

Pismo Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi
nr 5 (203) – maj 2015

ISSN 1233-9938
egzemplarz bezpłatny



**PAKIEŃ
ONKOLOGICZNY**

Łódź
Piotrków Trybunalski
Sieradz
Skierniewice

SZPITAL

ASX

Myślisz o bezpieczeństwie?

My również. ASX posiada aż 9 systemów bezpieczeństwa i 7 poduszek powietrznych.



**Zapraszamy po specjalny
rabat dla lekarzy.
Szczegóły w salonach.
Partnerem akcji jest
Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi.**

SATALL

ul. Liściasta 104

Łódź - Batuty

tel.(42)616 24 44

www.SATALL.pl

SATALL

ul. Kolumny 3

Łódź - Górna

tel.(42)640 96 12

www.SATALL.pl



Średnie zużycie paliwa: 6 l/100km; średnia emisja CO₂: 137g/km. Wartości rzeczywiste mogą być wyższe w zależności od warunków i stylu jazdy. Informacje na temat złomowania Mitsubishi oraz przydatności do odzysku i recyklingu są dostępne na www.mitsubishi.pl.

Niektóre widoczne elementy wyposażenia dostępne są w opcji za dopłatą.

PANACEUM

Pismo Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi

nr 5 (203) – maj 2015

Wydawca

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi

93-005 Łódź, ul. Czerwona 3

(wykaz telefonów bezpośrednich – s. 44)

biuro@oil.lodz.pl

www.oil.lodz.pl

Komisja Informacyjno-Wydawnicza ORL VII kadencji

Grzegorz Krzyżanowski (przewodniczący), Paweł Czekalski (wiceprzewodniczący ds. „Panaceum”), Przemysław Karpiński (wiceprzewodniczący ds. mediów elektronicznych), Bogumiła Kempieńska-Mirośławska (wiceprzewodnicząca ds. Sekcji Historyczno-Medycznej).

Kolegium redakcyjne „Panaceum”

Paweł Czekalski (przewodniczący), Patrycja Proc (wiceprzewodnicząca), Krystyna Borysewicz-Charzyńska, Stanisław Ciechowicz, Włodzimierz Kardas, Fabian Objezta i Barbara Szeffer-Marcinkowska oraz Halina Kotus (dyrektor Biura OIL) i Adriana Sikora (rzecznik prasowy OIL).

Pismo redaguje zespół

Nina Smoleń (redaktor naczelna),
Alina Paradowska (sekretarz redakcji),
Ewa Juszyńska-Poradecka (współpraca).

Sekretariat redakcji i biuro reklamy

tel. 42 683 17 10, faks 42 683 13 78

panaceum@oil.lodz.pl, alina.paradowska@hipokrates.org

Skład komputerowy: IMAGINARIUM Jakub Kierc

Druk: SPRINT STUDIO Jarosław Szejner

Numer zamknięto 21 kwietnia 2015 r.

Nakład 12 500 egz.

Copyright © OIL Łódź

Dane o piśmie

- Okładki i środek w pełnym kolorze.
- Liczba edycji – 9 w roku.
- Nakład: 12 500 egzemplarzy.
- Format: 205 x 285 mm.
- Parametry techniczne ogłoszeń ramkowych (wymiar netto):
 - cała strona – 180 x 260 mm,
 - 1/2 strony w poziomie – 180 x 128 mm,
 - 1/2 strony w pionie – 88 x 260 mm,
 - 1/4 strony – 88 x 128 mm,
 - 1/8 strony – 88 x 62 mm,
 - 1/16 strony – 88 x 29 mm,
 - 1/32 strony – 42 x 29 mm.

Cennik ogłoszeń i reklam oraz warunki ich przyjmowania:

www.oil.lodz.pl>Panaceum>ogłoszenia

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść i formę reklam ani ogłoszeń przedstawionych w piśmie.

Uwaga autorzy tekstów i zdjęć!

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania oraz redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych. Przesyłane zdjęcia w postaci cyfrowej muszą w formacie JPG zajmować co najmniej 1 MB. Prosimy zwrócić uwagę wysyłając zdjęcia e-mailem, by program pocztowy nie zmniejszał ich rozmiaru.



Nasza okładka

Pakiet onkologiczny – bomba z opóźnionym zapłonem...

Od redakcji

O „pakiecie” i nie tylko...

Jak poinformował na stronie internetowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy przewodniczący Zarządu Głównego Związku – Krzysztof Bukiel, szcześciński Okręgowy Sąd Lekarski uwzględnił jego indywidualne zażalenie na postanowienie Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Szczecinie w przedmiocie wszczęcia postępowania wyjaśniającego w sprawie popełnienia przewinienia zawodowego przez lekarza Bartosza Arłukowicza. W czasie posiedzenia 20 kwietnia br., OSŁ uwzględnił w całości zażalenie i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia przez ORZOZ, jednocześnie zmieniając rzecznika, przez skierowanie sprawy do Okręgowej Izby Lekarskiej w Poznaniu.

Krytyczne stanowisko w sprawie postawy lekarza Bartosza Arłukowicza, pełniącego funkcję ministra zdrowia, wyrazili delegaci OIL w Łodzi na XXXIII Okręgowym Zjeździe Lekarzy, który odbył się 11 kwietnia br., w Smardzewie koło Sieradza. Omówienie jego obrad oraz dorobku jest głównym tematem bieżącego numeru „Panaceum”. Dodajmy, że w czasie tych obrad wiele uwagi poświęcono „pakietowi onkologicznemu”, o efektach którego piszemy na dalszych stronach naszego pisma, posiłkując się relacją z przeprowadzonej w siedzibie naszej OIL dyskusji na ten temat, prowadzonej z dyrektorami szpitali z terenu województwa oraz przedstawicielem lekarzy rodzinnych, a także wystąpieniem podczas OZL dyrektor Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ – Jolanty Kręckiej. Zapraszając naszych Czytelników do lektury, zachęcamy również do zapoznania się z innymi publikacjami, których różnorodność – jak się wydaje – pozwoli zaspokoić każdego jego „gusta”.

Nina Smoleń
ninasm@poczta.fm



Tradycyjnie w siedzibie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, przy ul. Czerwonej 3, odbędzie się

Super impreza! – z okazji Dnia Dziecka

W niedzielę, 31 maja, w godz. 11–14, zapraszamy do wspólnej zabawy dzieci i wnuki lekarzy, a także ich opiekunów – mamy, ojców, babcie i dziadków.

Ci, którzy już uczestniczyli w izbowym Dniu Dziecka, wiedzą, że w trakcie imprezy gwarantujemy wiele atrakcji, nagród i niespodzianek. Ci, którzy jeszcze nie skorzystali z naszego zaproszenia – mogą się o tym przekonać, składając wizytę w naszym pałacyku i ogrodach. Zapewniamy, że na czas imprezy już teraz została zamówiona słoneczna pogoda, a także miłusińska atmosfera.

Spisane na gorąco

- 3** **Jeśli nie może być lepiej...**

Słowo Prezesa

- 3** **Z notatnika rzecznika**

XXXIII Okręgowy Zjazd Lekarzy

- 4** **Potrzeba mądrego prawa**

Relacja z obrad

- 10** **Apele, stanowiska, uchwały**

Publicystyka, reportaż

- 12** **Z „pakietem” wolniej?**

Pakiet onkologiczny oczami lekarza rodzinnego, dyrektorów szpitali i szefowej Oddziału NFZ w Łodzi

- 12** **„Pakiet” w Trybunale**

NRL zaskarżył przepisy pakietu onkologicznego do Trybunału Konstytucyjnego

- 14** **Minister zadowolony**

- 14** **Układanka, która... nie daje się ułożyć**

- 15** **Tytuł specjalisty to nie wszystko**

- 15** **Pytanie o kapitał początkowy**

Prowokacje

- 16** **Zawody z misją**

„Skaldowie” i refleksje nad lekarskim stanem...

- 17** **Aerostaty i aerodynamika**

Moim zdaniem

Izbowe aktualności

- 18** **Jajeczko (po)wielkanocne seniorów**

- 18** **Dom Lekarzy Europejskich**

Blżej prawa

- 19** **Koroner potrzebny od zaraz**

Z lekarskiej wokandy

- 20** **Ubezpieczyciel pyta o stan zdrowia pacjenta**

Tajemnica lekarska a udostępnianie informacji zakładom ubezpieczeń

- 20** **Prawniczy Newsletter Medyczny**

- 21** **Zwolnienie może wystawić każdy lekarz!**

Łódzki NFZ przypomina

Z historii medycyny

- 22** **Halina Szwarc**

Portrety niepospolitych medyków

- 23** **Piersi dławią, ale to nie sukub**

Czytamy klasyków medycyny polskiej (odcinek 12)

Nasze sprawy

- 24** **Dłuższe czy krótsze trwanie życia?**

- 25** **35 Rocznic Strajku Studentów AM w Łodzi**

- 25** **Podziękowania**

- 26** **Lekarz – człowiek renesansu**

Spisane trzynastogłoskowcem

Iskierka nadziei

Z listów do redakcji

Literatura i sztuka

- 27** **Puls Słowa**

Ogólnopolski Konkurs Poetycko-Prozatorski

- 28** **V Literacki Konkurs LGN – zakończony**

- 29** **Niezatarte ślady**

Książki nadesłane

Klub Lekarza

- 30** **Dwa światy...**

W obiektywie aparatu

Sport

- 31** **„Nasi” na najwyższym podium!**

XV Mistrzostwa Polski Lekarzy w piłce siatkowej

- 32** **Przekroczyliśmy magiczną setkę**

Snowmed 2015

- 32** **Turniej szachowy, Dobieszków 2015**

- 32** **Pierwszy Nocny Półmaraton Piotrkowski Wielu Kultur**

IX Ogólnopolski Rajd Konny Lekarzy im. Majora Hubala

Zapowiedzi imprez

- 33** **Medyczny futsal kobiet**

Pora relaksu

- 34** **Krzyżówka**

- 34** **Medyczne żarciki**

Komisja Kultury Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, kontynuując tradycję wiosennych spotkań z lekarską twórczością plastyczną, po raz kolejny serdecznie zaprasza do Klubu Lekarza, działającego w siedzibie łódzkiej OIL przy ul. Czerwonej, na już trzynastą

Ogólnopolską Wystawę Malarstwa Lekarzy

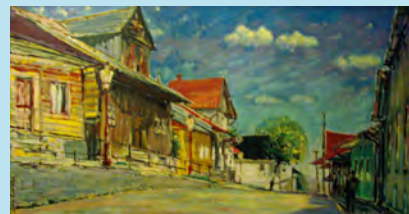
Wernisaż wystawy odbędzie się 24 maja 2015 r. (niedziela), o godz. 17:00.

Prezentacja prac w salach klubowych potrwa do 29 maja br.

W czasie otwarcia wystawy – podobnie jak rok temu – odbędzie się konkurs, w którym prezentowane obrazy poddane zostaną ocenie jury złożonego z trójki profesjonalistów.

Lekarzom i lekarzom denty stom, zainteresowanym wystawieniem swoich prac, przypominamy, że należy je dostarczyć najpóźniej do 8 maja br., na adres: Okręgowa Izba Lekarska, 93-005 Łódź, ul. Czerwona 3.

Na wernisaż zapraszamy nie tylko Autorów prac i ich rodziny oraz znajomych, ale wszystkich medyków, zainteresowanych twórczością malarzką swoich koleżanek i kolegów.



Wstęp wolny!



Słowo Prezesa

Jeśli nie może być lepiej...

Powiem majowych łąk, skąpanych w mlecznej żółci i rytmach skrzydlatych nut, świat rozmarzył się w rozkwicie zbudzonej natury. W oceanie nieprzebranych barw unoszą się ku niebu smukłości kwiatnych ramion i uśmiechy płatków, czekających naszych spojrzeń. Może też czeka ktoś, dla kogo warto zgubić peselowe brzemię i unieść myśli awiatora śladem...

Wiosna sprawia wrażenie, że wokół wszystko nieustannie się zmienia, przynosząc co dnia obrazy nowego życia i nowych rozwiązań, które wzrastają czasem na przekór barierom i logice. Niekiedy potrzeba rozwoju jest tak silna, jak potrzeba ciągłego reformowania u niektórych kreatorów rodzimego systemu ochrony zdrowia. Część wprowadzanych zmian zdaje się jakby hołdować zasadzie: „jeśli nie może być lepiej, to przynajmniej może być inaczej”. Na nic więc wołania środowisk medycznych o większe nakłady na zdrowie, bo przecież zawsze można coś przeorganizować, stworzyć nową sprawozdawczość i obwieścić, że jest lepiej.

Dla przykładu, ogłoszono sukces pakietu onkologicznego, bo wydano ponad dziewięćdziesiąt tysięcy zielonych kart i już mniejsza o to, czy przy jego realizacji w istocie jest szybciej, sprawniej i bezpieczniej dla pacjentów. Obserwując reformatorskie poczynania władzy, coraz bardziej utwierdzam się w przekonaniu, że gdzieś w pogoni za sukcesem naszym decydom zaginęła bez reszty potrzeba społecznego dialogu, zwłaszcza ze środowiskiem lekarskim. No cóż, zawsze są tacy, co wiedzą lepiej bez zbędnych rad i to chyba im kiedyś Wojciech Młynarski dedykował piosenkę: „Co by tu jeszcze?”.

Ostatnie tygodnie, poza problemami narastających kolejek w przychodniach i szpitalach, zaowocowały też niedostatkiem leków w aptekach, wynikającym z wprowadzonej przed trzema laty ustawy refundacyjnej. Ustawa narzuciła jednolite ceny urzędowe i sztywne marże dla wszystkich aptek i hurtowni, zmuszając wiele koncernów farmaceutycznych do obniżenia cen leków. Okazało się jednak, że krajowe marże nie obowiązują hurtowni przy sprzedaży eksportowej. Taka interpretacja przepisów, dokonana przez urzędników resortu zdrowia sprawiła, że leki masowo wywożone są za granicę. Wadliwe przepisy wymagają więc pilnej nowelizacji

i tylko szkoda, że jej potrzebę dostrzeżono w ministerstwie dopiero teraz.

Kiedy otaczająca rzeczywistość pełna jest słonecznych promieni, to nie tylko podnosi na duchu, ale zachęca do aktywności – również samorządowej. Polem izbowej działalności był w ostatnim czasie okręgowy zjazd lekarzy, zorganizowany na gościnnej ziemi sieradzkiej. Obradom zjazdu, obok pięknej pogody, towarzyszyła sprawna organizacja oraz dobra frekwencja zarówno delegatów, jak i zaproszonych gości. Cieszy więc fakt, że dyskusja na temat problemów z pakietem kolejkowo-onkologicznym prowadzona była przy udziale przedstawicieli władz wojewódzkich NFZ. Chociaż spojrzenia na te problemy zależne były od miejsca i roli w systemie ochrony zdrowia, to wszyscy dyskutanci nie szczędzili słów krytyki na temat zasad funkcjonowania wprowadzonej ponad cztery miesiące temu szybkiej ścieżki onkologicznej. Nic więc dziwnego, że Naczelna Rada Lekarska zdecydowała się wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności z konstytucją zapisów prawnych pakietu onkologicznego.

Ożywiona dyskusja zjazdowa towarzyszyła także wielu innym tematom, pokazując dobitnie, że coroczne spotkanie delegatów jest właściwym miejscem do podejmowania najistotniejszych problemów życia zawodowego lekarzy i lekarzy dentystów. Najbardziej jednak ze wszystkich momentów zjazdu utkwił mi w pamięci ten, w którym liczne grono wychowanków przyjechało z własnej woli, by pogratulować i podziękować swoim mistrzom, uhonorowanym tytułem „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy”. Trudno w takich chwilach oprzeć się wzruszeniu, słysząc słowa głębokiej wdzięczności, dobrane prosto z serca, pośród gestów rodzinnej więzi, ugruntowanej latami wspólnej pracy. Z elementów pięknych życiorysów, z charakterystyk osobowości, z wiedzy i umiejętności naszych nauczycieli budujemy co roku pewien wzorzec lekarza i lekarza dentystry. Taki wzór, w obliczu dehumanizacji medycyny jest potrzebny dla obecnych dziś, a przede wszystkim dla tych, którzy przyjdą po nas.

Andrzej Murek

Z notatnika rzecznika

☒ Coraz mniej lekarzy w Polsce

Lekarzy w Polsce w przeliczeniu na tysiąc mieszkańców jest najmniej w krajach Unii Europejskiej. Sytuację pogarsza fakt, że 10 proc. absolwentów kierunków medycznych polskich uczelni wyjeżdża do pracy za granicę. Dane o brakach kadrowych są alarmujące – donosi „Gazeta Wyborcza”, powołując się na „Health at Glance 2014”, raport organizacji OECD. Na 1000 mieszkańców naszego kraju przypada 2,2 lekarza. Więcej jest nawet w Rumunii czy Słowenii, a także w Serbii, która jednak nie jest członkiem UE. Spośród przebadanych krajów europejskich gorzej jest tylko w Turcji i Macedonii. To paradoks, bo w ciągu dziesięciu lat liczba studentów medycyny wzrosła dwukrotnie. Według danych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, studentów na kierunkach lekarskich w listopadzie 2003 r. było nieco więcej niż 12,3 tys., tymczasem w listopadzie 2014 r. – już ponad 25,9 tys. Braki kadrowe wśród kadry lekarskiej skutkują tym, że ci lekarze, którzy zostają w Polsce, pracują na dwóch, a nawet trzech etatach. Rekordzista z województwa śląskiego – jak ustaliła Państwowa Inspekcja Pracy – pracował 149 godzin w tygodniu u ośmiu różnych pracodawców. Czy to w ogóle możliwe?

Źródło: „Gazeta Wyborcza”

☒ Bez map potrzeb zdrowotnych nie popłynię strumień unijnych pieniędzy?

Pierwsza mapa potrzeb zdrowotnych opracowana przez resort zdrowia ma pojawić się 1 kwietnia 2016 r. To oznacza, że w bieżącym i na początku przyszłego roku polskie lecznice mogą mieć poważne problemy ze skutecznym ubieganiem się o pomocowe fundusze unijne. Warunkiem akceptacji wniosków o dotacje z UE jest m.in. potwierdzenie ich zasadności właśnie na podstawie mapy. Resort zdrowia przyznaje, że w tym roku szansa na przygotowanie takich dokumentów możliwa jest jedynie w kardiologii i onkologii. Chociaż Komisja Europejska zatwierdziła już wszystkie Regionalne Programy Operacyjne i wydzieliła na nie fundusze, jednak w naszym kraju – ze względu na brak map – nie mogą być na razie ogłoszone żadne konkursy w ochronie zdrowia. Kwestie tworzenia regionalnych map potrzeb zdrowotnych reguluje ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Zgodnie z przepisami, za ich przygotowanie są odpowiedzialni wojewodowie.

Źródło: „Rynek Zdrowia”

ciąg dalszy na s. 17 ➔

Potrzeba mądrego prawa

Komitet Organizacyjny Zjazdu

przewodnicząca – Beata Zwolińska,
członkowie – Cezary Dutkowski,
Irena Elerowska, Anna Idzikowska,
Zofia Jaksa-Klimas, Tomasz
Marszałek, Joanna Pijanka-Kłtyś,
Agnieszka Popiel, Maria Pyrżyńska,
Halina Skrzypińska.

Prezydium Zjazdu

przewodnicząca – Beata Zwolińska
(Del. Sieradzka),
wiceprzewodniczący – Grzegorz
Krzyżanowski, Lesław Jacek Pypeć
(Del. Łódzka), Grzegorz Gradowski
(Del. Piotrkowska), Robert Filipczak
(Del. Skierniewicka).

Sekretariat Zjazdu

Małgorzata Sokalszczuk, Małgorzata
Filipowska (Del. Łódzka), Anna Wiernik
(Del. Piotrkowska), Robert Sujka
(Del. Sieradzka).

Komisje Zjazdowe

Komisja Mandatowo-Regulaminowa
przewodniczący – Paweł Czarnecki
(Del. Łódzka),
członkowie – Elżbieta Pryczak,
Krzysztof Walczykowski
(Del. Piotrkowska), Włodzimierz
Kardas, Piotr Wiśniewski
(Del. Sieradzka), Małgorzata Lindorf
(Del. Skierniewicka).

Komisja Uchwał i Wniosków

Józef Głośny, Bogumiła Kempieńska-
-Mirośławska, Ewa Kralkowska –
przewodnicząca, Jolanta Sadurska,
Wojciech Szafranec (Del. Łódzka),
Roman Kimelski, Piotr Trzeciak (Del.
Piotrkowska), Jolanta Pająk, Andrzej
Sokalszczuk, Włodzimierz Stolarczyk
(Del. Sieradzka), Waldemar Grabowski
(Del. Skierniewicka).

Komisja Wyborcza

Anna Bednarek-Drath, Lidia
Klichowicz – przewodnicząca, Piotr
Ziółkowski (Del. Łódzka), Andrzej
Pyziak (Del. Piotrkowska).

Komisja Skrutacyjna

Weronika Lucas-Grzelczyk, Michał
Sztobryn – przewodniczący
(Del. Łódzka), Zbigniew Bujnowicz
(Del. Piotrkowska), Agnieszka Popiel,
Maria Pyrżyńska (Del. Sieradzka),
Teresa Biedrzycka-Kądziela
(Del. Skierniewicka).



W sobotę, 11 kwietnia 2015 r., w Hotelu „Napoleon” w miejscowości Smardzew koło Sieradza, odbył się XXXIII Okręgowy Zjazd Lekarzy – doroczne spotkanie delegatów łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej. Był to drugi Zjazd sprawozdawczy w siódmej kadencji samorządu, a jego organizatorem była tym razem Delegatura Sieradzka. Dzięki oddanym ostatnio do użytku odcinkom autostrad i dróg szybkiego ruchu, delegaci z poszczególnych delegatur nie mieli żadnych kłopotów, aby zdążyć na obrady, które rozpoczynały się o godz. 9 (z małym „poślizgiem”), a zakończyły tuż przed godz. 16.

Kolor zielony nie zawsze zwiastuje wiosnę

Delegatów oraz zaproszonych gości powitała przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego Zjazdu, wiceprzewodnicząca Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi i jednocześnie szefowa Delegatury Sieradzkiej – Beata Zwolińska, która po przekazaniu wstępnych komunikatów, głos oddała prezesowi ORL – Grzegorzowi Mazurowi.

Po uroczystym wprowadzeniu na salę sztandaru łódzkiej OIL (poczet sztandarowy stanowili tradycyjnie lekarze dentyści: Jolanta Hańcka i Małgorzata Filipowska z Delegatury Łódzkiej oraz Michał Osica z Delegatury Skierniewickiej), prezes poprosił zebranych, by uczcili minutą ciszy pamięć tych Koleżanek i Kolegów, którzy w okresie od ostatniego OZL w marcu 2014 r. odeszli na wieczny dyżur. Obecni na sali pożegnali Ich z należnym szacunkiem – na stojąco, w ciszy i zadumie.

Następnie G. Mazur krótko odniósł się do aktualnych problemów ochrony zdrowia, w tym zwłaszcza związanych

z obowiązywaniem od nowego roku przepisów tzw. pakietu onkologiczno-kolejkowego. Nawiązując do budzącej się do życia przyrody, kwitnących za oknem forsycji oraz zieleniących się krzewów i trawników, stwierdził, że nie wszystko to, co znaczone jest zielenią, kojarzy się z wiosenną radością. Wskazując na to efekty wprowadzenia do procesu leczenia nowotworów karty DiLO, która określana jest jako karta zielona, chociaż tak naprawdę jest biała.

– Można odnieść wrażenie, że problemów w ochronie zdrowia wciąż przybywa – powiedział, a odnosząc się do przyczyn tego zjawiska, przypomniał zdanie niezapomnianego felietonisty – Stefana Kisielewskiego, który w czasach minionego już ustroju twierdził, że „socjalistyczna władza ma wyjątkową skłonność do bohaterkiej walki z problemami nieznanymi w żadnym innym ustroju”. – I chociaż socjalizm już nie ma, ta skłonność władzy do tworzenia osobliwych problemów i nieustannej walki z nimi pozostała, a dotyczy to zwłaszcza decydentów działających w sferze opieki zdrowotnej, czego pakiet onkologiczno-kolejkowy jest najlepszym dowodem.

Czy to rozwiązanie sprawdziło się? – pytał prezes oczekując, że odpowie na to pytanie szukać będą obecni na tej sali, zarówno delegaci, jak i zaproszeni goście. Ale wstępną diagnozę w tej sprawie podali już eksperci krakowskiej Fundacji Watch Health Care, założonej w celu monitorowania dostępu do opieki zdrowotnej, której raport jasno wskazuje, że na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy nie nastąpiło żadne skrócenie kolejek ani przyspieszenie diagnostyki i terapii nowotworów, co miał zagwarantować wspomniany „pakiet”. I tak, jak przed laty przekształcenia szpitali nie

przyniosły efektu, tak kolejne zmiany legislacyjne nie dają nadziei na lepsze.

– Trzeba sobie zdać jasno sprawę, że bez wdrożenia większych środków finansowych na leczenie i organizację systemu ochrony zdrowia, lepiej nie będzie – stwierdził G. Mazur dodając, że permanentne niedofinansowanie systemu powoduje nie tylko wydłużanie kolejek, ale także narastające niezadowolenie społeczne: – Niezadowolenie to skupia się, niestety, na lekarzach i lekarzach dentystach, bo są najbliższymi pacjentów i znajduje odzwierciedlenie w programach radiowo-telewizyjnych oraz na łamach prasy, najczęściej brukowej. Dlatego dziś, bardziej niż kiedykolwiek, trzeba postawić sobie jasno zadanie i twardo bronić godności naszego zawodu, przywracając lekarzowi wizerunek humanisty wrażliwego na cierpienie chorych, a nie urzędnika wypełniającego kolejne formularze w imię nadrzędnych wartości ekonomii. Trzeba leczyć, a nie urzędować. Jest to wyzwanie na najbliższy czas zarówno dla lekarskiego samorządu, ale też dla każdego z lekarzy z osobna (wystąpienie prezesa nagrodzono gromkimi brawami).

Dmuchaemy na te isierki, może wybuchnie z nich płomień

Po powitaniu gości (pełna ich lista obok), prezes Mazur zaprosił ich do zabierania głosu, a jako pierwszemu mikrofon przekazał duszpasterzowi służby zdrowia Archidiecezji Łódzkiej ks. Pawłowi Sudowskiemu, który w swym krótkim wystąpieniu przywołał myśli papieża Jana Pawła II jako filozofa moralności człowieka.

– W różnych swoich wystąpieniach do różnych gremiów i w różnych zakątkach świata, nasz Ojciec Święty często wracał do ukazania sylwetki człowieka, który nie jest tylko istotą pewnego biologicznego funkcjonalizmu, ale rzeczywistością złożoną, wymagającą holistycznego spojrzenia – powiedział na wstępie, a zwracając się do lekarzy stwierdził: – Dlatego pochylając się nad człowiekiem, lekarz musi być wrażliwym humanistą, będącym nie tylko znawcą jego sfery

animalnej, ale powinien wychodzić poza nią, uwzględniając także sferę jego duchowości. Dlatego właśnie przedmiotem troski i obrad tego kolejnego Państwa Zjazdu powinna stać się analiza wprowadzanych ostatnio w służbie zdrowia zmian, które – jak się wydaje – pomijają tę złożoną właściwość człowieka, przekreślając tym samym jego godność – tak jeśli chodzi o lekarza, jak i pacjenta. Życzę więc Państwu, aby snując rozważania i analizy na tej sali, a także podejmując pewne decyzje w czasie obrad, mieli Państwo zawsze na uwadze te filozoficzne zagadnienia.

Na koniec swego wystąpienia, ksiądz Sudowski życzył delegatom owocnych obrad, a do życzeń tych przyłączali się kolejni mówcy. Wyrażając opinie czy to jako pacjenci, czy menedżerowie i pracownicy placówek zdrowotnych, w zasadzie żaden z gości nie pominął w swoich rozważaniach tematu dotyczącego ostatnio wprowadzonych zmian w przepisach o ochronie zdrowia, które stały się powodem sporych perturbacji zarówno w POZ, AOS, jak i w szpitalach. Dlatego starosta powiatu sieradzkiego – Dariusz Olejnik podzielił się ze zgromadzonymi osobistym wyznaniem, że... czuje się szczęśliwym człowiekiem. Szczęśliwym głównie z tego powodu, że nie jestem organem prowadzącym dla żadnego szpitala, co zaoszczędza mu kłopotów, którymi żyją jego koledzy – inni starostowie. Wyraził jednocześnie zadowolenie, że również samorząd lekarski pochylił się – jak odważnie to powiedział (cyt.) – „nad tymi bubłami prawnymi, którymi Was zarzucają i jesteście zmuszeni być ich wykonawcami, a my jednocześnie, jako zwykli mieszkańcy, musimy być tego konsumentami”. Na koniec życzył delegatom wytrwałości i siły, by mogli dalej „dobijać się o mądre, rozsądne prawo medyczne, które zostanie skonsultowane z tymi, którzy je realizują, a nie narzucone i które im ułatwi pracę, a pacjentom pozwoli swobodnie leczyć się.”

Spośród innych wystąpień, na uwagę zasługuje jeszcze głos prezesa ORL w Opolu, przewodniczącego Konwentu Prezesów ORL – Jerzego Jakubiszyna, który przyjechał do Smardzewa, będąc w podróży do domu ▶

Goście Zjazdu

- Starosta Powiatu Sieradzkiego – **Dariusz Olejnik**
- Prezydent Miasta Sieradza – **Paweł Osiewała**
- Duszpasterz Służby Zdrowia Archidiecezji Łódzkiej – ks. kanonik **Paweł Sudowski**
- Dyrektor Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia – **Jolanta Kręcka**
- Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Opolu, przewodniczący Konwentu Prezesów ORL – **Jerzy Jakubiszyn**
- Wiceprezes Wojskowej Izby Lekarskiej – **Marian Dóczyński**
- Przewodnicząca Zarządu Regionu Łódzkiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy – **Małgorzata Zatke-Witkowska** (delegatka)
- Przedstawiciele szpitali z terenu Delegatury Sieradzkiej: Szpital Wojewódzki im. Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego – dyrektor **Dariusz Kałdoński**, SPZOZ Szpital Powiatowy w Wieluniu – dyrektor **Bożena Łaz**, Zduńskowski Szpital Powiatowy Spółka z o.o. w Zduńskiej Woli – zastępca dyrektora ds. medycznych **Małgorzata Kabalska-Stasiak**
- Przewodnicząca Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych Ziemi Sieradzkiej – **Anna Augustyniak**
- Przewodnicząca Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Łodzi – **Agnieszka Kałużna**
- Wiceprzewodnicząca Łódzkiej ORL z Delegatury Sieradzkiej I oraz V kadencji – **Irena Elerowska** (delegatka)
- Mediator Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi – prof. **Ryszard Markert**
- Przewodniczący Komisji Bioetycznej przy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Łodzi – prof. **Eugeniusz Małafiej**





bezpośrednio z posiedzenia Naczelnej Rady Lekarskiej. Najpierw, zwracając się do G. Mazura, który pełni funkcję jego zastępcy w Konwencie, podziękował mu za bardzo rzeczowy i merytoryczny wkład pracy w działania podejmowane przez to gremium, a jednocześnie wyraził uznanie dla jego zawsze bardzo celnych i wyważonych uwag. Następnie, odnosząc się do przypadającego właśnie XXV-lecia reaktywowania izb lekarskich przypomniał, jakie wówczas towarzyszyły temu wydarzeniu emocje i entuzjazm, a jednocześnie nadzieje i oczekiwania na korzystne zmiany. Wspominając, że chociaż w minionym czasie przyszło samorządowi współpracować z różnymi, mniej lub bardziej przychylnymi mu ministrami zdrowia, to – niestety – obecnie sprawujący to stanowisko, choć sam wywodzi się z tej profesji, jest do niej szczególnie wrogo nastawiony. Nie pozostaje to bez wpływu na młode pokolenie lekarzy, których trudno namówić do pracy izbowej, skoro wszelkie samorządowe działania spotykają się ze strony władz z przysłowiową ścianą, z murem lekceważenia i obojętności. Ale nie chcąc zapewne tworzyć tak pesymistycznego nastroju, życzył wszystkim delegatom, żeby ich praca w samorządzie dla dobra innych, czy to cierpiących pacjentów, czy kolegów lekarzy, będących w trudnej sytuacji, była dla nich iskrą satysfakcji, bo w przyszłości – jak zapewnił – zostanie im to policzona na plus. „Dmuchajmy w te iskierki, a może wybuchnie z nich płomień” – zakończył swe wystąpienie.

Medale dla „mistrzów w zawodzie”

Do tradycji dorocznych spotkań delegatów łódzkiej OIL, należy – wpisana już na stałe w ich scenariusz – uroczystość uhonorowania tytułem „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy”. Przypada on w udziale tym Koleżankom i Kolegom, którzy cieszą się w swoim środowisku pracy szczególnym szacunkiem i autorytetem. Znaczenie i rangę tego odznaczenia podnosi fakt, że jest ono przyznawane

lekarzom – mistrzom w zawodzie, na wniosek ich uczniów, dziś już zwykle również dojrzałych lekarzy.

Otwierając tę część Zjazdu, wiceprezes Grzegorz Krzyżanowski powiedział: – Nasz zawód należy do wyjątkowych, bowiem – o czym nie można zapominać – nie wszyskiego w nim można nauczyć się z książek. Na to, jakie posiadamy umiejętności fachowe i wyznajemy wartości etyczne, ogromny wpływ mają Ci, którzy są naszymi mistrzami w zawodzie: nasi kierownicy specjalizacji i opiekunowie doktoratów, kierownicy klinik i ordynatorzy oddziałów. Z myślą o nich ustanowiliśmy przed laty to szczególne odznaczenie, będące świadectwem uznania dla tych, którzy są nie tylko doskonałymi fachowcami w swojej specjalności, ale jednocześnie są naszymi przewodnikami po tajnikach zawodu oraz zawodowej moralności.

Wśród tegorocznych wyróżnionych tym zaszczytnym tytułem znaleźli się lekarze: prof. Józef Matych, urolog oraz dr n. med. Alina Mochecka-Thoelke, neurolog – oboje z Łodzi, lek. Paweł Sędziński, chirurg ogólny z Opoczna, dr n. med. Bogdan Eckersdorf, chirurg ogólny z Łasku, lek. Anna Karasińska-Miszczak, otolaryngolog ze Skierniewic, a także lekarz dentysta, dr hab. n. med., prof. UM w Łodzi Natalia Wojtowicz, specjalista ortodonta (niestety, z uwagi na stan zdrowia nie mogła przybyć na obrady Zjazdu). Laudacje odznaczonych wygłosili wiceprezisi ORL, szefowie delegatur: łódzkiej – G. Krzyżanowski, piotrkowskiej – Grzegorz Gradowski, skierniewickiej – Robert Filipczak oraz wiceprezes ORL, a jednocześnie przewodniczący Komisji Stomatologicznej – Lesław Jacek Pypeć.

Sylwetkę profesora J. Matycha przybliżyła zebrany dodatkowo jedna z najmłodszych jego uczennic – Agnieszka Skrzypek-Mikulska, a laudację doktor A. Mocheckiej-Thoelke okrasili osobistymi refleksjami Łukasz Jasek, będący jej asystentem. Z kolei w przedstawieniu sylwetki doktora B. Eckersdorfa wyręczyła wiceprezes Beatę

Zwolińską, szefową Delegatury Sieradzkiej, Małgorzata Sokalszczuk, która wprowadziła nie była członkiem jego zespołu na Oddziale Chirurgii w Szpitalu w Łasku, ale jedynie anesteziologiem, który z nim współpracował, ale tę współpracę bardzo sobie ceni i niezwykle ciepło wspomina. Na zakończenie swojego wzruszającego wystąpienia zacytowała wiersz, jaki na cześć Doktora napisali niegdyś jego asystenci, komentując ten fakt następująco: „Proszę sobie wyobrazić, jak trzeba kochać szefa, żeby z chirurga stać się poetą”. (Sylwetki uhonorowanych odznaką „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy” przedstawimy w kolejnym numerze „Panaceum”).

„Mistrzom” wręczono honorowe medale i listy gratulacyjne „w uznaniu za wybitny wkład w kształcenie lekarzy”, a także drobne upominki oraz okazały kwiaty anturium. W imieniu uhonorowanych głos zabrał Bogdan Eckersdorf, który dziękując za to wyróżnienie, powiedział, że nominacja do tytułu „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy” była dla niego zupełną niespodzianką, dlatego tym bardziej cieszy się, że mógł doczekać takiego zaszczytu. Cieszy się również, że jego uczniowie odnoszą wiele sukcesów, kontynuując i doskonaląc umiejętności, które nabyli pod jego kierunkiem, a także wdrażając najnowsze metody leczenia chirurgicznego.

Był to szczególnie wzruszający moment na Zjeździe, po oficjalnej bowiem uroczystości, nauczycieli otoczył wianuszek ich uczniów, którzy z własnej woli przybyli do Smardzewa, by pogratulować odznaczonym, podziękować im, wymienić z nimi uściski, podzielić się wspomnieniami oraz życzyć dalszych sukcesów w życiu, a przede wszystkim dużo zdrowia. Do uczniów przyłączyło się liczne grono delegatów – koleżanek i kolegów ze studiów lub „po specjalizacji”.

Trudno budować napięcie, gdy champion jest wciąż ten sam

Po spontanicznej, wymuszonej życzeniami przerwie, kolejną miłą uroczystością było ogłoszenie wyników konkursu, jaki w łódzkiej Izbie organizowany jest od 2007 r., a w którym o „palmę pierwszeństwa” walczą poszczególne delegatury. Przedmiotem corocznej rywalizacji jest frekwencja delegatów na poprzednim Okręgowym Zjeździe Lekarzy oraz członków Okręgowej Rady Lekarskiej – na jej posiedzeniach między zjazdami. Artur Flejterski, przewodniczący Komisji Regulaminowo-Organizacyjnej ORL – po zbilansowaniu obecności na XXXII OZL w kwietniu ub. r. w Słoku k. Bełchatowa oraz w siedmiu późniejszych posiedzeniach ORL ogłosił wyniki drugiego etapu konkursu w siódmej kadencji. Wygrała go po raz kolejny... Delegatura Sieradzka, która uzyskała łączny wynik 83,8%, znacząco wyprzedzając pozostałe: łódzką – 76,5%, piotrkowską – 75,9% oraz skierniewicką – 73,8%.

A. Flejterski, wręczając szefowej zwycięskiej delegatury – B. Zwolińskiej stosowny dyplom oraz symboliczną nagrodę przechodnią w postaci „Kufierka podróżnego”, powiedział: „Trudno budować napięcie, kiedy champion jest ciągle ten sam, ale przynajmniej u siebie, jako gospodarz Zjazdu, powinien wygrywać zdecydowanie. I tak się właśnie stało...” G. Mazur, który uczestniczył w tej ceremonii, serdecznie pogratulował Koleżankom i Kolegom z delegatury w Sieradzu, bo to przecież ich zdyscyplinowanie i aktywność zdecydowały o tym zwycięstwie.

Frekwencja dopisała

W części roboczej Zjazdu, którą otworzył prezes G. Mazur, najpierw dokonano wyboru przewodniczącego Prezydium, którym została wiceprezes ORL – Beata Zwolińska i ona dalej poprowadziła obrady. Z kolei – zgodnie z procedurą zjazdową – powołano wiceprzewodniczących Prezydium oraz członków Sekretariatu, a następnie przystąpiono do przegłosowania regulaminu oraz porządku obrad, uzupełniając go o dwie autopoprawki, polegające na przeniesieniu na wcześniejszy termin wystąpienia dyrektor ŁOW NFZ oraz wprowadzając punkt dotyczący komunikatu Okręgowej Komisji Wyborczej w sprawie powołania Komisji Wyborczej XXXIII OZL do przeprowadzenia wyborów uzupełniających na zastępcę Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej z terenu Delegatury Skierniewickiej.

W tym miejscu zabrał głos delegat Jacek Wilkosz, który zaproponował, żeby przed przyjęciem projektu preliminarza budżetowego na 2015 r. wprowadzić do programu Zjazdu dyskusję nad tym dokumentem, a jednocześnie zgłosił projekt uchwały w sprawie dokonania zmiany w preliminarzu, w części dotyczącej realizacji zadań przejętych przez OIL w Łodzi od administracji państwowej. Po krótkiej dyskusji w gronie członków Prezydium, poinformowano (co zostało zaakceptowane przez zainteresowanego), że projekt uchwały zostanie przekazany do Komisji Uchwał i Wniosków, a odnośnie do propozycji

przeprowadzenia dyskusji, to jest ona – jak zwykle – przewidziana w programie.

W tej sytuacji proponowany porządek obrad Zjazdu, jak również jego regulamin zostały przyjęte. Następnie dokonano wyboru zjazdowej Komisji Mandatowo-Regulaminowej, Komisji Uchwał i Wniosków oraz Komisji Skrutacyjnej do głosowań tajnych, a także przyjęto do wiadomości wspomniany wcześniej komunikat OKW.

Komisja Mandatowo-Regulaminowa, pracująca pod przewodnictwem Pawła Czrneckiego, po sprawdzeniu list obecności na godz. 11:30 stwierdziła, że wymagane kworum w liczbie 119 delegatów zostało znacznie przekroczone, a frekwencja – na ogólną liczbę 238 uprawnionych – sięga 162 osób (68,74%). Tym samym Komisja uznała, że XXXIII OZL jest prawomocny do podejmowania uchwał.

Delegatura	Liczba delegatów	Obecnych	Procent
Łódzka	142	91	64,0%
Piotrkowska	45	31	68,9%
Sieradzka	30	26	86,7%
Skierniewicka	21	14	66,7%
Razem	238	162	68,8%

„Pakiet onkologiczny” na cenzurowanym

W kolejnym punkcie lek. Jolanta Kręcka, dyrektor Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ przedstawiła prezentację ilustrowaną przeźroczami, zatytułowaną „Najważniejsze problemy związane z realizacją ‘pakietu onkologicznego’ w województwie łódzkim” (wystąpienie omawiamy szerzej na s. 12 „Panaceum”). Prezentacja na ten temat została uzupełniona informacjami statystycznymi oddziału, dotyczącymi m.in. liczby łóżek w szpitalach województwa w podziale na poszczególne specjalności, wskaźników dotyczących refundacji leków, a także bilansu medycznej migracji międzywojewódzkiej. Ten bilans, czyli porównanie wyjazdów pacjentów z terenu naszego województwa na leczenie do innych i odwrotnie, nie jest,

niestety, korzystny dla ŁOW NFZ. Nasz oddział od lat odnotowuje ujemne saldo migracji, za którą idą pieniądze na leczenie, a do tego saldo wznoszące się; w 2012 r. ta różnica na minus sięgała 181 mln zł, w 2013 r. wzrosła do 189 mln zł, a w 2014 r. osiągnęła 197 mln zł (do tego tematu wrócimy w jednym z najbliższych numerów „Panaceum”).

Wystąpienie dyrektor J. Kręckiej wzbudziło duże zainteresowanie, delegaci zadawali pytania – najczęściej dotyczące „pakietu onkologicznego” (ale nie tylko), wyrażali swoje opinie (zwykle krytyczne), proponowali wprowadzenie zmian, a także sugerowali wycofanie się z realizacji tzw. szybkiej ścieżki onkologicznej w obecnej formie. W dyskusji wzięli udział m.in. Jacek Opins, Stanisław Ciechowicz, Krzysztof Kuzdak, Paweł Czekalski i Janusz Prochaska, a także nagrodzeni gromki brawami za swoje wypowiedzi:

– Grzegorz Krzyżanowski, który podając negatywne przykłady funkcjonowania „pakietu”, stwierdził, że oto pojawił się w systemie ochrony zdrowia jeszcze jeden kuriozalny akt prawny i przypomniał, że już na OZL w Dobieszewie w 2009 r. jeden z prelegentów – dr n. praw. Maciej Dercz wydał opinię, że w Polsce nie ma spójnych przepisów prawa, regulujących system opieki zdrowotnej, jedynie obowiązuje w tej sferze luźny zbiór różnej rangi aktów prawnych, zupełnie niekompatybilnych ze sobą;

– Małgorzata Sokalszczuk, która zbulwersowana wypowiedzią prelegentki, że lekarze przestali być humanistami, a stali się biurokratami, powiedziała, iż ich samych też boli narzucenie im tej roli i zaproponowała, żeby na początek przestać używać języka w stylu: „świadczeniodawca świadczący świadczenia świadczeniobiorcy”, tylko powrócić do dawnego słownictwa: „lekarz leczący pacjenta”, co w dużej mierze zależy od urzędników NFZ właśnie, czego lekarze nie mogą się doczekać.

Dziękując dyrektor Kręckiej za przybycie na doroczny Zjazd lekarzy i podsumowując dyskusję, prezes G. Mazur poinformował delegatów, że Naczelna Rada Lekarska, obradująca w przeddzień spotkania w Smardzewie, zdecydowała o zaskarżeniu niektórych przepisów ▶



ustaw wprowadzających „pakiet onkologiczny” do Trybunału Konstytucyjnego, a jednocześnie zwróciła się do Rzecznika Praw Obywatelskich o przeanalizowanie innych pod kątem, czy nie łamią zasad Konstytucji RP (piszemy o tym szerzej w odrębnym artykule).

Ponadto delegaci XXXIII OZL – chociaż nieco później, bo prawie pod koniec obrad zjazdu – mieli okazję zapoznać się z obszernym referatem pt. „Dokumentacja medyczna w obliczu zmieniających się aktów prawnych”, który wygłosiła znana wszystkim z poprzednich zjazdów prelegentka – dr n. praw. Małgorzata Serwach, adiunkt w Katedrze Prawa Cywilnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.

Radzie udzielono absolutorium

Zjazd miał głównie charakter sprawozdawczy. Prezes G. Mazur, swoje sprawozdanie z działań podejmowanych przez Okręgową Radę Lekarską w okresie od XXXII OZL złożył w formie krótkiej, przejrzystej, widocznej na ekranie prezentacji, opatrzonej licznymi elementami graficznymi. Delegatów zainteresowanych szczegółami odesłał do „Materiałów zjazdowych”, które otrzymali wcześniej, drogą pocztową (dodajmy, że zostały one również opublikowane w Biuletynie ORL, załączonym do „Panaceum” nr 4/2015).

Krótkie sprawozdanie z realizacji budżetu Okręgowej Izby Lekarskiej w 2014 r. złożył skarbnik Izby, który informując, że nadwyżka budżetowa za ten właśnie rok wyniosła 565 501,32 zł i komentując, iż finanse naszej Izby są zdrowe, odesłał zainteresowanych – podobnie jak prezes – do szczegółowych informacji na ten temat do wspomnianych wyżej „Materiałów zjazdowych”.

Podobnie postąpili Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej – Januariusz Kaczmarek oraz przewodniczący Okręgowego Sądu Lekarskiego – Janusz Prochaska. J. Kaczmarek zwrócił jednak uwagę, że do biura ORZOZ wpływa coraz więcej spraw – w okresie sprawozdawczym dwieście dwadzieścia siedem, czyli – odliczając wolne soboty, niedziele i święta – jedna sprawa dziennie. Ich prowadzenie wymaga pracy coraz większej liczby zastępców, stąd konieczność systematycznego powiększania ich składu. Z kolei J. Prochaska zwrócił uwagę, że sprawy trafiające na wokandę OSŁ są coraz bardziej skomplikowane i często rozdmuchane medialnie, a ponieważ biorą w nich udział zwodowi pełnomocnicy stron, od sędziów lekarskiej Temidy wymaga się coraz większej wiedzy fachowej. Co więc, od 15 lipca br., w związku ze zmianami w Kodeksie Postępowania Karnego, w postępowaniu w sprawach zawodowych – podobnie jak karnych – nastąpią znaczne zmiany. Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności, spór będą toczyć między sobą ORZOZ oraz obwiniony, a sąd będzie pełnił wyłącznie rolę arbitra.

Głos zabrał również Ryszard Markert – mediator, który odnosząc się do informacji, że zarówno Rzecznik, jak i Sąd Lekarski mają coraz więcej pracy, z przykrością stwierdził, że – dla odmiany – do niego nie wpłynęła ostatnio żadna sprawa. Dlatego zaapelował, żeby Rzecznik – po wstępnej procedurze sprawdzającej – zanim zdecyduje o skierowaniu sprawy do Sądu, częściej korzystał z możliwości polubownego jej załatwienia w ramach mediacji. Dopiero gdy okaże się ona nieskuteczna, nadawał jej dalszy bieg.

Następnie Izabela Banaś, przewodnicząca Okręgowej Komisji Rewizyjnej poinformowała, że Komisja w okresie od XXXII OZL przeprowadziła dwie kontrole: działalności gospodarczej, prowadzonej przez Okręgową Radę Lekarską oraz działalności finansowej Komisji Sportu i Komisji Kultury, nie stwierdzając w nich uchybień. Natomiast na swym posiedzeniu przed XXXIII Zjazdem przeprowadziła dokładną analizę rocznego budżetu Izby – wsparła oceną biegłego rewidenta – i wydała pozytywną opinię o jego wykonaniu zarówno po stronie przychodów, jak i wydatków, zgodnie z przyjętym preliminarzem oraz stosownymi regulaminami. Przy okazji wyjaśniła, że jeśli chodzi o zadania przejęte od administracji państwowej – na co zwrócił wcześniej uwagę J. Wilkosz – to faktycznie zwrot poniesionych przez Izbę wydatków wynosi zaledwie około 20%, jednak Izba nie mogąc zrezygnować z wykonywania celów ustawowych, nie może przestać uzupełniać brakujących na ten cel funduszy ze środków płynących ze składek, gdyż nie mógłby funkcjonować ani sąd, ani rzecznik, ani rejestr lekarzy. W związku z powyższym, Komisja Rewizyjna jednogłośnie wnioskuje o udzielenie absolutorium Okręgowej Radzie Lekarskiej za okres sprawozdawczy.

Z kolei przewodnicząca Okręgowej Komisji Wyborczej – Lidia Klichowicz poinformowała, że w okresie od poprzedniego zjazdu Komisja zbierała się trzykrotnie, aby podjąć uchwałę o wygaśnięciu dwóch mandatów delegatów: jednego kolegi zmarłego i jednego kolegi, który przeniósł się na teren innej Izby. Ponadto podjęła trzy uchwały o zatwierdzeniu wyników wyborów uzupełniających w rejonach, w których były wakujące miejsca delegatów: jedno w Delegaturze Piotrkowskiej (gdzie delegatem została wybrana Marzanna Pachulska) oraz dwa w Delegaturze Łódzkiej (Joanna Grycewicz i Wojciech Kuncman). Zapowiedziała też, że Komisja przymierza się do modernizacji dotychczasowego systemu tworzenia rejonów wyborczych; dotyczy to zwłaszcza tych przypadków, gdzie od lat nie udało się dokonać wyborów delegatów.

Po tych wystąpieniach odbyły się głosowania, w czasie których Zjazd jednogłośnie lub przy jednym głosie wstrzymującym się przyjął kolejno sześć uchwał sprawozdawczo-budżetowych za 2014 r., udzielając następnie



absolutorium łódzkiej Okręgowej Radzie Lekarskiej za ten okres (jednogłośnie).

Pełne teksty wszystkich przyjętych uchwał zamieszczamy na stronach Biuletynu ORL, załączonego do bieżącego numeru „Panaceum”.

Za udzielenie absolutorium, w imieniu wszystkich członków ORL i skarbnika, podziękował delegatom prezes G. Mazur, wyraził też uznanie członkom Rady za aktywność i zaangażowanie w pracy samorządowej w okresie od poprzedniego Zjazdu.

Preliminarz do poprawki?

Przed przystąpieniem do głosowania nad przyjęciem projektu preliminarza budżetowego, odbyła się żywa i długa dyskusja dotycząca niektórych jego punktów. Delegat Jacek Wilkosz – o czym już było wcześniej – proponował wprowadzenie zmian do preliminarza budżetowego w części dotyczącej realizacji zadań przejętych przez OIL w Łodzi od administracji państwowej, natomiast Małgorzata Zatke-Witkowska prosiła o udzielenie bardziej szczegółowych informacji na temat niektórych jego zapisów.

W dyskusji poruszono dwie główne kwestie:

1. Skoro od lat wiadomo, że Ministerstwo Zdrowia tylko w niewielkim stopniu zwraca OIL w Łodzi (i nie tylko, bo również innym izbom lekarskim) wydatki poniesione na realizację zadań przejętych od administracji państwowej, związanych z funkcjonowaniem pionu odpowiedzialności zawodowej oraz rejestru lekarzy, to czy w preliminarzu nie należy uwzględnić kwoty faktycznie uzyskiwanej z resortu i wykonywać te zadania tylko do wysokości finansowania ich przez MZ?

2. Jakie wydatki kryją się pod zapisem „wydatki celowe”, umieszczonym w końcowej części tabeli prezentującej budżet Izby i dla czego nastąpił tak poważny ich wzrost w preliminarzu na 2015 r. w stosunku do wykonania roku poprzedniego?

Na zgłoszone pytania i wątpliwości odpowiadał szczegółowo – przedstawiając

odpowiednie dane liczbowe – skarbnik Izby – Z. Kijas oraz prezes ORL – G. Mazur. Swoją komentarz przekazał delegatom również J. Kaczmarek – Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej, a zawiłości prawne poruszonych zagadnień wyjaśniał Jarosław Klimek, radca prawny OIL.

Nie wdając się w szczegóły finansowe, których zaprezentowanie zajęłyby przynajmniej kilka stron naszego pisma, wyjaśnić wypada, że odnośnie do pytania koleżanki M. Zatkę-Witkowskiej, to – jak wyjaśnił Z. Kijas – wydatkami celowymi są wszystkie wydatki Izby ponoszone na realizację jej celów statutowych, realizowanych w ramach powołanych funduszy celowych, a związanych z pracą takich komisji, jak: Komisja Bytowa, Komisja Kształcenia i Funduszu Kształcenia Podyplomowego, czy Komisja Rzecznika Praw Lekarzy, a także Ośrodka Kształcenia Medycznego. Ponieważ składka członkowska na samorząd lekarski wzrosła, wzrastając również wydatki na ten cel, a ponieważ w regulaminach są one ustalone – przynajmniej w niektórych przypadkach – w relacji procentowej do wpływu ze składek, taką właśnie relację uwzględniono zarówno w planach budżetu na rok miniony, jak i w projekcie preliminarza na ten rok. W tym miejscu dodatkowo należy wyjaśnić, że projekt ten uwzględnia także koszty wprowadzenia zupełnie nowej formy pomocowej Izby skierowanej do wszystkich jej członków, a mianowicie tzw. bonu szkoleniowego. Uchwałę ORL w Łodzi z 20 stycznia br. w sprawie ustalenia zasad dofinansowania obowiązku doskonalenia zawodowego lekarzy i lekarzy dentystów – członków OIL w Łodzi prezentujemy na stronach Biuletynu ORL, załączonego do „Panaceum”.

Z kolei jeśli chodzi o propozycję J. Wilkosza, posłużmy się omówieniem wypowiedzi na ten temat prezesa G. Mazura. Prezes już na wstępie wyjaśnił, że z problemem braku pełnej refundacji kosztów poniesionych na realizację zadań przejętych od administracji państwowej, izby lekarskie borykają się od lat i co roku stają przed dylematem, czy podpisywać umowy z resortem na finansowanie tych kosztów w proponowanych

granicach 20–30%? Aktualnie problem ten próbuje się rozwiązać, występując z pozwami do sądów. Natomiast Izba, mimo tak skromnego wsparcia ze strony MZ, nie może zaprzestać finansowania swojej ustawowej działalności, która dotyczy prowadzenia pionu odpowiedzialności zawodowej (działalności Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i Okręgowego Sadu Lekarskiego) oraz rejestru lekarzy i lekarzy dentystów. Byłoby to sprzeczne nie tylko z przepisami, ale również bardzo niekorzystne z punktu widzenia koleżanek i kolegów.

Odnosząc się do tych wyjaśnień, J. Kaczmarek dodał, że już od dawna władza czyni zakusy, żeby ograniczyć samorządność samorządów zaufania publicznego i odebrać im np. uprawnienia – jak jest to w przypadku samorządu lekarskiego – do prowadzenia m.in. sądownictwa lekarskiego, co nie byłoby dla koleżanek i kolegów korzystne. Nie możemy zatem podejmować nieprzemyślnych decyzji, tym bardziej że jako Izba nie możemy narzekać na stan naszych finansów.

W zakończeniu przedłużającej się dyskusji, która rozwinęła się jeszcze o wątek dotyczący windykacji składek członkowskich, prowadzący tę część obrad przewodniczący Prezydium – G. Krzyżanowski zaproponował głosowanie, kto jest za wprowadzeniem proponowanej zmiany do preliminarza budżetowego na 2015 r., czyli urealnienia kwoty wpływów z MZ na realizację zadań przejętych od administracji rządowej? Ponieważ większość obecnych była przeciwna zmianie (za jej przyjęciem było piętnaście osób, wstrzymało się dziesięć), pod głosowanie Zjazdu została w kolejności poddana uchwała w sprawie zatwierdzenia preliminarza budżetowego OIL w Łodzi na 2015 r. Uchwałę przyjęto przy siedmiu głosach przeciw i trzech wstrzymujących się.

Wybory uzupełniające na zastępcę ORZOZ

Jak poinformowała przewodnicząca Okręgowej Komisji Wyborczej – L. Klichowicz, do OKW wpłynęła jedna karta zgłoszenia kandydata na Zastępcę Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności

Zawodowej. Zgłoszenia dokonał J. Kaczmarek, a zgłoszonym przez niego kandydatem jest Michał Osica, lekarz dentysta z Delegatury Skierniewickiej.

Po zamknięciu listy kandydatów i wydrukowaniu kart do głosowania, delegaci – po okazaniu Komisji Skrutacyjnej mandatu – wrzucali do urny swoje głosy, a po ich policzeniu, przewodniczący tej komisji – Michał Sztobryn ogłosił wyniki. Na ogólną liczbę oddanych i ważnych głosów – 128, Michał Osica otrzymał 126 głosów.

Na podstawie protokołu Komisji Skrutacyjnej oraz innych dokumentów zgromadzenia wyborczego, Komisja Wyborcza ustaliła, a jej przewodnicząca podała do publicznej wiadomości, że „na Zastępcę Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi wybrano kolegę lekarza dentystę – Michała Osicę”.

Zjazdowy dorobek

W kolejnym punkcie obrad poddano pod głosowanie Zjazdu projekty apeli, stanowisk i uchwał, jakie wpłynęły do zjazdowej Komisji Uchwał i Wniosków, a które zostały zgłoszone przez: Grzegorza Krzyżanowskiego – apel nr 1 (proponowany początkowo jako uchwała) i apel nr 2; Beatę Zwolińską – apel nr 3, Ewę Kralkowską (w imieniu Komisji Legislacyjnej ORL w Łodzi) – apel nr 4, Jacka Wilkosza – apel nr 5, Grzegorza Mazura i podobny – Stanisława Ciechowicza – apel nr 6, Dariusza Timlera – apel nr 7, Jacka Wilkosza – stanowisko nr 1 oraz Ireneusza Juzalę – uchwała nr 8. Wszystkie zostały przyjęte jednogłośnie albo zdecydowaną większością głosów. (Dokumenty te publikujemy na s. 10 „Panaceum”).

Komisja przedstawiła Zjazdowi również projekt uchwały, zgłoszony przez J. Wilkosza, który – w nieco zmienionej formie – powrócił do problemu, o którym było wyżej i zaproponował „ustalenie limitu zadań przyjętych przez OIL w Łodzi do realizacji od administracji państwowej do wysokości kwoty dotacji uzyskanej od Ministerstwa Zdrowia na te zadania w roku poprzednim.” Projekt ten wzbudził żywą dyskusję, w której wzięli udział ▶



G. Krzyżanowski, E. Kralkowska i G. Mazur, a także sam wnioskodawca – J. Wilkosz. Po poddaniu uchwały pod głosowanie, została odrzucona: 60 głosów było przeciwnych, 12 było za, wstrzymało się od głosu 13 osób. Nie został natomiast poddany pod głosowanie Zjazd projektu apelu, zgłoszony przez S. Ciechowicza o pilne podjęcie skutecznych działań legislacyjnych na szczeblu w celu przywrócenia bezpłatnych leków i środków opatrunkowych dla emerytów, rencistów i członków samorządu lekarskiego, który skierowany został do NRL. Komisja Uchwał i Wniosków uzasadniła to w ten sposób, że przyznanie takich uprawnień jednej tylko grupie, czyli lekarzom-emerytom, stworzyłaby nierówność podmiotów wobec prawa, co w dobie likwidowania wszelkich przywilejów jest niemożliwe do zrealizowania.

...

Kończąc Zjazd, prezes G. Mazur podziękował wszystkim delegatom za frekwencję i wytrwałość, natomiast członkom Prezydium i Sekretariatu, a także komisjom zjazdowym oraz przede wszystkim Komitetowi Organizacyjnemu Zjazdu – za sprawny przebieg obrad, a pracownikom Biura OIL – za perfekcyjne przygotowanie całego przedsięwzięcia.

Obrady XXXIII OZL zostały uroczystie zakończone wyprowadzeniem sztandaru łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej.

Relację sporządziła *Nina Smoleń*

Stenogram z obrad XXXIII OZL w Smardzewie k. Sieradza, przygotowany przez Jerzego W. Wygnańskiego, jest dostępny w Biurze OIL w Łodzi.

Sponsorzy Zjazdu

- Bank Pocztowy SA – Regon Centralny, Placówka w Łodzi
- PZU SA – Oddział Regionalny w Łodzi
- Grupa Brokerów Ubezpieczeniowych GLOBAL Sp. z o.o. z Łodzi
- PRAMERICA KOTLIKS z Łodzi



W dniu obrad XXXIII OZL, nasi wieloletni delegaci – Małgosia i Andrzej Sokalszczukowie obchodzili 33. rocznicę ślubu. Gratulujemy!

Apele, stanowiska, uchwały XXXIII Okręgowego Zjazdu Lekarzy OIL w Łodzi

Apel nr 1 w sprawie wstrzymania pakietu onkologicznego

XXXIII OZL OIL w Łodzi domaga się natychmiastowego uchylenia wszelkich aktów prawnych regulujących zasady udzielania świadczeń zdrowotnych w ramach tzw. pakietu onkologicznego.

Uzasadnienie

Pakiet onkologiczny, który w zamyśle rządu miał usprawnić proces leczenia pacjentów onkologicznych, stanowi realne zagrożenie dla ich życia i zdrowia. Został wprowadzony bez wcześniejszej głębszej analizy prawnej, uchwalony naprędce, bez uwzględnienia głosu środowisk lekarskich zgłaszających merytoryczne zastrzeżenia do objętych nim rozwiązań. Po raz kolejny pacjentom zaproponowano rozwiązania stanowiące bardziej spektakl medialny niż rzetelną próbę naprawy systemu ochrony zdrowia.

Przepisy składające się na pakiet onkologiczny wywołują nie tylko poważne wątpliwości co do ich konstytucyjności, ale również zgodności z normami etycznymi. Pakiet onkologiczny w sposób nieuzasadniony prawnie różnicuje pacjentów na objętych i nieobjętych pakietem. Utrudnia dostęp do świadczeń medycznych pacjentom, u których nie zdiagnozowano choroby nowotworowej, a którzy cierpią na równie poważne i wymagające niezwłocznej pomocy lekarza schorzenia, czy pacjentom, u których chorobę rozpoznano przed jego wprowadzeniem. Oprócz wadliwych rozwiązań proceduralnych również wiele aspektów modelu leczenia, który przewidują zapisy pakietu, jest sprzecznych ze standardami leczenia onkologicznego. Pakiet stwarza także pole do nadużyć dla tych, którzy chcą przyspieszyć swój proces leczenia przez uzyskanie szybszej diagnostyki.

Wobec tak poważnych zastrzeżeń, kierując się dobrem pacjentów, wzywamy do natychmiastowego uchylenia wszelkich aktów prawnych regulujących zasady udzielania świadczeń zdrowotnych w ramach pakietu onkologicznego.

Adresaci: Marszałek Sejmu, kluby poselskie Sejmu, Premier RP, Prezes NRL.

Apel nr 2

(...) przyrzekam według najlepszej mej wiedzy przeciwdziałać cierpieniu i zapobiegać chorobom, a chorym nieść pomoc bez żadnych różnic, takich jak: rasa, religia, narodowość, poglądy polityczne, stan

majątkowy i inne, mając na celu wyłącznie ich dobro i okazując im należyty szacunek.

Bez względu na to, czy kartka, którą trzyma w ręku pacjent czekający na pomoc lekarza, ma kolor biały, zielony, czy pomarańczowy, czy jest gładka, czy wyłuska. Bez względu na wszystkie inne okoliczności, a tylko zgodnie ze wskazaniami aktualnej wiedzy medycznej, dostępnymi metodami i środkami zapobiegania, rozpoznawania i leczenia chorób, zgodnie z zasadami etyki zawodowej oraz z należytą starannością lekarz powinien nieść pomoc chorym. Bezdušność i tępe stosowanie się do uregulowań tworzonych zza biurka przez urzędników nie mogą nigdy brać góry nad podstawowymi zasadami wykonywania zawodu lekarza.

Dlatego Delegaci XXXIII OZL OIL w Łodzi przypominają wszystkim Koleżankom i Kolegom, że zasady, jakimi powinni się kierować wykonując swój zawód, określone zostały w klarowny sposób w Kodeksie Etyki Lekarskiej, ustawie o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Żaden pakiet, akt prawny nie może służyć uzasadnieniu odmowy udzielania pacjentowi pomocy lekarskiej. Brak numeru wpisanego na jakimkolwiek dokumencie wydawanym pacjentowi, zgodnie ze stworzoną na biurokratyczne potrzeby procedurą, nie może pozbawić chorego dostępu do badań, które są niezbędne dla ratowania jego życia i zdrowia. Przypominając o tych zasadach, OZL apeluje do Koleżanek i Kolegów o bezwzględne ich przestrzeganie, niezależnie od tego, czy zajmują się bezpośrednio leczeniem chorych, czy też przejściowo kierują podmiotami leczniczymi.

Podzielając wątpliwości co do konstytucyjności tzw. pakietu onkologicznego, wyrażone w stanowisku nr 1/15/VII Naczelnej Rady Lekarskiej z 13 lutego 2015 r., OZL OIL w Łodzi stoi na stanowisku, że – niezależnie od podejmowania skomplikowanych zabiegów natury prawnej – należy udzielać pacjentom pomocy w poszanowaniu wskazanych zasad wykonywania zawodu lekarza.

Adresaci: Prezes NRL, dyrektorzy placówek medycznych, organy założycielskie (Urząd Marszałkowski, Prezydent Miasta Łodzi, Wojewoda Łódzki, starostowie).

Apel nr 3

Samorząd zawodowy lekarzy i lekarzy dentystów z niepokojem obserwuje politykę Narodowego Funduszu Zdrowia, przejawiającą się permanentnym niepełnieniem za

tw. „nadwykonania” i niektóre procedury medyczne na rzecz świadczeniodawców. Ponadto wykorzystywanie przez NFZ pozycji monopolisty w finansowaniu świadczeń zdrowotnych, przejawiające się m.in. w zgłaszaniu pod adresem szpitali żądań zawierania ugód, dotyczących zrzeczenia się roszczeń finansowych wobec NFZ, należy uznać za niedopuszczalne.

Działanie takie powoduje konieczność wykonania świadczeń ze środków własnych szpitala, co powoduje zadłużanie się szpitali, brak pieniędzy na nowy sprzęt i nowe etaty oraz godziwe wynagrodzenie personelu. Skutkuje to pogorszeniem jakości udzielanych świadczeń zdrowotnych, co godzi bezpośrednio w pacjenta.

Uczestnicy XXXIII OZL OIL w Łodzi zwracają się z apelem do NFZ o urealnienie zawieranych kontraktów w oparciu o rzeczywiste koszty udzielanych świadczeń, uwzględniając wartość „nadwykonań” z lat poprzednich.

Adresaci: Prezes NFZ, Prezes NRL; do wiadomości: dyrektorzy placówek medycznych i organy założycielskie (Urząd Marszałkowski, Prezydent Miasta Łodzi, Wojewoda Łódzki, starostowie).

Apel nr 4

Środowisko lekarzy i lekarzy dentystów z rosnącym niepokojem obserwuje trwający od kilku lat brak reakcji rządzących na przekazywane przez samorząd lekarski uwagi do projektów ustaw i rozporządzeń. Wykonując ustawowy obowiązek konsultacji społecznych, samorząd zawodowy bierze pod uwagę przede wszystkim realną możliwość wykonywania proponowanych zmian i ich wpływ na zdrowie i dobro pacjentów.

Środowisko lekarzy i lekarzy dentystów z ubolewaniem obserwuje brak woli współpracy ze strony Ministerstwa Zdrowia przy opracowywaniu nowych rozwiązań organizacyjnych. Brak jest również wypracowanych kanałów komunikacji między rządem a środowiskiem lekarskim w sytuacjach nagłych. Taki styl pracy prowadzi do niepotrzebnych konfliktów, czemu sprzyjają prezentowane w mediach konfrontacyjne wypowiedzi niektórych przedstawicieli władzy.

Podstawowym celem samorządu zawodowego, wyrażonym w art. 17 Konstytucji RP, jest działanie na rzecz dobra publicznego. XXXIII OZL OIL w Łodzi apeluje do Ministra Zdrowia o podjęcie rzeczywistego dialogu dla wypracowania rozwiązań mających na względzie przede wszystkim dobro pacjenta i możliwość sprawnego funkcjonowania systemu ochrony zdrowia.

Adresaci: Premier RP, Prezes NRL; do wiadomości: Prezes NFZ i MZ.

Apel nr 5

do Premier Rządu RP

Dzięki prawu do pracy bez ograniczeń, wynikającemu z chronionej konstytucyjnie wolności gospodarczej, lekarze w Polsce mogą pracować bez zachowania jakichkolwiek norm czasu pracy. Powszechnym zjawiskiem i istotnym problemem jest wynikające z przepracowania obniżenie sprawności psychofizycznej lekarzy. Pacjent ma prawo do uzyskania pomocy od lekarza, który ma pełną zdolność do wykonywania czynności zawodowych.

XXXIII OZL OIL w Łodzi apeluje do Premiera Rzeczypospolitej Polskiej o pilne wprowadzenie administracyjnego ograniczenia czasu pracy dla każdego lekarza w Polsce do 48 godzin tygodniowo (wraz z nadgodzinami – zgodnie z unijną dyrektywą o czasie pracy, bez względu na ilość miejsc pracy i formę zatrudnienia). Rozciąganie w nieskończoność czasu pracy lekarzy, którzy z przepracowania mogą stanowić zagrożenie dla pacjentów, jest żywym zaprzeczeniem szlachetnego skądinąd hasła: „dobro chorego celem najwyższym”, a prawa wynikające z chronionej konstytucyjnie wolności gospodarczej muszą ustąpić prawom podstawowym człowieka, jak prawo do życia i zachowania zdrowia.

Adresaci: Premier RP, Prezes NRL.

Apel nr 6

XXIII OZL OIL w Łodzi apeluje do Naczelnej Rady Lekarskiej w Warszawie o podjęcie intensywnych działań na rzecz poprawy wizerunku lekarzy w społeczeństwie i ochrony etosu zawodu lekarskiego.

Uzasadnienie

W ostatnich latach środowisko lekarskie poddawane jest nieustannym atakom medialnym prowadzącym do dyskredytowania lekarzy w oczach pacjentów i podważania zaufania do zawodu lekarza. Niemal codziennie w środkach masowego przekazu przedstawiane są sytuacje świadczące o złym funkcjonowaniu ochrony zdrowia, za które w sposób nieuzasadniony winą obarcza się lekarzy. Niedawne protesty w sprawie ustawy refundacyjnej czy kontraktowania świadczeń w podstawowej opiece zdrowotnej pokazują, że racje, jakie przyświecały decyzjom podejmowanym przez izby lekarskie, nie przełożyły się na pozytywną ocenę działań lekarzy.

Efektom negatywnego przekazu medialnego i braku skuteczności dotychczasowych działań władz samorządu lekarskiego jest postępujący spadek zaufania do lekarzy oraz narastająca frustracja w środowisku lekarskim. Mając powyższe na uwadze,

konieczne jest podjęcie przez Naczelną Radę Lekarską działań, w tym prawnych, organizacyjnych, finansowych i medialnych, na rzecz poprawy wizerunku lekarzy w społeczeństwie i ochrony etosu zawodu lekarskiego.

Adresat: Prezes NRL.

Apel nr 7

do Prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz

XXXIII OZL OIL w Łodzi apeluje o zwiększenie nakładów na ochronę zdrowia w celu podwyższenia rocznej stawki kapitałowej dla świadczeń kontraktowanych w podstawowej opiece zdrowotnej, stanowiącej podstawę rozliczeń za udzielane świadczenia zdrowotne finansowane ze środków budżetu państwa, do poziomu co najmniej rocznej opłaty abonamentowej za używanie odbiornika telewizyjnego.

Adresaci: Premier RP, media.

Stanowisko nr 1

w sprawie postawy lekarza Bartosza Arłukowicza, pełniącego funkcję ministra zdrowia

XXXIII OZL OIL w Łodzi nagannie ocenia i potępia zachowanie lekarza Bartosza Arłukowicza pełniącego funkcję ministra zdrowia, który w grudniu 2014 r. i w styczniu 2015 r., w czasie sporu Ministerstwa Zdrowia z lekarzami, dotyczącego warunków kontraktowania świadczeń z zakresu POZ na rok 2015, swoimi licznymi publicznymi wypowiedziami w sposób świadomy naruszył godność i zaufanie do zawodu lekarza, a także dyskredytował lekarzy oraz organy samorządu lekarskiego.

Adresaci: Premier RP, Sejmowa i Senacka Komisja Zdrowia, Prezes NRL.

Uchwała nr 8

XXXIII OZL OIL w Łodzi zobowiązuje delegatów na Krajowy Zjazd Lekarzy – członków Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi – do podjęcia działań zmierzających do zmiany Kodeksu Etyki Lekarskiej w taki sposób, aby lekarz nie ponosił odpowiedzialności za przewinienia zawodowe, gdy nie miał możliwości poświęcenia niezbędnego czasu na przeprowadzenie postępowania diagnostycznego, leczniczego i zapobiegającego z powodu narzuconej mu i niezależnej od jego woli organizacji i wymiaru czasu pracy.

Adresaci: Członkowie OZL OIL w Łodzi.

„Pakiet” w Trybunale

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej – Maciej Hamankiewicz złożył 16 kwietnia 2015 r. wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją RP niektórych przepisów wprowadzających tzw. pakiet onkologiczno-kolejkowy w zakresie dotyczącym wykonywania zawodu lekarza. Wniosek został złożony po jednogłośnie podjętej decyzji w tej sprawie przez Naczelną Radę Lekarską, na swym posiedzeniu 10 kwietnia 2015 r. NRL jednogłośnie zdecydowała również o skierowaniu do Rzecznika Praw Obywatelskich wniosku z prośbą o to, by dokonał analizy, czy przepisy wprowadzające pakiet onkologiczny, dotyczący sytuacji pacjentów oraz tryb legislacyjny, w jakim je uchwalono, są zgodne z Konstytucją, a jeżeli budzi to wątpliwości – o zaskarżenie ich do TK.

NRL wystąpiła do TK z wnioskiem o zbadanie zgodności z Konstytucją RP, m.in. tych przepisów ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, które dotyczą:

- różnicowania uprawnień lekarzy rodzinnych i lekarzy specjalistów do wydawania karty DiLO,
- sytuacji prawnej lekarzy POZ dotyczącej osiągania minimalnego wskaźnika rozpoznawania nowotworów,
- zakazania lekarzom POZ wydawania kart DiLO wskutek nieosiągnięcia minimalnego wskaźnika rozpoznawania nowotworów, ustalonego przez oddział wojewódzki NFZ,
- nakładania kar finansowych na lekarzy POZ za wydanie karty DiLO, pomimo nieosiągnięcia wymaganego wskaźnika rozpoznawania nowotworów,
- pozbawienia samorządu lekarskiego możliwości konsultacji zmian prawnych w ramach konstytucyjnej funkcji reprezentowania przez NRL osób wykonujących zawód zaufania publicznego.

Naczelna Rada Lekarska, zaniepokojona sytuacją, jaka zaistniała po wprowadzeniu przepisów „pakietu onkologicznego”, opublikowała 2 kwietnia 2015 r. tzw. raport regulacyjny, opracowany przez prawników, w którym przedstawione zostały skutki prawne zmian legislacyjnych zarówno wobec pacjentów, jak i lekarzy.

(opr. ns)

Źródło: www.nil.org.pl

Z „pakietem” wolniej?

Prawie po trzech miesiącach obowiązywania przepisów wprowadzających „pakiet”, spróbowałam się dowiedzieć, co na jego temat mają do powiedzenia ci, którzy go realizują w terenie. Zwłaszcza poza dużymi ośrodkami onkologicznymi, wyposażonymi w wysokiej klasy aparaturę diagnostyczną oraz nowoczesne zaplecze do leczenia nowotworów za pomocą radio- i chemioterapii. W tym celu do siedziby OIL w Łodzi, 24 marca br., zaprosiliśmy przedstawicieli szpitali uczestniczących w realizacji „pakietu onkologiczno-kolejkowego” szczebla powiatowego i marszałkowskiego: mgr **Bożenę Łaz** – dyrektor SP ZOZ – Szpital Powiatowy w Wieluniu oraz lek. **Jerzego Ogłuszkę** – zastępcę dyrektora ds. medycznych Wojewódzkiego Szpitala im. Jana Pawła II w Bełchatowie, a także dr. n. med. **Macieja Godyckiego-Ćwirko** – lekarza rodzinnego, konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie medycyny rodzinnej. Izbę reprezentowali dr n. med. **Grzegorz Mazur** – prezes ORL i dr n. med. **Paweł Czekalski** – sekretarz Rady.

...

– Wciąż mamy zbyt mało danych, by całościowo ocenić funkcjonowanie pakietu pod kątem realizacji celu, którym miało być przyspieszenie procesu diagnozowania i leczenia chorób nowotworowych – powiedział na wstępie M. Godycki-Ćwirko. Zwrócił jednak uwagę na kilka elementów, które – jego zdaniem – niekorzystnie wpływają na realizację „pakietu” z punktu widzenia lekarzy POZ, będących zasadniczym ogniwem, mającym gwarantować cel w postaci „szybkiej ścieżki onkologicznej”.

Pomijając kwestię jednoczasowego wprowadzenia skierowań do poradni okulistycznych i dermatologicznych, „pakiet” wprawdzie poszerzył zakres badań, które mogą zlecać lekarze POZ pod kątem diagnostyki nowotworów, ale nie jest on satysfakcjonujący. Z początkowej listy takich badań, na której – jak mówiono – znalazła się nawet tomografia komputerowa, pozostała znikoma ich liczba, zabrakło na niej nawet takich, jak USG piersi czy cytologia. Zaznaczył jednak, że nie da się poszerzyć listy tych badań w podstawowej opiece bez zapewnienia odpowiedniego finansowania.

Krytycznie ocenił fakt, że tylko lekarze POZ mogą wystawiać kartę DiLO w przypadku podejrzenia choroby nowotworowej, a zostali pozbawieni tej możliwości lekarze AOS, którzy mogą zrobić to tylko wówczas, gdy potwierdzą diagnozę na podstawie badania histopatologicznego. Skutkuje to licznymi przypadkami odsyłania pacjentów ewidentnie onkologicznych

do lekarzy POZ, by wystawili im „zieloną kartę”, co wydłuża termin podjęcia leczenia. A w ogóle to proponuje, aby diagnostyka była finansowana bezpośrednio przez Fundusz, z zachowaniem – oczywiście – możliwości nadzoru nad wystawianiem skierowań na nią, wówczas problem zostałby rozwiązany.

Zapytany, czy wystawienie „zielonej karty” faktycznie sprawia jakieś problemy, na co skarżą się lekarze rodzinni, przyznał, że do tej pory jako praktykujący lekarz rodzinny nie wystawił żadnej, więc nie ma osobistego doświadczenia. Natomiast opinie przekazane mu przez kolegów co do czasu, jaki trzeba poświęcić na ich wypełnienie, są sprzeczne i pewnie zależne od posiadanych umiejętności. W jego opinii jednak karta jest zbyt skomplikowana, a program do jej wystawiania niedopracowany, zwłaszcza jeśli chodzi o zintegrowanie go z innymi narzędziami elektronicznym NFZ.

– Jako środowisko proponowaliśmy, aby pakiet wdrożyć w ramach pilotażu w obrębie kilku powiatów, czy jednego województwa, ale Ministerstwo Zdrowia odrzuciło ten pomysł – powiedział M. Godycki-Ćwirko, dodając, że realizacji nie doczekał się również postulat Kolegium Lekarzy Rodzinnych, dotyczący organizowania bezpłatnych szkoleń z onkologii dla lekarzy POZ na szczeblu lokalnym. Zamiast tego wybrano wariant jednodniowych, kilkugodzinnych szkoleń w Warszawie, na które mieli dojeżdżać lekarze z całej Polski, co spowodowałoby... zamknięcie ich gabinetów.

Podsumowując, doktor Godycki-Ćwirko uważa, że podjęte działania, ograniczające się do fragmentarycznej naprawy procesu opieki nad chorymi onkologicznie, nie spełniły podstawowych założeń kompleksowego rozwiązania problemu tej opieki. Uważa, że stałą bolączką nadal pozostaje niedostateczna współpraca różnych poziomów systemów opieki, a konkretnie lekarzy POZ oraz praktykujących w poradniach specjalistycznych czy szpitalach. Jeśli nie zostaną „odblokowane” relacje między wszystkimi poziomami opieki nad pacjentem, nie tylko onkologicznym, tego problemu nie da się rozwiązać.

Z kolei przedstawiciele szpitali, chociaż również uważają, że ocena „pakietu onkologicznego” na obecnym etapie nie może być jednoznacznie pozytywna lub negatywna, to już teraz alarmują, że jeśli nie nastąpią pewne zmiany – może on stanowić zagrożenie dla finansów tych szpitali, gdyż wpędza je w dług. Póki co bowiem w szpitalach po stronie świadczeń, które nie są objęte



„pakietem”, występują tzw. nadwykonania, a po stronie świadczeń do niego niezaliczanych wręcz przeciwnie – tzw. niewykonania. Jest to efektem podpisanych na ten rok umów z NFZ, zgodnie z którymi procedury „pakietowe” wydzielone zostały z ogólnego kontraktu, stanowiąc 30–40 proc. jego ogólnej wartości. Z różnych jednak względów wiele wykonywanych procedur onkologicznych nie udaje się rozliczyć w ramach kart DiLO, a chociaż Ministerstwo Zdrowia zapowiadało, że nastąpią przesunięcia środków finansowych z tytułu niewykonanych w ramach „pakietu” w celu rozliczenia nadwykonań w ramach innych hospitalizacji, to NFZ tego nie realizuje. Mówi się wprawdzie, że to nastąpi, ale kiedy – nie wiadomo...

– W naszym szpitalu kontrakty „pakietowe” ma podpisanych kilka poradni specjalistycznych oraz trzy oddziały, w tym pulmonologiczny, który nie ma do tej pory rozliczonej ani jednej procedury onkologicznej. Dlaczego? Ponieważ na tym oddziale można tylko prowadzić diagnostykę nowotworów płuc, która przypisana została do kompetencji specjalistki ambulatoryjnej, natomiast właściwe leczenie tych przypadków odbywa się na oddziałach torakochirurgii czy w ramach radioterapii, a takich u nas nie ma – mówi dyrektor Bożena Łaz, zwracając również uwagę na fakt, że wycena niektórych procedur z zakresu diagnostyki onkologicznej nie pokrywa jej kosztów. Podobnie jest z tzw. konsyliami, które trzeba obowiązkowo zwoływać w celu zaplanowania leczenia, a w których muszą uczestniczyć lekarze odpowiednich specjalności. Niestety, na miejscu takich specjalistów często nie ma, więc trzeba ich ściągać z ośrodków onkologicznych, co generuje koszty.

Z kolei dyrektor Jerzy Ogłuszka zwraca uwagę na fakt, że rozwiązania przewidziane w pakiecie wymuszają dla wszystkich nowotworów jednolity sposób postępowania, w określonych ramach czasowych, co jest z medycznego punktu widzenia absurdem. Przygotowane przez urzędników i informatyków, a nie przez lekarzy praktyków warianty postępowania, w rzeczywistości często się nie sprawdzają – dlatego w wielu przypadkach konieczne działania medyczne

stoją w sprzeczności ze ścieżką określoną w pakiecie, a tym samym zamiast ją skrócić, wydłużają. Lekarze, ze zrozumiałych względów, wybierają ścieżki postępowania zgodne z ich wiedzą medyczną, a to oznacza, że leczenie pacjenta onkologicznego nie może być rozliczone z NFZ w ramach „pakietu”.

– W efekcie mamy rozliczonych do tej pory około setki kart DiLO, co jest raczej skromnym efektem po trzech miesiącach obowiązywania „pakietu” i w sytuacji, gdy kontrakty onkologiczne mamy podpisane na siedem oddziałów i kilka poradni – mówi J. Ogłuszka, a dyrektor B. Łaz dodaje, że w wielunińskim szpitalu takich kart jest rozliczonych tylko chyba piętnaście.

Czy dyrektorzy biorą pod uwagę wycofanie się z udziału w „pakiecie”? – na to pytanie pada zgodna odpowiedź, że jeśli nastąpi przesunięcie środków z puli przeznaczonej na pakiet onkologiczny na procedury wykonywane poza pakietem, to nie, ponieważ po pierwsze – skutkowałoby to obniżeniem kontraktu, a po drugie – należałoby się liczyć z utratą sporej liczby pacjentów. Są również zgodni co do tego, że „pakiet” został przygotowany wyłącznie z myślą o ośrodkach onkologicznych, ewentualnie szpitalach klinicznych, nie jest natomiast w ogóle przystosowany do realiów innych placówek, szczególnie peryferyjnych.

Jakie zmiany proponują dyrektorzy, aby „szybka ścieżka onkologiczna” zaczęła skutecznie działać? Dyrektor J. Ogłuszka ocenia, że chyba nie ma możliwości udoskonalenia wprowadzonego pośpiesznie systemu, bo to wymagałoby dobrej woli z obu stron: decydentów, czyli Ministerstwa i NFZ oraz wykonawców, a na to się nie zanoszą. Przy okazji zwraca uwagę na fakt, że nie ma też dobrej komunikacji między poszczególnymi poziomami leczenia nowotworów i to nie tylko jeśli chodzi o kontakty POZ z AOS, ale również między szpitalami, reprezentującymi różne stopnie referencyjności. A Bożena Łaz dodaje: – Założeniem pakietu było, że lekarz rodzinny ma podejrzewać nowotwór, specjalista – diagnozować, a szpital leczyć. Jeśli z tego łańcucha wypada ktośś ogłuska, to konstrukcja się

wali. Tymczasem, jak wynika z dostępnych nam informacji, lekarze POZ nie wystawiają kart DiLO albo wystawiają znikomą liczbę.

...

O ocenę „pakietu onkologicznego” pokusiła się także **Jolanta Kręcka** – dyrektor Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, która gościła na obradach XXXIII Okręgowego Zjazdu Lekarzy. Zastrzegając, że trudno na razie podsumować jego działanie, bo minęły dopiero trzy miesiące od wprowadzenia „pakietu”, to zwróciła jednak uwagę na pewne występujące w nim uchybienia. Zapewniła też, że oddział na bieżąco analizuje funkcjonowanie „pakietu” oraz skrzętnie odnotowuje wszystkie uwagi na jego temat, zgłaszane przez świadczeniobiorców, a następnie przekazuje je do Ministerstwa. Uważa, że – jak powiedziała – „szykuje się duża nowelizacja przepisów w tym zakresie”.

J. Kręcka w swoim wystąpieniu, któremu towarzyszyła prezentacja multimedialna, zwróciła uwagę na kilka spraw, które utrudniają realizację celu, jakim miała być „szybka ścieżka onkologiczna”. Do najważniejszych zaliczyła:

- obarczenie lekarzy POZ całą odpowiedzialnością za wystawianie kart DiLO w sytuacji podejrzenia wystąpienia nowotworu, z elementami kar w przypadku wystawienia karty, gdy postawiona diagnoza nie zostanie potwierdzona, co zniechęca lekarzy rodzinnych do uczestniczenia w całym procesie;

- brak możliwości wystawienia karty DiLO przez lekarza w poradni specjalistycznej w przypadku podejrzenia schorzenia onkologicznego, tylko dopiero po postawieniu ostatecznej diagnozy na podstawie badania histopatologicznego, co skutkuje tym, że jeśli pacjent z nowotworem trafia do poradni bez karty, to cała jego ścieżka diagnostyczna rozliczana jest w pakiecie podstawowym, do tego limitowanym, a poradnia nie uzyskuje z tego tytułu żadnych dodatkowych pieniędzy;

- obowiązek kontynuowania diagnostyki pogłębionej w tej samej poradni AOS, w której wykonana została diagnostyka wstępna, co skutkuje tym, że skierowanie z tym

samym rozpoznaniem do innego świadczeniobiorcy uniemożliwia rozliczenie karty DiLO, jeśli jest uzasadniona tego potrzeba.

Dyrektor ŁOW NFZ zaprezentowała następnie statystykę dotyczącą wystawiania kar DiLO za trzy miesiące, od 1 stycznia do 28 lutego br., którą przedstawiamy w poniższej tabeli. Zaznaczyła jednak, że do końca marca zostało wydanych 7 868 kart, jednak za marzec brak jest pełnych rozliczeń.

**Karty DiLO wystawione na terenie ŁOW NFZ
od 1 stycznia do 28 lutego 2015 r.**

Miejsce wydania karty	Miesiąc	
	Styczeń	Luty
POZ	916	842
AOS	434	408
Szpital*	1952	599
Suma	3827	2307

* Osoby, dla których leczenie onkologiczne rozpoczęło się przed 1 stycznia 2015 r.

Podsumowując swoje wystąpienie J. Kręcka stwierdziła, że nie jest prawdą, iż „pakiet” kompletnie nie działa. Karty DiLO zostały całkowicie rozliczone u ponad trzystu pacjentów z województwa łódzkiego, u których „ścieżka onkologiczna” zakończyła się zabiegiem operacyjnym, natomiast w stu pięćdziesięciu przypadkach karty zostały zamknięte i wykluczono

nowotwór. Wiadomo również, że ponad dwa tysiące pacjentów znajduje się na różnych etapach tej ścieżki, to znaczy w trakcie diagnostyki lub leczenia.

Z porównywalnych danych statystycznych za styczeń i luty 2014 r. oraz 2015 r. wynika, że na finansowanie wszystkich procedur onkologicznych, które są uwzględnione w „pakiecie”, NFZ przeznaczyło w minionym roku 20 mln zł, natomiast w roku bieżącym 20,8 mln zł. Największy wzrost nastąpił w zakresie leczenia chorób płuc, chirurgii klatki piersiowej i ginekologii, natomiast największy spadek wartości łódzki oddział zanotował w zakresie urologii, gdzie jednak zmniejszyła się tylko liczba hospitalizacji, przy wzroście w lecznictwie ambulatoryjnym.

Dyrektor ŁOW NFZ zapewniła też, że w województwie łódzkim w przypadku wielu świadczeniobiorców realizowane były ich uzasadnione wnioski o przesunięcie środków z pakietu onkologicznego do pakietu podstawowego. Nie była jednak w stanie odpowiedzieć na pytanie, czy takie przesunięcia w przyszłości będą dokonywane automatycznie...

Nina Smoleń

Wypowiedzi cytowane w tekście
nie były autoryzowane

Układanka, która... nie daje się ułożyć

Pakiet onkologiczny i pakiet kolejkowy zachwiały i tak już zawiliłym i niestabilnym systemem ochrony zdrowia, który przypomina teraz rozsypaną, dziecięcą układankę. Medialne reklamy o szybkiej ścieżce terapii onkologicznej i leczenia raka bez limitów wprowadzają społeczeństwo w błąd, a specyficzny sposób zmiany finansowania poprzez wydzielanie z kontraktów (na poziomie z 2014 r.) odrębnych funduszy na diagnostykę i leczenie nowotworów, powoduje destabilizację i tak już niespójnego systemu ochrony zdrowia. Szczególny problem stanowi fakt pozbawienia lekarzy AOS niektórych kompetencji (chodzi o wystawianie „zielonej karty”), wprowadzając konieczność szczegółowej diagnostyki w przypadkach klinicznie oczywistych.

Wprowadzone zasady wymagają niezwłocznej modyfikacji we współpracy z samorządem lekarskim i towarzystwami naukowymi, gdyż jedynie taka droga da szansę likwidacji oczywistych błędów i uniknięcia ich w przyszłości. Jak wspominałem na wstępie, funkcjonowanie obecnego systemu ochrony zdrowia przypomina układanie puzzli z wieloma brakującymi elementami, co przywodzi na pamięć słowa ballady Wojciecha Młynarskiego „Układanka” (1991).

*W końcu Jasio wstał z kolanek,
ściśnął w piąstki małe dłonie,
krzycząc: „Proszę koleżanek,
ktoś nas tutaj robi w konia!
Ja mam dość tych dyrdymałków,
spójrzcie same, jeśli łaska,
przecież żaden z tych kawałków
nie pasuje do obrazka!
Proszę taty, proszę mamy,
dajcie wytchnąć, dajcie pożyć,
po co my to układamy,
jak to nie da się ułożyć?!*
*Po co my tu główkujemy,
wyteżamy się od nowa,
po co dopasowujemy,
jak się nie da dopasować?!*
*Ja bym mógł do ciemnej nocy,
tak układać z wami razem,
ale dajcie nowe klocki
albo zmieńcie ten obrazek!*

Tekst ten pasuje do obecnej sytuacji,
jak ułóż.

Paweł Czekalski

Minister zadowolony

Minister zdrowia – Bartosz Arłukowicz wydaje się być zadowolony z działania „pakietu onkologicznego”. Na konferencji prasowej, zorganizowanej 15 kwietnia br., ogłosił, że on działa i to działa dobrze, posiłkując się statystyką, dotyczącą m.in. wydania w okresie od 1 stycznia do 31 marca liczby kart diagnostyki i leczenia onkologicznego (prawie 94 tys.), czy wielkością środków przeznaczonych na leczenie pacjentów onkologicznych w Polsce w miesiącach styczeń–luty (ponad 824 mln zł, co w stosunku do analogicznego okresu 2014 r. oznacza wzrost o ponad 180 mln zł).

Jednocześnie zapowiedział jednak, że do „pakietu” zostaną wprowadzone pewne zmiany. Polegać one mają m.in. na objęciu „pakietem” kolejnych rodzajów nowotworów – o niepewnym lub nieznanym charakterze, uelastycznieniu działania tzw. konsyliów lekarskich, które podejmują decyzję o sposobie leczenia pacjenta, stworzeniu nowych pakietów diagnostycznych, zwiększeniu finansowania ryczałtów w AOS w przypadku szybszego diagnozowania, poszerzeniu listy bezlimitowych świadczeń szpitalnych, m.in. o radioterapię paliatywną.

B. Arłukowicz zaznaczył, że część zmian, które można wprowadzić zarządzeniem prezesa NFZ, powinna wejść w życie w ciągu kilku tygodni, a inne, wymagające wydania ministerialnego rozporządzenia, zaczną funkcjonować – ze względu na procedury legislacyjne – w późniejszym terminie.



Tytuł specjalisty to nie wszystko

Rozporządzenie ministra zdrowia z 2 stycznia 2013 r. w sprawie specjalizacji lekarzy i lekarzy dentyistów (DzU z 2013 r., poz. 26), wprowadzając nowe specjalizacje pediatryczne w dziedzinach chorób płuc dzieci, endokrynologii dziecięcej, diabetologii dziecięcej, gastroenterologii dziecięcej oraz nefrologii dziecięcej, jednocześnie określiło nowe zasady zdobywania tytułu specjalisty w tych dziedzinach. Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej – Maciej Hamankiewicz, w dniu 2 kwietnia br., zwrócił się do resortu zdrowia z prośbą o podjęcie prac legislacyjnych nad zmianą przepisów, które umożliwiałyby automatyczne uzyskanie ww. specjalizacji lekarzom pediatrom, posiadającym tytuł specjalisty w dziedzinie chorób płuc, endokrynologii, diabetologii, gastroenterologii lub nefrologii. Prezes NRL, uzasadniając swoją prośbę, poinformował: „W ocenie samorządu lekarskiego lekarz posiadający tytuł specjalisty w dwóch dziedzinach,

których program *de facto* obejmuje umiejętności oraz wiedzę niezbędną w jednej z nowych pediatrycznych dziedzin specjalizacji, powinien mieć możliwość uzyskania tytułu specjalisty w tej nowej dziedzinie, bez konieczności odbywania choćby skróconej specjalizacji oraz składania państwowego egzaminu specjalistycznego (PES)”.

Do biura Naczelnej Izby Lekarskiej wpłynęła już (10 kwietnia br.) odpowiedź, w której MZ informuje, iż przewidziany jest w przepisach wyjątkowy tryb dopuszczenia lekarza do PES w nowej dziedzinie medycyny, nieobjętej dotychczasowym systemem szkolenia specjalizacyjnego, pod warunkiem, że dotyczy to uzasadnionego przypadku oraz wnioskodawca posiada odpowiedni dorobek zawodowy i naukowy w danej dziedzinie medycyny. Dyrektor Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego – Jolanta Orłowska-Heitzman wskazuje, że zgłoszona przez

prezesa NRL propozycja „automatycznego” uznawania dorobku lekarzom, posiadającym specjalizację drugiego stopnia lub tytuł specjalisty w dziedzinie pediatrii oraz w odpowiedniej nowej dziedzinie medycyny, a także zwolnienie z obowiązku zdania z wynikiem pozytywnym PES, nie daje gwarancji, że lekarze, którzy w ten sposób uzyskaliby tytuł specjalisty, będą reprezentować odpowiednio wysoki poziom wiedzy i umiejętności. „Samo posiadanie określonych specjalizacji, niejednokrotnie uzyskanych wiele lat temu, bez jednoczesnego sprawdzenia, jakim dorobkiem zawodowym i naukowym dysponuje dany lekarz, a także bez dokonania weryfikacji ww. wiedzy i umiejętności podczas PES, nie może stanowić podstawy do nadania lekarzowi kolejnego tytułu specjalisty.” – zaznaczyła dyrektor J. Orłowska-Heitzman.

Pełna treść odpowiedzi na stronie internetowej Naczelnej Izby Lekarskiej.

(opr. ns)

Źródło: www.nil.org.pl

Prowokacje...

Pytanie o kapitał początkowy

Erupcja zaufania społecznego w stosunku do lekarza reprezentującego zawód zaufania społecznego, stała się na tyle znacząca, że Komisja Etyki Lekarskiej NRL postanowiła poszukać jej przyczyn (posiedzenie 11 kwietnia br.) w etycznych aspektach kontaktów ministra-lekarza z korporacją, do której on należy. Wszak przynależność do korporacji czy partii obliuguje do wzmacniania jej kapitału w szerokim rozumieniu tego słowa.

Powzięcie przez Komisję oceny, że działania ministra-lekarza naruszają co najmniej dwa artykuły Kodeksu Etyki Lekarskiej może stać się zaczynem szerokiej dyskusji, która da odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu działania lekarzy, posiadających swoje umocowanie w politycznym i administracyjnym funkcjonowaniu państwa, są niezgodne z zapisami Kodeksu. O ile nadzieja na opamiętanie nie okaże się płonna, o tyle poprawi się sytuacja lekarskiego środowiska, które bez oglądania się na zyski i biurokratyczne bariery, będzie diagnozować, leczyć i zapobiegać chorobom w tempie nie wymagającym określenia „szybko”, tylko „normalnie”.

Prawdopodobnie dyskusję należałoby zacząć – co w kapitalizmie jest rzeczą oczywistą – od oceny stanu kapitału początkowego (nie mylić z ubogim, początkowym kapitałem emerytalnym odchodzących na emeryturę lekarzy). Czy zgromadzony w czasach PRL kapitał materialny (fabryki leków i sprzętu medycznego, szpitale, poradnie, sieć aptek, sanatoria itd.) oraz kapitał ludzki (lekarze,

dentyści, farmaceuci, pielęgniarki, personel pomocniczy itd.) – to zasoby, z którym można było wejść w kapitalizm bez ponoszenia strat?

Odpowiedź na to pytanie jest bardzo znacząca dla podtrzymania w świadomości kolejnych pokoleń istnienia tzw. sztafety pokoleniowej. Jest to tym bardziej ważne, że znakomita część tego początkowego kapitału materialnego powstała w wyniku nieadekwatnego do wartości pracy wynagradzania personelu tzw. służby zdrowia. Nieadekwatność wynagrodzeń do poprawnie wykonywanej pracy doprowadziła do sytuacji, że pielęgniarki w czepkach widzimy w telewizji przy okazji kampanii prezydenckiej bądź ulicznych protestów.

Nasilające się od początku roku dyskusje wokół aktualnie obracających się w ochronie zdrowia pieniędzy, można wzbogacić o oparte na danych statystycznych wyliczeniach, ile kapitału wnieśli do materii naszego państwa pracownicy ochrony zdrowia. Korzyść płynąca z tej oceny dla tzw. kapitału ludzkiego będzie taka, że zauważy on różnicę między startem pokolenia na powojennym pogorzelisku a pokoleniem startującym w kapitalizm po stanie wojennym.

Fakt, że kapitał ludzki (lekarski), niezależnie od wieku, stażu pracy i światopoglądu oraz wyznawanej indywidualnie ideologii, jeśli tylko uczciwie wykonuje swoją pracę, przyczynia się do pomnożenia globalnego kapitału państwa – nie podlega wątpliwości. Ten oczywisty sąd można jednak zaciemnić

w społecznym odbiorze, dzieląc kapitał globalny na zakładowy, założycielski itd. i jednocześnie pokazywać np. zadłużenia szpitali. Zaciemnienie to skutecznie przykryje w medialnym przekazie ubytki w kapitale ludzkim w postaci czy to emigracji, czy zmniejszenia się potencjalnych możliwości w wyniku starzenia się populacji.

Można nie zauważyć, że sukces ustawy refundacyjnej (oszczędności NFZ – najtańsze leki w Europie) rodzi skutki uboczne w postaci uciekających za granicę medykamentów. Z punktu widzenia urzędnika ministerstwa nieobowiązywanie marż w eksporcie nie tworzyło zachęty do wywozu leków, natomiast z punktu widzenia interesu społecznego czekanie z nowelizacją prawa farmaceutycznego do 9 kwietnia br. stanowi jego naruszenie.

Projekt wprowadzenia od 2017 r. Zintegrowanego Systemu Monitorowania Obrotu z ogromnym urzędniczym oprządkowaniem, nieuchronnie kojarzy się z pakietem onkologicznym. Jego słuszne założenia, w wyniku biurokratycznych i nielogicznych rozwiązań, doprowadzają bowiem właśnie do rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym, dotyczącej niekonstytucyjnego różnicowania lekarzy POZ i AOS, co niewątpliwie uderza w kapitał zaufania do lekarzy.

Fabian Objezta



„Skaldowie” i refleksje nad lekarskim stanem...

Zawody z misją

W sobotę 11 kwietnia 2015 r. w Łodzi odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli korporacji zawodowych, zrzeszonych w Łódzkim Porozumieniu Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, zatytułowane „Współpraca i integracja”. Historia ŁPSZZP liczy sobie już pięć lat – Porozumienie, którego sygnatariuszami byli szefowie wspomnianych samorządów działających w okręgu łódzkim, zostało zawarte 26 listopada 2010 r. Pomysłodawcą i organizatorem tego przedsięwzięcia był obecny dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej – adw. Jarosław Z. Szymański. Celem Porozumienia jest współdziałanie łódzkich korporacji zawodowych w sprawach dla nich istotnych oraz reprezentowanie ich wobec władzy publicznej i opinii społecznej.

•••

Warto przypomnieć, że członkami ŁPSZZP są przedstawiciele zawodów o różnorodnej proveniencji, poczynawszy od prawniczych: adwokatów, radców prawnych czy notariuszy, poprzez techniczne, np. architektów czy urbanistów, po medyczne: lekarzy, pielęgniarki i położne, aptekarzy, diagnostów laboratoryjnych i weterynarzy. Zawody te różnią się między sobą, ale łączą je jedno – fakt pełnienia szczególnej misji z punktu widzenia zadań publicznych i troski o realizację interesu publicznego, stąd ich wspólna nazwa – zawody zaufania publicznego. Istotą takiego zawodu jest szczególna więź zaufania, łącząca osobę go wykonującą z klientem lub pacjentem, na rzecz którego świadczona jest usługa, co wiąże się z dostępem do informacji dotyczących sfery prywatności osoby fizycznej. Te poufne informacje muszą być zachowane w tajemnicy, a ich ujawnienie może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawach.

Zawód zaufania publicznego może zatem być wykonywany wyłącznie przez osoby posiadające stosowne kwalifikacje oraz w określonych przepisami formach i ramach, co wiąże się z przynależnością do określonego samorządu zawodowego i koniecznością kierowania się w pracy zasadami etyki przynależnych dla danego zawodu. Tworzenie w drodze ustawy samorządów zawodowych, reprezentujących osoby wykonujące zawody zaufania publicznego, zagwarantowane zostało w art. 17 Konstytucji RP, tam również znalazł się zapis, że ich naczelnym zadaniem jest sprawowanie pieczy nad należytym wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony.

•••

Jednak – na co zwróciła uwagę adwokat dr hab. Justyna Jurewicz – profesor Uniwersytetu Łódzkiego w swym niezwykle interesującym wykładzie pt. „Zawody zaufania publicznego. Stan obecny a stan pożądany”, przedstawionym w czasie spotkania – z tego samego art. 17 Konstytucji, który sankcjonuje tworzenie samorządów zawodów zaufania publicznego, Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu K19/14 z dnia 24 marca 2015 r. (dotyczącego zawodu urbanisty) wskazuje, iż tak jak państwo może w drodze ustaw powoływać samorządy, tak i może je likwidować. Na pozór wydawać by się mogło, że nic w tym nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że stanowi to – jak wskazała prelegentka – naruszenie tzw. praw nabytych, tym bardziej niebezpieczne, że ocena czy dany zawód jest zawodem zaufania publicznego, a tym samym, czy należy mu się samorząd zawodowy czy nie, oparta jest przeciw na tych samych przesłankach. Takie „wykorzystanie” art. 17 Konstytucji, dokonane przez TK, może stanowić furtkę do likwidacji samorządów zawodowych, jeśli ustawodawca tylko zmieni zdanie co do potrzeby ich istnienia. No cóż, jako że ustawodawca ma charakter polityczny, to o zmianę zdania nietrudno – w zależności, jak wiatr historii zawieje i co dla kogo okaże się wygodne.

A przechodząc na nasz lekarski grunt i odnosząc się do wykładu, można zadać sobie pytanie, czy w tym kontekście możemy się obawiać o istnienie naszego samorządu? Jak pokazuje historia, można było jedną prostą ustawą samorząd lekarski zlikwidować w 1951 r., zdecydowanie trudniej było go odbudować, a śmiem twierdzić, że ze skutkami „czarnej dziury” w historii naszej korporacji mierzymy się do dzisiaj. Czemuż nie miałyby się to stać i teraz? Czy jako lekarze jesteśmy na tyle silni, na tyle samorządni i niezależni od sił politycznych – mających może zakusy, aby w ten sposób pozbyć się problemu buntujących się wobec różnych reform lekarzy – aby przeciwstawić się takiemu zagrożeniu? Czy w naszym środowisku nie pojawiają się też głosy, iż być może samorząd lekarski powinien być dobrowolny, a może w ogóle jest niepotrzebny, które mogą stać się dobrym paliwem dla politycznych działań, zmuszających nas do posłuchu i realizacji choćby najbardziej bzdurnych oraz szkodliwych pomysłów?

Takie oto pytania towarzyszyły mi, gdy słuchałam wykładu, który oprócz

wskazywania zagrożeń, związanych z prowadzoną od kilku lat przez państwo deregulacją zawodów, zawierał także wskazówki, co można zrobić, aby oprzeć się szkodliwemu demontażowi samorządów zawodowych. Pozwolę sobie je przytoczyć, bo choć dotyczyły zawodów prawniczych, są na tyle uniwersalne, że mogą stanowić pewne wskazanie dla nas, lekarzy. Działania te zostały podzielone na wewnętrzne, czyli adresowane do własnego środowiska, i zewnętrzne – skierowane do społeczeństwa. Do pierwszej grupy zaliczono promowanie i restrykcyjne przestrzeganie zasad wykonania zawodu czyli dbałość o jakość wykonywanej pracy. Z tym miałyby się wiązać – jak to zostało określone – „eliminacja osób niegodnych wykonywania zawodu”, piętnowanie niewłaściwych postaw oraz odpowiedzialność samorządu zawodowego za podnoszenie kwalifikacji zawodowych, w szczególności w zakresie kompetencji etycznych. Do drugiej grupy zaliczono kampanie medialne, mające budować właściwy wizerunek przedstawicieli danego zawodu, jako kompetentnych, uczciwych, odpowiedzialnych osób oraz etos zawodu jako zawodu etycznego i elitarnego – w znaczeniu takim, iż trzeba być godnym, aby dostąpić jego wykonywania, co staje się zaszczytem, ale z czego wynikają również zasłużone profity.

Jak podkreśliła prelegentka, konieczne jest też docieranie do posłów i senatorów, wywodzących się z danego środowiska zawodowego i wyrażanie oczekiwań w stosunku do nich, „aby pamiętali, skąd pochodzą i jaka jest ich podstawowa służba”. Czyż wykład ten nie stanowił doskonałego podsumowania tego, o czym była mowa na mającym miejsce w tym samym dniu XXXIII Okręgowym Zjeździe Lekarzy?

•••

Żeby nie było tylko na poważnie i smętnie, warto dodać, iż sobotnie spotkanie uświetnił doskonały występ zespołu „Skaldowie”, zatytułowany „Aktywnym samorządowo”. Zespołu nikomu nie trzeba przybliżać, warto tylko dodać, że choć są weteranami muzycznej sceny polskiej – grają bowiem od pięćdziesięciu lat – to wciąż wzbudzają emocje, jakie towarzyszą młodości. Podczas występu każdy z zawodów doczekał się muzycznej dedykacji. Lekarzom – aby towarzyszyli choremu w jego cierpieniu i nie traktowali go wyłącznie jako medyczny przypadek – w udziale przypadł utwór pt. „Dopóki jesteś ze mną”.

A teraz czytelników zachęcam do jego wysłuchania (www.youtube.com/watch?v=C9FBOi-mIFw) i... refleksji nad naszym lekarskim stanem.

Bogusława Kempieńska-Miroslawska



Moim zdaniem

Aerostaty i aerodynamy

Od pokoleń ludzie marzyli o lataniu. W starożytnej Grecji Dedal i Ikar latali na skrzydłach z ptasich piór, w Chinach cesarz Szun na latających smokach, w Persji na dywanie latał król Salamon. Warto też wspomnieć, że już w 1648 r. Tytus Boratyni, żyjący na dworze polskiego króla Władysława IV, skonstruował ornitopter (skrzydłowiec), który z kotem na pokładzie odbył udany lot. U niektórych z nas to atawistyczne marzenie przetrwało do dziś, a niektórym udaje się je realizować. Wspaniale opisała to Agnieszka Jasińska w opowiadaniu „Blue Sky” (polecam).

Problem unoszenia się w przestrzeni połowicznie rozwiązują aerostaty – statki powietrzne lżejsze od powietrza; balony i sterowce unoszą się w powietrzu, wykorzystując prawo Archimidesa, tj. dzięki sile wyporu. Aerodynamy zaś, czyli statki powietrzne, cięższe od powietrza, unoszą się dzięki sile aerodynamicznej. Dziś już nikogo nie trzeba przekonywać, że coś, co jest cięższe od powietrza, może latać i niekoniecznie musi być to talerz z zastawy ślubnej twardo lądujący na podłodze w trakcie zmywania.

Latają samoloty, wiatrakowce, helikoptery, a wszystkie wykorzystują te same zasady. Aby mogły się wznieść do góry, konieczna jest siła nośna, która powstaje wskutek różnicy ciśnień, w wyniku różnicy prędkości powietrza opływającego skrzydło. Istotna jest tu siła ciągu i kąt natarcia, a przeciwdziałają siła ciężkości, siła oporu – rządzą tym m.in. zasady dynamiki, prawo Bernoulliego i szereg innych. Uff! Tyle z fizyki nie tylko latania. Ileż tu porównań do naszej codzienności...

Szkoda, że już mało kto pamięta wyczyny Polaków – Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury, którzy w 1932 r. w zawodach „Challenge” zdobyli pierwsze miejsca samolotem konstrukcji także polskiej RWD (inż. Rogalski, Wigura, Drzewiecki). Samoloty przedwojennej konstrukcji Polskich Zakładów Lotniczych: Jastrząb, Łoś, Karaś czy Wicher wyprzedzały inne kraje o całe dekady, albo powojenne PZL Gawron i Wilga, czy współczesne PZL Iryda i Skorpion, o szybowcach nie wspomnę. Mamy powody do dumy. Warto o tym pamiętać. Swoją drogą komu zależało, by polska myśl techniczna przez lata skazana była na zapomnienie nie tylko w lotnictwie?

Podróż samolotem z Warszawy do Nowego Jorku zajmuje tyle samo czasu, co podróż pociągiem z Krakowa do Gdańska. A niedługo dołączy do tej statystyki także...

podróż np. z Retkini na Widzew lub z Bałut na Chojny – zwłaszcza że oblatano już samolot Boeing X-51A, który osiągnął prędkość 5 Macha, tj. ponad 5000 km/godz. Podróż dookoła świata będzie krótsza niż z dzielnicy do dzielnicy naszego miasta.

Latanie we śnie często tłumaczone jest jako chęć wznoszenia się ponad przeciętność, lecąc uwalniamy się od ograniczeń. Zygmunta Freud znajdował tam podteksty seksualne, a Carl G. Jung wizję świata dążącego do pełni zrozumienia. Oczywiście, koledzy neurologi wskażą zapewne, że jest to tylko odzwierciedlenie nieuporządkowanych wyładowań neuronalnych w warunkach minimalnej stymulacji mózgu.

Moim zdaniem, można jednak doszukać się czegoś więcej. Dzięki wkładanej sile, mając odpowiedni kąt natarcia, możemy przeciwdziałać sile ciężenia. Tak naprawdę lekarz w naszym kraju zmagając się z przebiegiem ciężkim wymogów administracyjnych i musi wkładać wiele siły, by unieść ciężar podejmowanych decyzji. Choć z lataniem ma to niewiele wspólnego, to jednak można obecnie porównać pracę lekarza w Polsce do skoku na bungee bez bungee.

Z lotu ptaka patrząc, problemy są mniejsze i łatwiejsze do pokonania, a i perspektywa szersza. Warto czasem być ponad codzienne problemy i podłości małych „wielkich” ludzi. Wszak wyzwania, jakie na nas czekają, wymagają pokonywania przeszkód i podejmowania ryzyka. Chociaż tym odważnym rzeczywistość stawia przeciwności więcej, bo – jak śpiewała Cora z zespołem Maanam – „Krakowski Spleen” (1983) – „słońce świeci pilotom w oczy”. Czasem to przeciwności w nas samych tkwiące.

Można powiedzieć, że dzielimy się na aerostaty i aerodynamy; część z nas daje się unosić przez rzeczywistość, a część bierze los we własne ręce i wbrew przeciwnościom – leci wysoko. Pamiętać należy, by omijać wspomniane wcześniej balony unoszone przez masy powietrza. Niech lecą nadęte i zadufane w poczuciu własnej wielkości.

Marzenia – te o lataniu, o wolności – niech nam towarzyszą choć one bywają czasem zgubą. Tak wielu z nas, omamionych wolnością pracy, odchodzi na wieczny dyżur, nie dbając o siebie, nie myśląc o innych, marząc o lepszej przyszłości... „Nie pytaj mnie, co warto oddać za marzenia. Tego nie da się wytłumaczyć. Marzenia się kocha, nimi się żyje. Czasami to zabija” („Blue Sky”).

Paweł Czekalski

⇒ dokończenie ze s. 3

☑ NFZ: ułatwienia w stosowaniu aplikacji dotyczącej kolejek

Centrala NFZ opublikowała 17 kwietnia br. opis interfejsu, strukturę komunikatów oraz definicje usług sieciowych, umożliwiających obsługę kolejek oczekujących pacjentów wraz z obsługą danych o pierwszym wolnym terminie. Wykorzystanie nowych usług pozwoli świadczeniodawcom na automatyzację przekazywania danych w ramach obsługi kolejek oczekujących przy użyciu własnych aplikacji, bez konieczności wykorzystywania do tego aplikacji AP-KOLCE, udostępnianej przez Fundusz. Począwszy od maja 2015 r. NFZ planuje udostępnienie środowiska testowego, w ramach którego możliwe będzie testowanie ww. usług sieciowych.

Źródło: NFZ

☑ Razem dla zdrowego stylu życia i aktywnego starzenia się

W nowej siedzibie Łódzkiej Agencji Rozwoju Regionalnego, w dniu 16 kwietnia br., miało miejsce podpisanie porozumienia o utworzeniu Platformy Współpracy EIT Health Poland, którego sygnatariuszami są: Instytut Medycyny Pracy i Uniwersytet Medyczny oraz firma Ericpol Sp. z o.o. i Fundacja dla UM w Łodzi. Nowo powołana platforma ma za zadanie stworzyć przestrzeń do współpracy biznesu ze światem nauki i edukacji w ramach tzw. Trójkąta Wiedzy i Innowacji. EIT Health Poland będzie swojego rodzaju marką parasolową dla kluczowych projektów realizowanych w regionie dla zdrowego stylu życia i aktywnego starzenia się. W celu wzmocnienia potencjału platformy, do współpracy zaproszeni zostali znamienici partnerzy wspomagający, tj. Miasto Łódź i Łódzka Agencja Rozwoju Regionalnego. – To dla naszego regionu ogromna szansa. Chcemy pokazać, że starzejące się społeczeństwo naszego miasta i województwa to nie problem, ale wyzwanie. A od tego, jak wykorzystamy obecne możliwości konsorcjum, zależy udział w kolejnych tego typu inicjatywach – przekonuje prof. Lucyna Woźniak, prorektor ds. nauki UM w Łodzi. EIT Health to międzynarodowe konsorcjum wybrane w grudniu 2014 r. przez Europejski Instytut Innowacji i Technologii (EIT) w ramach otwartego naboru dla kolejnych strategicznych partnerstw publiczno-prywatnych (zwanych Wspólnotami Wiedzy i Innowacji) w obszarze tematycznym – innowacje na rzecz zdrowia i aktywnego starzenia się.

Źródło: www.umed.lodz.pl

Adriana Sikora
rzecznik prasowy OIL w Łodzi

Informacje zostały zebrane 20 kwietnia 2015 r.



Jajeczko (po)wielkanocne seniorów

Śnieżnobiałe obrusy, a na nich kolorowe pisanki w świetle palących się świec i pięknie kwitnące krzewy forsycji w „przyzbowym ogrodzie”, widoczne przez okna – witały stopniowo pojawiających się seniorów, pragnących wspólnie spędzić tradycyjny (choć trochę przesunięty w czasie) świąteczny poczęstunek wielkanocny.

Wśród zaproszonych gości, na spotkaniu w dniu 14 kwietnia br. pojawiła się znaczna grupa (prawie cała „generalicja”) władz łódzkiej Izby, panowie: prezes Grzegorz Mazur, wiceprezes Jacek Pypeć, sekretarz Paweł Czekalski i skarbnik Zbigniew Kijas. Każdy z nich ciepło i dowcipnie przemówił do słuchaczy, głównie życząc im dalszej dobrej kondycji, a także ich rodzinom (szczególnie ich najmłodszej generacji).

Bardzo przyjemnie było nam usłyszeć w ust Prezesa, że seniorzy są najwierniejszą grupą wśród czytelników „Panaceum”. Ucieszyło mnie to osobiście, że zauważono ten fakt, o czym nieraz już pisałem w listach do redakcji naszego miesięcznika. Miłe też było to, że mimo obowiązków służbowych

wszyscy zaproszeni przebywali z uczestnikami uroczystości do końca spotkania. Po części oficjalnej i podzieleniu się jajkiem, serwowano uczestnikom różne tradycyjne potrawy wielkanocne.

Spotkanie przebiegało spokojnie i organizacyjnie sprawnie, mimo braku przewodniczącej Koła Lekarzy Seniorów, którą „obowiązki rodzinne” przeniosły w inne rejony Europy. Honory pani domu „zgrabnie” sprawowała doktor Alicja Petrenko.

Szkoda, że znowu nie wszyscy, którzy zwykle pojawiają się na tych świątecznych spotkaniach, dotarli tym razem do Izby. Coś im przeszkodziło? Pogoda raczej nie, bo było dość ładnie. Oby nie jakieś zdrowotne perturbacje. Mam jednak nadzieję, że na zapowiadzanym pikniku w Ogrodzie Botanicznym (12 maja, o godz. 12), będzie nas już taka liczba, co zwykle. Serdecznie namawiam do skorzystania z zaproszenia. Dobra to bowiem pora na spotkanie, w czasie gdy kwitną tulipany, a tych w ogrodzie są tysiące, w różnych kolorach i kształtach. Będzie czym oko cieszyć, po „ucieczkach”

podniebienia podczas wcześniejszego biesiadowania przy grillu.

Na zakończenie „przekornie”: – byle do wiosny, która choć leniwie, już wciska się wokół wszystkimi szparami.

Krzysztof Papużyński

fot. A. Paradowska

PS. Wiosna zaskoczyła mnie w tym roku dziwnym zjawiskiem w przydomowym ogródku. W rozkwitających pierwiosnkach znalazłem kurze jajko, a za chwilę wykuł się z niego zajaczek – co też uwieczniłem na zdjęciach. Widać nie tylko są kaczki dziwaczki, ale zdarzają się również ekscentryczne kury.



W Brukseli, w fantastycznej lokalizacji przy Rue d'Industrie 24, nieopodal najważniejszych instytucji Unii Europejskiej, otwarto 10 kwietnia br. Domus Medica Europea (Dom Lekarzy Europejskich). Niebieską wstęgę, na znak uruchomienia siedziby dla realizacji celów europejskiej rodziny lekarskiej, przy ogromnym aplauzie zgromadzonych, przeciął – jako ostatni z włodarzy najstarszych izb lekarskich w Europie – prof. Romuald Krajewski, prezydent Europejskiej Unii Lekarzy Specjalistów (UEMS), wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej. Udział w uroczystości wzięli przedstawiciele dwudziestu pięciu europejskich organizacji lekarskich z całej Europy, zrzeszonych w UEMS, którym towarzyszyli obserwatorzy z Gruzji i Maroka oraz Stałego Komitetu Lekarzy Europejskich (CMPE).

Tekst i zdjęcie: Marek Stankiewicz



Koroner potrzebny od zaraz

Stanisław G. o śmierci swojej osiemdziesięcioletniej matki dowiedział się dzień przed planowanym pogrzebem i nie bezpośrednio od najbliższych jej osób. Wzbudziło to jego podejrzenia, zwłaszcza że jego bratowa skazana była przed kilku laty za znęcanie się nad teściową. Poszedł do prosektorium. Na ciele matki zobaczył liczne sińce i otarcia naskórka, a na głowie świeży strup krwi.

Stanisław G. prosto z prosektorium poszedł do prokuratora, który zarządził oględziny zwłok. Autopsja wykazała sińce, otarcia naskórka, podbiegnięcia krwawe, wylewy krwawe, rany tłuczone powłok głowy i wargi dolnej ust oraz złamanie dziewięciu żeber, które – zdaniem medyka sądowego – były skutkiem działania innej osoby, używającej narzędzia tępego bądź tępo-krawędziastego. Jednakże stwierdzoną przez niego bezpośrednią przyczyną zgonu okazała się być niewydolność krążeniowo-oddechowa u osoby ze zmianami chorobowymi serca, płuc, nerek i naczyń tętniczych.

Prokurator wezwał lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, który wydał kartę zgonu matki Stanisława G. Z zeznań tegoż dowiedział się, że faktycznie na ciele kobiety widział liczne sińce oraz otarcia naskórka, ale obecny w mieszkaniu mężczyzna, który podał się za syna zmarłej, ich obecność wytłumaczył problemem alkoholowym matki, która według jego relacji często upadała, uderzając się o meble. W ocenie lekarza ślady na ciele miały charakter powierzchowny i nie mogły prowadzić do śmierci. W efekcie stwierdził zgon z przyczyn naturalnych.

Wobec wyników sekcji zwłok, nie było podejrzenia spowodowania śmierci kobiety przez osoby trzecie, jednak prokurator zawiadomił o zdarzeniu Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej. Postępowanie wyjaśniające dostarczyło jednej dodatkowej informacji w sprawie – lekarz dla dokonania oględzin zwłok zrobił przerwę w przyjęciach pacjentów w poradni lekarza rodzinnego. Tym samym złamał prawo, gdyż opuścił gabinet – posługując się „slangiem” narzuconym przepisami ustawowymi – podczas udzielania świadczeń zdrowotnych na podstawie umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Jednak ORZOZ zarzucił lekarzowi nie to, że opuścił poradnię w czasie godzin pracy, ale że nie dołożył należytej staranności

w postępowaniu lekarskim podczas stwierdzenia zgonu, za co – wskutek dobrowolnego poddania się karze – został przez Okręgowy Sąd Lekarski ukarany upomnieniem (art. 8 Kodeksu Etyki Lekarskiej). Niewątpliwie lekarz POZ powinien przeprowadzić oględziny dokładniej i nie wystawiając karty zgonu – zawiadomić o sprawie Policję.

• • •

Każde orzeczenie sądu korporacyjnego lekarzy nie tylko rozstrzyga o winie i karze, ale także daje wskazówki co do postępowania w określonych sytuacjach, związanych z wykonywaniem zawodu lekarza i lekarza dentystry. Dlatego też na łamach „Panaceum” publikowane są informacje z niektórych postępowań, opatrzone stosownymi komentarzami.

Ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych sprzed pięćdziesięciu sześciu lat, nakładająca na lekarzy obowiązek wypisywania kart zgonów, nie nadąża za rzeczywistością.

Dla lekarza zgon człowieka jest rozpoznaniem. Tak, jak przy każdym rozpoznaniu, przeprowadza on diagnostykę (w tym przypadku zgonu) i może popełnić błędy. Czynność stwierdzenia zgonu wiąże się z poszanowaniem godności człowieka, między innymi przez dokładne wyjaśnienie przyczyn śmierci. Tymczasem ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych sprzed pięćdziesięciu sześciu lat, nakładająca na lekarzy obowiązek wypisywania kart zgonów, nie nadąża za rzeczywistością.

Zgodnie z przepisami tej ustawy, kartę zgonu musi wystawić lekarz, który zajmował się chorem w ciągu ostatnich trzydziestu dni lub leczył go w ostatniej chorobie. Gdy lekarz ten mieszka dalej niż cztery kilometry od miejsca, w którym znajdują się zwłoki, obowiązek spada na lekarza, który stwierdził zgon, będąc wezwany do nagłego zachorowania. W praktyce kartę zgonu najczęściej wypisuje lekarz rodzinny. Jeśli nie mamy z nim kontaktu, bo np. zgon nastąpił nocą lub daleko od miejsca zamieszkania, powinniśmy prosić o przyjazd lekarza z przychodni sprawującej opiekę całodobową i znajdujące się najbliżej miejsca zgonu.

Kontrakty zawierane pomiędzy zespołami opieki zdrowotnej a Narodowym Funduszem Zdrowia obejmują wyłącznie świadczenia opieki zdrowotnej finansowane

ze środków publicznych, a stwierdzenie zgonu – co oczywiste – nie jest świadczeniem zdrowotnym, a czynnością administracyjną, wykonywaną bez wynagrodzenia. Podejście NFZ do czynności stwierdzenia zgonu doskonale ilustruje komunikat dotyczący sprawozdawania świadczeń, wydany przez urzędników jednego z jego oddziałów: „Zobowiązuje się wszystkich świadczeniodawców do nieprzekazywania w raportach statystycznych w wersji elektronicznej działań lekarza, które polegają wyłącznie na stwierdzeniu zgonu (wystawianiu karty zgonu, bez podejmowania czynności ratunkowych) albowiem nie stanowią one świadczenia opieki zdrowotnej”.

Nie dziwi zatem, że lekarz rodzinny w pierwszej kolejności chce wywiązać się

z kontraktu z NFZ, czyli przyjąć pacjentów, a czynność stwierdzenia zgonu wykonuje w drugiej kolejności. W Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich problem braku w kontraktach, zawieranych przez lekarzy z NFZ, pozycji o nazwie „stwierdzenie zgonu”, był analizowany, ale skończyło się na wystąpieniu do ministra zdrowia (urząd ten pełniła wówczas Ewa Kopacz).

Wskazać należy też na paradoks prawny, że formalnie nie istnieje obowiązek, by lekarz, realizujący czynności zawodowe, zawiadamiał organy ścigania o podejrzeniu popełnienia innego przestępstwa niż umyślne zabójstwo. Jest do tego jedynie uprawniony i to tylko wtedy, gdy jest to zgodne z wolą pacjenta bądź też istnieją podstawy dla domniemania zgody pacjenta.

Rozwiązanie jest proste. Lekarze (także rodinni), chętnie do podjęcia obowiązków orzekania o zgonie i wystawienia odpowiednich dokumentów w tym zakresie, powinni przechodzić odpowiednie przeszkolenie i uzyskiwać uprawnienia w tym zakresie. Lekarze z takimi uprawnieniami, nazywani z angielska koronerami, powoływani byłiby i opłacani przez starostów za stwierdzanie przypadków śmierci.

Jerzy Ciesielski
adwokat

Tajemnica lekarska a udostępnianie informacji zakładom ubezpieczeń

Ubezpieczyciel pyta o stan zdrowia pacjenta

W „Panaceum” nr 4/2015 sporo miejsca poświęciliśmy zagadnieniom dotyczącym tajemnicy lekarskiej, do zachowania której zobowiązują lekarza zarówno zapisy Kodeksu Etyki Lekarskiej, jak również przepisy prawa. Zgodnie z art. 40 ust. 1 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, lekarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy informacji związanych z pacjentem, które uzyskał w związku z wykonywaniem zawodu. Jak ten obowiązek jest realizowany, czy też na jakiej podstawie prawnej może być złamany, gdy o udostępnianie danych o pacjencie występuje zakład ubezpieczeń, który zawiera z nim polisę zdrowotną lub „na życie”? – na pytanie to odpowiada Jarosław Klimek, radca prawny OIL w Łodzi.

...

Norma zawarta w art. 40 ust. 1 ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentysty nie jest bezwzględna, gdyż już jego ust. 2 wymienia kilka przypadków, gdy lekarz może być zwolniony z zachowania tajemnicy zawodowej. Zakazu nie stosuje się wówczas, gdy m.in.: „tak stanowią ustawy” (ust. 2, pkt 1) albo „pacjent lub jego przedstawiciel ustawowy wyraża na to zgodę” (ust. 2, pkt 4).

Z kolei przepisy ustawy o ochronie danych osobowych stanowią, że udostępnianie takich danych zawartych w dokumentacji medycznej jest jedną z form ich przetwarzania, a granice tego przetwarzania określa art. 23 ustawy. Jest ono zatem dopuszczalne, gdy m.in.: „osoba, której dane dotyczą, wyrazi na to zgodę” (ust. 1, pkt 1), „jest to niezbędne dla zrealizowania

uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa” (ust. 1, pkt 2), albo „jest to konieczne do realizacji umowy, gdy osoba, której dane dotyczą, jest jej stroną lub gdy jest to niezbędne do podjęcia działań przed zawarciem umowy na żądanie osoby, której dane dotyczą” (ust. 1, pkt 3).

W przypadku wniosków o udostępnienie danych z dokumentacji medycznej, z którymi występują zakłady ubezpieczeniowe, zastosowanie znajdują przepisy ustawy z 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej. Zgodnie z art. 22, ust. 1 tej ustawy, zakład ubezpieczeń może uzyskać odpłatnie od podmiotów wykonujących działalność leczniczą, które udzielały świadczeń zdrowotnych osobie ubezpieczonej lub na rzecz której ma zostać zawarta umowa ubezpieczenia, informacje dotyczące okoliczności związanych z:

- 1) oceną ryzyka ubezpieczeniowego,
- 2) weryfikacją podanych przez tę osobę danych o jej stanie zdrowia,
- 3) ustaleniem prawa tej osoby do świadczenia zawartej umowy ubezpieczenia i wysokością tego świadczenia,
- 4) przyczynie śmierci ubezpieczonego, z wyłączeniem wyników badań genetycznych.

Z katalogu dostępnych informacji wyłączone zostały wyniki badań genetycznych.

Z żądaniem przekazania informacji, o których mowa w ust. 1, może wystąpić jedynie lekarz działający z upoważnienia zakładu ubezpieczeń (ust. 2), a tenże zakład może złożyć stosowny wniosek wyłącznie, jeżeli posiada pisemną zgodę



ubezpieczonego lub osoby, na rzecz której ma zostać zawarta umowa ubezpieczenia albo jej przedstawiciela ustawowego (ust. 3). Jeśli spełnione są te warunki, informacje żądane przez ubezpieczyciela muszą mu zostać udzielone w terminie 14 dni od daty otrzymania wystąpienia o przekazanie informacji.

...

Aktem wykonawczym do przywołanej ustawy jest rozporządzenie ministra zdrowia z 17 maja 2012 r. w sprawie szczegółowego zakresu i trybu udzielania zakładom ubezpieczeń przez podmioty wykonujące działalność leczniczą informacji o stanie zdrowia ubezpieczonych lub osób, na rzecz których ma zostać zawarta umowa ubezpieczenia, oraz sposobu ustalania wysokości opłat za udzielenie tych informacji. Jego przepisy precyzują zakres danych, których żądać mogą zakłady ubezpieczeń, są to zatem informacje o:

- 1) przyczynach hospitalizacji, wykonanych w jej trakcie badań diagnostycznych i ich wynikach, innych udzielonych świadczeniach zdrowotnych, wynikach leczenia i rokowaniach oraz o wynikach sekcji zwłok, jeżeli została przeprowadzona,
- 2) przyczynach leczenia ambulatoryjnego, wykonanych w jego trakcie badań diagnostycznych i ich wynikach, innych udzielonych świadczeniach zdrowotnych, wynikach leczenia i rokowaniach,
- 3) wynikach przeprowadzonych konsultacji.

Prawniczy Newsletter Medyczny



4 marca 2015 r., w Dzienniku Ustaw pod pozycją 298 opublikowano obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 20 lutego 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych.

6 marca 2015 r. weszło w życie rozporządzenie ministra środowiska z 27 lutego 2015 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie rodzajów odpadów i ilości odpadów, dla których nie ma obowiązku prowadzenia ewidencji odpadów (DzU 2015 r., poz. 314). Rozporządzenie określa nowy katalog zawierający rodzaje odpadów i ilość odpadów, dla których nie ma obowiązku prowadzenia ewidencji.

1 kwietnia 2015 r. weszły w życie dwa rozporządzenia:

1) ministra finansów z 23 marca 2015 r. w sprawie wzoru formularza skierowania do komisji lekarskiej podległej ministrowi

właściwemu do spraw wewnętrznych stosowanego dla funkcjonariuszy celnych (DzU 2015 r., poz. 424). Rozporządzenie określa nowy wzór formularza skierowania do komisji lekarskiej dla określonych grup funkcjonariuszy przewidzianych w ustawie o Służbie Celnej;

2) ministra zdrowia z 26 marca 2015 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w kodeksie pracy (DzU 2015 r., poz. 457). Rozporządzenie – oprócz zmian przepisów regulujących tryb wydawania ww. orzeczeń, składania odwołań oraz przeprowadzania kontroli – określa nowe wzory orzeczeń i skierowań lekarskich na badania do celów przewidzianych w kodeksie pracy, a także rejestrów przewidzianych jego przepisami.

Informacje o przyczynach hospitalizacji i leczenia powinny zawierać kod jednostki chorobowej zgodnie z Międzynarodową Statystyczną Klasyfikacją Chorób i Problemów Zdrowotnych Rewizja Dziesiąta.

W rozporządzeniu doprecyzowane zostały również wymagania dotyczące treści wniosku zakładu ubezpieczeń o przekazanie informacji. Musi on zatem zawierać:

- 1) znaczenie zakładu ubezpieczeń, adres jego siedziby, numer NIP, a także numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego;
- 2) wskazanie podstawy prawnej upoważniającej do otrzymania informacji oraz zakresu tej informacji;
- 3) imię i nazwisko lekarza upoważnionego przez zakład ubezpieczeń do wystąpienia o udzielenie informacji;
- 4) informacje umożliwiające wyszukanie żądanych danych o osobie: a) imię (imiona) i nazwisko, b) datę urodzenia, c) adres miejsca zamieszkania, d) numer identyfikacyjny PESEL, serię i numer dokumentu tożsamości – jeżeli zakład ubezpieczeń dysponuje tymi informacjami;
- 5) oświadczenie o posiadaniu pisemnej zgody na wystąpienie o udzielenie takich informacji (nie jest więc konieczne dołączenie oryginału zgody pacjenta czy jej kopii).

...

Udostępnienie informacji jest odpłatne, a ich udzielenie następuje w trybie zapewniającym zachowanie poufności i ochrony danych osobowych. Wysokość opłat określają wspólnie zakład ubezpieczeń oraz podmiot wykonujący działalność leczniczą zobowiązany do przekazania informacji, z uwzględnieniem kosztów poniesionych przez ten podmiot niezbędnych do wytworzenia, przetworzenia i udzielenia informacji. Informację podpisuje osoba wykonująca zawód medyczny, upoważniona przez podmiot wykonujący działalność leczniczą obowiązany do ich udzielenia.

Jarosław Klimek,
radca prawny OIL w Łodzi

ŁÓW NFZ przypomina

Zwolnienie może wystawić każdy lekarz!

Zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby lub konieczności osobistego sprawowania przez pracownika opieki nad chorym członkiem rodziny wystawia lekarz wyłączając po przeprowadzeniu bezpośredniego badania stanu zdrowia ubezpieczonego lub jego podopiecznego. Zaświadczenie to, sporządzone na odpowiednim druku (ZUS ZLA), przysługuje pacjentowi bezpłatnie w ramach ubezpieczenia zdrowotnego. Tak stanowią przepisy rozporządzenia ministra pracy i polityki socjalnej z 27 lipca 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu wystawiania zaświadczeń lekarskich, wzoru zaświadczenia lekarskiego i zaświadczenia lekarskiego wydanego w wyniku kontroli orzecznika ZUZ (DzU nr 65 z 1999 r., poz. 741, z późn. zm.).

Jeśli „zwolnienie od świadczenia pracy” dotyczy ubezpieczonego, lekarz je wystawiający powinien brać pod uwagę stan zdrowia chorego, z uwzględnieniem rodzaju i warunków zatrudnienia. Zaświadczenie wystawia od dnia, w którym przeprowadzono badanie lub od dnia bezpośrednio następującego po dniu badania, na okres w którym ubezpieczony ze względu na stan zdrowia powinien powstrzymać się od pracy (jednak nie dłuższy niż do dnia, w którym niezbędne jest przeprowadzenie ponownego badania stanu zdrowia ubezpieczonego).

Łódzki Oddział Wojewódzki NFZ przypomina, że zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy może wystawić każdy lekarz, lekarz dentysta, starszy felczer lub felczer prowadzący leczenie, posiadający upoważnienie ZUS. Dotyczy to zatem zarówno lekarzy pracujących w podstawowej lub specjalistycznej opiece ambulatoryjnej, jak również w szpitalach, w tym w oddziałach ratunkowych i izbach przyjęć, a także w nocnej i świątecznej opiece zdrowotnej. W tej sytuacji – jak podkreśla rzecznik praw pacjenta – „bezprawne jest odsyłanie pacjentów bądź ich bliskich do lekarzy rodzinnych, aby ci wystawili zwolnienie”.

Jeżeli pacjent powinien otrzymać zaświadczenie o niezdolności do pracy, bo tak uznał lekarz, ale po odpowiedni druk skierował go do innej placówki (np. do lekarza rodzinnego), to zainteresowany może złożyć skargę w tej sprawie do biura RPP, a także do Narodowego Funduszu Zdrowia. Anna Leder, rzecznik prasowy oddziału łódzkiego NFZ, zastrzega jednak, że: „Fundusz nie rozpatruje skarg pacjentów, jeśli lekarz odmawia wystawienia zwolnienia, bo nie widzi do tego uzasadnienia medycznego. Skarga powinna być wówczas skierowana do właściwego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych”.

(NS)

Łódzki Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia uprzejmie informuje, że w związku ze zmianami organizacyjnymi, wszystkie sprawy, związane z obsługą umów upoważniających do wystawiania recept na realizację refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia oraz wyrobów medycznych, są obecnie prowadzone na Sali Obsługi przy ul. Kopcińskiego 56 w Łodzi.

§

Prawniczy Newsletter Medyczny

7 kwietnia 2015 r. weszło w życie rozporządzenie ministra obrony narodowej z 6 marca 2015 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ustalania stopnia uszczerbku na zdrowiu oraz związku śmierci żołnierzy ze służbą wojskową wskutek wypadku lub choroby (DzU 2015 r., poz. 404). Rozporządzenie wprowadza zmiany w zakresie trybu wydawania orzeczeń w powyższych sprawach przez wojskowe komisje lekarskie oraz określa nowy wzór orzeczenia komisji lekarskiej w sprawie ustalenia dla celów odszkodowawczych uszczerbku na zdrowiu.

10 kwietnia 2015 r. weszło w życie rozporządzenie ministra zdrowia z 10 marca 2015 r. w sprawie wzorów oświadczeń o przysługującym świadczeniobiorcy prawie do świadczeń opieki zdrowotnej (DzU 2015 r., poz. 438). Rozporządzenie określa wzory oświadczeń o przysługującym świadczeniobiorcy prawie do świadczeń opieki zdrowotnej, składanych przez świadczeniobiorców,

bądź ich przedstawicieli ustawowych w przypadku, gdy system eWUŚ nie potwierdza prawa do świadczeń, pomimo jego posiadania przez pacjenta, a nie ma innej możliwości potwierdzenia uprawnienia do świadczeń.

14 kwietnia 2015 r. weszło w życie rozporządzenie ministra zdrowia z 26 marca 2015 r. w sprawie zakresu treści map potrzeb zdrowotnych (DzU 2015 r., poz. 458). Rozporządzenie określa treść regionalnych map potrzeb zdrowotnych oraz Ogólnopolskiej Mapy Potrzeb Zdrowotnych, które składają się z części obejmujących:

- 1) analizy demograficzne i epidemiologiczne,
- 2) analizy stanu i wykorzystania zasobów,
- 3) prognozy potrzeb zdrowotnych.

mec. Jarosław Klimek
radca prawny OIL w Łodzi

Portrety niepospolitych medyków

Halina Szwarc

Ma zaledwie szesnaście lat (urodzona 5 maja 1923 r. w Łodzi), znakomite oceny w łódzkim renomowanym gimnazjum Heleny Miklaszewskiej i dobrze zapowiadającą się karierę pianistki, gdy wstępuje w szeregi antyhitlerowskiej konspiracji. W maju 1940 r. jej harcerska drużynowa Bogusława Sierpińska wprowadza ją do Związku Walki Zbrojnej (później Armia Krajowa) i wtajemnicza w arkana służby wywiadowczej, a później nakazuje przyjęcie volkslisty. Utalentowana, do tego piękna blondynka, wyprowadza się z domu, zostaje wpisana na listę narodowościową zastrzeżoną tylko dla Niemców, szczególnie gorliwie wspierających hitlerowców, podejmuje naukę w niemieckim liceum w Kaliszu. Teraz oficjalnie nazywa się Klomb, choć jej ojciec Wincenty Kłób pochodzi z chłopskiej rodziny z legendarnych Lipiec Reymontowskich. W pięćdziesiątą drugą rocznicę urodzin Hitlera otrzymuje specjalną nagrodę, maturę zdaje z wyróżnieniem.

Tak zaczyna się szpiegowska kariera młodziutkiej łódzianki. Z pewnością nie jest Jamesem Bondem w spódnicy, przez lata nie chwali się swoimi wyczynami nawet przed rodziną, ale to, czego dokonała w czasie wojny, budzi podziw aliantów. Po zakończeniu działań wojennych woli jednak „zapomnieć” zarówno o sukcesach, jak i koszmarze, jaki stał się jej udziałem.

Podczas wojny jako agentka działa w Kaliszkim pod pseudonimem „Ryszard”. Podróżuje między Sieradzem, Wieluniem, Kaliszem i Łodzią, rozprowadza wśród Niemców gazetki o treściach

defetystycznych w ramach „Akcji N”, sporządza dla podziemia raporty. Gdy wiosną 1942 r. aresztowany zostaje, a potem zamordowany, jej bezpośredni przełożony Wacław Kałużniak ps. „Jacek”, już jako „Jacek II” zostaje dowódcą rejonu kaliskiego ZWZ – AK okręgu łódzkiego. Kilka miesięcy później zostaje wysłana do Wiednia, gdzie ma rozbudowywać wywiad w oparciu o Polaków pracujących tam dla III Rzeszy, nie rezygnuje jednak z „Akcji N”.

W Wiedniu rozpoczyna studia medyczne, które stają się doskonałym kamuflażem dla działalności konspiracyjnej. Jednocześnie sporo podróżuje m.in. do Monachium, Kolonii, Essen. W Hamburgu sporządza dokładne plany tamtejszej stoczni, łącznie z zamaskowanymi obiektami, wzbogacone fotografiami. Okazują się potem bezcenne dla alianckiego lotnictwa, bombardującego to miasto. Za udaną akcję wywiadowczą odznaczona zostaje Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami (nadawanym przez londyński Rząd Polski na uchodźstwie). Srebrny Krzyż otrzymuje za drugą spektakularną akcję wywiadowczą przeprowadzoną w Centralnym Archiwum Medycyny Wojskowej w Berlinie, gdzie zdobywa dane dotyczące strat poniesionych przez Niemców na różnych frontach. Okazują się one potrzebne do rozpracowania wielkich formacji niemieckich walczących na froncie wschodnim.

W 1944 r. Halina zostaje aresztowana, do czego przyczynia się wielka wyspa w szeregach łódzkiej konspiracji. W dniu 26 maja tegoż roku hitlerowcy przychodzą do mieszkania przy ul. Sienkiewicza 95, skąd wyprowadzają zarówno konspiratorkę, jak i jej matkę – Marię. Gestapowcy przesłuchują Halinę w osławionej katowni przy ul. Anstadta i umieszczają ją w więzieniu przy ul. Gdańskiej, jednakże niczego nie zdradza. Czeki na śmierć. Zbliża się jednak koniec wojny – 17 stycznia 1945 r., korzystając z zamieszania, ucieka z transportu. Dwa dni później jest już w wyzwolonej Łodzi.

Nowa rzeczywistość nie jest jednak łatwa dla Haliny Kłóbownej. Cięży na niej brzemień tej, która współpracowała z hitlerowcami, a ponadto należała do Armii Krajowej, organizacji przez lata krytykowanej przez władzę ludową, więc przez wiele miesięcy ukrywa się teraz przed UB. Dopiero



w październiku 1945 r. ujawnia się, władze oficjalnie dowiadują się prawdy o jej konspiracyjnej działalności i zostaje zwerifikowana. To umożliwia jej ukończenie studiów lekarskich w poznańskiej Akademii Medycznej. W 1949 r. wychodzi za mąż, zmienia nazwisko na Szwarc, wychowuje dwójkę dzieci. Władze wciąż traktują ją jako element niepewny, więc z wielkimi kłopotami prowadzi działalność naukową w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego w Poznaniu, specjalizuje się w dziedzinie endokrynologii, geriatrii i medycyny sądowej. Zostaje profesorem (w 1968 r. nadzwyczajnym, a w 1984 r. zwyczajnym).

Po rozwodzie i przeniesieniu się w latach sześćdziesiątych z Poznania do Warszawy, podejmuje pracę w Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanach. Pasjonuje ją medycyna sportowa i gerontologiczna, tematem jej badań staje się też proces starzenia się człowieka. Przygląda się wpływowi wysiłku fizycznego na zdrowie ludzi starszych, zajmuje opieką nad nimi. U boku – oprócz syna Andrzeja i córki Hani – ma też ojca, który dożywa stu lat.

W 1975 r. wyjeżdża do Mediolanu na zjazd poświęcony pomocy społecznej. Tu spotyka prof. Pierre'a Vellasa, inicjatora tworzenia Uniwersytetów Trzeciego Wieku, który proponuje Polce, by podjęła się realizacji podobnej inicjatywy w swoim kraju. Halina Szwarc już 12 listopada tegoż roku uruchamia, przy poparciu Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego, pierwszą w Polsce (a trzecią na świecie po Francji i Kanadzie) tego typu uczelnię. Celem zasadniczym Profesor jest poprawa jakości życia słuchaczy UTW, jego zadania precyzuje następująco: placówka ma włączyć ludzi starszych do systemu kształcenia ustawicznego, aktywizować



Uchwały sprawozdawczo-finansowe XXXIII Okręgowego Zjazdu Lekarzy OIL w Łodzi z 11 kwietnia 2015 r.

Uchwała nr 1

w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

Na podstawie art. 24 pkt 3 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po rozpatrzeniu rocznego sprawozdania Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi, które zamyka się sumą bilansową po stronie aktywów i pasywów 9 908 794,95 zł, XXXIII Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza w całości ww. sprawozdanie.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Uchwała nr 2

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowej Komisji Rewizyjnej

Na podstawie art. 24 pkt 3 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po rozpatrzeniu sprawozdania Okręgowej Komisji Rewizyjnej, XXXIII Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza w całości ww. sprawozdanie.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Uchwała nr 3

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowego Sądu Lekarskiego

Na podstawie art. 24 pkt 3 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po rozpatrzeniu sprawozdania Okręgowego Sądu Lekarskiego, XXXIII Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza w całości ww. sprawozdanie.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Uchwała nr 4

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej

Na podstawie art. 24 pkt 3 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po rozpatrzeniu sprawozdania Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, XXXIII Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza w całości ww. sprawozdanie.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Uchwała nr 5

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowej Komisji Wyborczej

Na podstawie art. 24 pkt 3 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po rozpatrzeniu sprawozdania Okręgowej Komisji Wyborczej, XXXIII Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza w całości ww. sprawozdanie.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Uchwała nr 6

w sprawie udzielenia absolutorium Okręgowej Radzie Lekarskiej

Na podstawie art. 24 pkt 4 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) oraz ustawy o rachunkowości (DzU nr 121, poz. 591 z 1994 r. z późn. zm.) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po zapoznaniu się z całokształtem działalności Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi oraz po dokonaniu oceny wykonania budżetu izby, działając na wniosek

Okręgowej Komisji Rewizyjnej XXXIII, Okręgowy Zjazd Lekarzy udziela Okręgowej Radzie Lekarskiej absolutorium za okres między XXXII a XXXIII Okręgowym Zjazdem Lekarzy.

§ 2

Wygospodarowaną nadwyżkę finansową w kwocie 565 501,32 zł XXXIII Okręgowy Zjazd Lekarzy przeznacza na podwyższenie funduszu podstawowego Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Uchwała nr 7

w sprawie zatwierdzenia preliminarza budżetowego Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi na 2015 rok

Na podstawie art. 24 pkt 1 i 2 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

XXXIII Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza preliminarz budżetowy Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, na 2015 rok, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

XXXIII Okręgowy Zjazd Lekarzy wyraża zgodę na przekroczenie wydatków w poszczególnych pozycjach w ramach posiadanych środków.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Beata Zwolińska,
przewodnicząca
Okręgowego Zjazdu Lekarzy

Małgorzata Sokalszczuk,
sekretarz Okręgowego Zjazdu Lekarzy

Z prac Prezydium

31 marca 2015 r.

Posiedzenie prowadził prezes ORL Grzegorz Mazur.

W pierwszej części posiedzenia, prezes poinformował o spotkaniach, w których uczestniczył w omawianym okresie, a były to:

- jubileuszowe gale z okazji 25-lecia istnienia odrodzonego samorządu zawodowego lekarzy w Bielsku-Białej (Beskidzka OIL) oraz w Krakowie; w uroczystościach tych brał udział wraz z wiceprezesem łódzkiej ORL – Grzegorzem Krzyżanowskim;

- posiedzenie Konwentu Prezesów ORL, które poprzedziło uroczystości jubileuszowe Izby beskidzkiej.

Posiedzenie Konwentu zdominowała dyskusja nad poprawą wizerunku lekarzy i lekarzy dentyistów oraz samorządu lekarskiego. Stwierdzono, iż niezbędny jest sztab ludzi, którzy będą analizować potrzeby medialne, a także szybko reagować na „czarny PR”. Konwent pozytywnie zaopiniował pomysł prezesa Mazura powołania stałego zespołu NRL ds. informacji i kontaktów medialnych. Jednocześnie określono zadania tego zespołu i działania, jakie należy podjąć dla realizacji wyznaczonych celów, wykorzystując do tego istniejące struktury wewnętrzne bądź wspierając się podmiotami zewnętrznymi. Do najważniejszych zadań zaliczono: koordynację przepływu informacji między NIL a izbami okręgowymi (m.in. przegląd mediów, kalendarz imprez samorządowych); stworzenie programu umożliwiającego gromadzenie informacji i szybkie korzystanie z ich zasobów; bieżącą analizę publikacji medialnych, dotyczących wykonywania zawodu lekarza i lekarza dentyisty; wypracowywanie wspólnego stanowiska w kwestiach istotnych dla środowiska (szybkie reagowanie) oraz – jako cel długoterminowy – przygotowanie strategii działań na rzecz kreowania wizerunku lekarza i lekarza dentyisty. Sprawa będzie omawiana na najbliższym posiedzeniu Naczelnej Rady Lekarskiej.

Kolejnym wydarzeniem, na którym Prezydium ORL w Łodzi reprezentowała wiceprezes Beata Zwolińska, były XV Mistrzostwa Polski Lekarzy w Piłce Siatkowej zorganizowane w Wieluniu. Gospodarze, czyli drużyna łódzkiej OIL, nie dali gościom „forów” i zostali zwycięzcami turnieju (więcej na ten temat na stronach „Panaceum”).

...

W kolejnym punkcie posiedzenia, prezes Mazur zapoznał zebranych z:

- projektem ustawy o zdrowiu publicznym;

Projekt zakłada powołanie pełnomocnika rządu oraz rady ds. zdrowia publicznego

i stworzenie Funduszu Zdrowia Publicznego zasilanego wpływami z akcyzy od alkoholu, wyrobów tytoniowych i gier hazardowych. Do zadań pełnomocnika będzie należało m.in. przygotowanie projektu Narodowego Programu Zdrowia oraz gromadzenie informacji dotyczących sytuacji zdrowotnej społeczeństwa.

- informacją Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej o skierowaniu do Okręgowego Sądu Lekarskiego w Łodzi wniosku o ukaranie lekarza z Delegatury Skierniewickiej.

...

Omawiając aktualną sytuację w ochronie zdrowia, w tym głównie funkcjonowanie tzw. pakietu onkologicznego, prezes Mazur poinformował m.in., że:

- rozwiązania prawne i organizacyjne wprowadzone przez pakiet onkologiczny zostały krytycznie ocenione przez samych onkologów, w tym również prof. Jacka Fijutha, przewodniczącego Polskiego Towarzystwa Onkologicznego;

- OIL w Łodzi dokonała własnego podsumowania funkcjonującego już dziewięć tygodni pakietu;

W tym celu zaproszono na spotkanie dyrektorów placówek, które przystąpiły do pakietu oraz przedstawicieli lekarzy rodzinnych. Dyskutowano, jak wygląda w praktyce realizacja tego aktu prawnego (również w kontekście finansowym). Nasi goście stwierdzili, że ścisłe przestrzeganie kolejnych etapów pakietu prowadzi do tego, że znikoma część pacjentów może być rozliczona według „zielonej karty”. Grozi to destabilizacją finansową placówek. Jako przykład podano pulmonologię – w tych oddziałach ponad 50 proc. pacjentów to pacjenci onkologiczni, ale wynik histopatologiczny badań uzyskuje się w momencie, kiedy pacjenta nie ma już na oddziale, tymczasem karta DILO nie przewiduje takiej sytuacji.

W dyskusji udział wzięli G. Krzyżanowski i B. Zwolińska. Ustalono, iż do kwestii „pakietowej rzeczywistości” odnoszą się delegaci XXXIII Okręgowego Zjazdu Lekarzy w Smardzewie.

- minister zdrowia Bartosz Arłukowicz, wspierany przez premier Ewę Kopacz zapowiedział, że ocenę funkcjonowania i efekty działania pakietu przedstawi opinii publicznej na początku kwietnia.

...

W części dotyczącej spraw bieżących komisji problemowych, przewodniczący Ośrodka Kształcenia Lekarzy i Lekarzy Dentyistów – Łukasz Jasek wystąpił o dofinansowanie konferencji pt. „Między nami lekarzami”, która odbędzie się w dniach 24–25 kwietnia br. w Nieborowie, organizowanej wspólnie przez Komisję Stomatologiczną oraz Koło Młodych Lekarzy

i Lekarzy Dentyistów łódzkiej ORL. Jest to pierwsza edycja konferencji o tematyce medycznej, kierowana zarówno do lekarzy, jak i lekarzy dentyistów.

Zabierając głos w dyskusji, wiceprezes L. Pypeć poinformował, że konferencja została już przygotowana, jednak z ubolewaniem stwierdził, iż w gronie lekarzy cieszy się ona małym zainteresowaniem. Po dalszych wypowiedziach, prezes G. Mazur skonstatował, że na kolejną edycję szkolenia w ramach cyklu „Między nami lekarzami” trzeba dobrać tematykę tak, aby była równie atrakcyjna dla lekarzy dentyistów, jak i dla lekarzy.

Podjęto uchwałę przyznającą kwotę do 12 tys. zł na organizację tego szkolenia. Wykorzystując fakt udziału członków Prezydium w konferencji, ustalono ponadto, iż kolejne posiedzenie tego gremium odbędzie się 24 kwietnia w Nieborowie.

...

W kolejnym punkcie posiedzenia, dotyczącym aktualnych problemów delegatur, głos zabierali:

- wiceprezes G. Krzyżanowski z Delegatury Łódzkiej, który poinformował o przebiegu ostatniego posiedzenia tej delegatury;

Posiedzenie zdominowały dwa tematy:

- 1) przygotowanie propozycji uchwał merytorycznych do przedyskutowania w trakcie obrad XXXIII Okręgowego Zjazdu Lekarzy, z których dwie dotyczą pakietu onkologicznego, natomiast trzecia – zwiększenia rocznej stawki kawitacyjnej w POZ;

- 2) wprowadzenie obowiązku posiadania kasy fiskalnej w każdym gabinecie lekarskim i lekarsko-dentyistycznym, niezależnie od przychodu.

Zastanawiano się, jakie konsekwencje podatkowe może rodzić udzielanie bezpłatnych porad rodzinie czy kolegom lekarzom. O ile z informacji Ministerstwa Finansów wynika, iż nie ma obowiązku rejestrowania takiej „usługi” w kasie fiskalnej, o tyle nie ma jednoznacznej odpowiedzi, jakie zastosowania mają w tej sytuacji przepisy o podatku dochodowym od osób fizycznych. G. Krzyżanowski przy okazji poinformował o praktyce Urzędu Skarbowego w Pabianicach, który zażądał od lekarzy prowadzących praktykę prywatną i rozpoczynających ewidencję obrotu za pomocą kasy fiskalnej informacji o przychodach od osób fizycznych za pięć lat wstecz.

- wiceprezes B. Zwolińska z Delegatury Sieradzkiej omówiła stan przygotowań do XXXIII OZL, który ma odbyć się na jej terenie, w Hotelu „Napoleon” w Smardzewie k. Sieradza, a jednocześnie poinformowała, że delegaci z Sieradza również przygotowali projekty stanowisk do podjęcia przez uczestników zjazdu, które dotyczą m.in. rozliczeń finansowych

placówek medycznych z NFZ (chodzi o tzw. nadwykonania);

– wiceprezes G. Gradowski z Delegatury Piotrkowskiej poinformował, że ostatnie posiedzenie delegatów miało tu charakter świąteczny (na wielkanocne „jajeczko” zaproszono również lekarzy emerytów);

– wiceprezes R. Filipczak z Delegatury Skierniewickiej poinformował, że na ostatnim posiedzeniu delegatury dyskutowano – jak wszędzie – o tzw. pakiecie onkologicznym oraz zmianach przepisów dotyczących wystawiania kart zgonów, a także podnoszono inne tematy, które powinny być przedmiotem obrad zjazdu okręgowego (jeden z kolegów zaproponował dyskusję nad KEL, ale ustalanie jego zasad leży wyłącznie w gestii Krajowego Zjazdu Lekarzy, więc zrezygnowano z tego pomysłu).

• • •

W części końcowej posiedzenia Prezydium:

– skarbnik ORL Z. Kijas wystąpił z wnioskiem o przyznanie premii uznaniowej dla pracownik księgowości (propozycja została zaakceptowana);

– prezes ORL G. Mazur poinformował o konferencji organizowanej przez Łódzkie Porozumienie Samorządów Zaufania Publicznego w dniu 11 kwietnia br., pod hasłem „Współpraca i integracja” (po wykładach zaplanowano część artystyczną – występ zespołu „Skaldowie”), a następnie przekazał informację o rozszerzeniu pomocy prawnej dla członków naszej Izby i zawarciu umów z kolejnymi prawnikami, którzy będą pełnić dyżury w siedzibie Izby (są to radcy prawni: Aleksandra Granosik-Kaczanowska i Amadeusz Małolepszy).

• • •

Członkowie Prezydium przegłosowali projekty uchwał, przygotowanych na wniosek odpowiednich komisji problemowych, dotyczące:

– przyjęcia w poczet członków OIL lub skreślenia z jej ewidencji, a także wydania praw wykonywania zawodu lekarza po odbyciu stażu podyplomowego i zdaniu LEK;

– skierowania na staż podyplomowy;

– wykreślenia z rejestru podmiotów prowadzących działalność leczniczą praktyk lekarskich lub lekarsko-dentystycznych;

– wpisu do izbowego rejestru podmiotów kształcących;

– zwolnienia z opłacania składek członkowskich na czas określony lub na czas nieokreślony;

– desygnowania przedstawicieli ORL do udziału w konkursach na stanowiska kierownicze, ordynatorskie lub pielęgniarckie oddziałowych w podmiotach leczniczych.

Halina Kotus

Uchwała ORL w Łodzi

nr 681/VII/2015

z 20 stycznia 2015 r.

w sprawie ustalenia zasad dofinansowania obowiązku doskonalenia zawodowego lekarzy i lekarzy dentystów członków Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi

Na podstawie art. 5 pkt 7), 25 pkt. 4), 10) ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708, z późn. zm.) uchwała się, co następuje:

§ 1

Tworzy się fundusz celowy na dofinansowanie obowiązku doskonalenia zawodowego lekarzy i lekarzy dentystów, członków Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi. Środki finansowe zasilające fundusz szkoleniowy wyodrębnia się w budżecie rocznym Okręgowej Izby Lekarskiej.

Nadzór nad wykorzystaniem środków, o których mowa w ust. 1, zgodnie z brzmieniem niniejszej uchwały, sprawuje koordynator Ośrodka Kształcenia Medycznego Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, powołany uchwałą Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi.

Wysokość dofinansowania przyznawane ze środków funduszu, o którym mowa w ust. 1, członkowi Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi nie może przekroczyć kwoty 200 (dwustu) złotych w ciągu dwóch lat kalendarzowych.

Dofinansowana z funduszu, o którym mowa w ust. 1, może być każda z form aktywności zawodowej określonej w przepisach regulujących sposoby dopełnienia obowiązku doskonalenia zawodowego lekarzy i lekarzy dentystów, przy czym dofinansowane mogą być wyłącznie koszty poniesione przez lekarza bądź lekarza

dentystę bezpośrednio na podnoszenie kwalifikacji zawodowych, z wyłączeniem kosztów przejazdu, wyżywienia, noclegów.

Dofinansowanie przyznawane jest na podstawie wniosku spełniającego wymogi określone uchwałą, złożonego przez lekarza lub lekarza dentystę, członka Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

Wzór wniosku stanowi załącznik numer 1 do niniejszej uchwały.

Do wniosku muszą zostać załączone:

– dokument stanowiący potwierdzenie odbycia określonej formy doskonalenia zawodowego;

– potwierdzenie poniesienia przez lekarza lub lekarza dentystę kosztów odbycia określonej formy doskonalenia zawodowego, z uwzględnieniem postanowień ust. 4.

Wnioski rozpoznawane są w kolejności ich złożenia. Wnioski nie spełniające wymogów określonych w niniejszej uchwale rozpatrywane są po ich uzupełnieniu.

Dofinansowanie ze środków funduszu, o którym mowa w ust. 1, przyznawane jest do wyczerpania środków przewidzianych w budżecie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi na dany rok kalendarzowy.

Wnioski, na które nie przyznano dofinansowania w danym roku kalendarzowym w związku z wyczerpaniem środków funduszu, o którym mowa w ust. 1, rozpatrywane są w kolejnym roku kalendarzowym.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 maja 2015 r., przy czym fundusz, o którym mowa w ust. 1, wyodrębnia się w budżecie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi na rok 2015.

Obwieszczenie Okręgowej Komisji Wyborczej XXXIII Okręgowego Zjazdu Lekarzy OIL w Łodzi z 11 kwietnia 2015 r.

o wynikach wyborów uzupełniających na zastępcę
Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej

Na podstawie art. 33 ust. 1 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708, z późn. zm.) oraz § 45 ust. 1 Regulaminu wyborów do organów izb lekarskich na stanowiska w organach i trybu odwoływania członków tych organów i osób zajmujących stanowiska w tych organach oraz wyborów komisji wyborczych, stanowiącego załącznik do uchwały nr 12 X Krajowego Zjazdu Lekarzy z 29 stycznia 2010 r., obwieszcza się, co następuje:

§ 1

W wyniku przeprowadzonych wyborów uzupełniających, na podstawie protokołu zgromadzenia wyborczego XXXIII Okręgowego Zjazdu Lekarzy ogłasza się, że:

– zastępcą Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi na okres VII kadencji wybrany został: lek. dent. Michał Osica.

Lidia Klichowicz,
przewodnicząca Okręgowej Komisji Wyborczej

Uwaga, lekarze i lekarze dentyści – członkowie Okręgowej Izby Lekarskiej!

Lekarzy i lekarzy dentyistów – członków OIL w Łodzi, prosimy o bieżącą aktualizację danych osobowych. Obowiązek ten wynika z art. 49. ustawy o izbach lekarskich z 2 grudnia 2009 r. (DzU z 2009 r. nr 219, poz. 1708), który dotyczy okręgowych rejestrów lekarzy i lekarzy dentyistów, stanowiących zbiór dokumentów i danych o lekarzach.

Lekarz jest obowiązany do zawiadomienia okręgowej izby lekarskiej, której jest członkiem, w terminie trzydziestu dni, o utracie dokumentu „Prawo wykonywania zawodu lekarza” lub „Ograniczone prawo wykonywania zawodu lekarza”, a także o zmianie następujących danych wymienionych w ust. 5 pkt 2, 10, 16, 22–31 i 34–37 przywołanego artykułu. Dane te dotyczą:

- imienia i nazwiska oraz adresu miejsca zameldowania (potrzebna kserokopia dowodu osobistego), a także adresu do korespondencji (numer telefonu i faksu, adres poczty elektronicznej – o ile posiada);
- emerytury lub renty (data przyznania i nazwa organu wydającego decyzję);
- dopelnienia obowiązku doskonalenia zawodowego (punkty edukacyjne);
- rodzaju specjalizacji (wraz z jej stopniem), tytułu specjalisty, a także rodzaju umiejętności z zakresu węższych dziedzin medycyny (data uzyskania, nazwa jednostki prowadzącej specjalizację lub świadectwo potwierdzające umiejętność);
- rodzaju stopnia naukowego lub tytułu naukowego (data uzyskania i nazwa jednostki nadającej stopień lub tytuł);
- miejsca zatrudnienia (nazwa i adres pracodawcy, numer telefonu i faksu, adres poczty elektronicznej, numer statystyczny REGON, data zatrudnienia, stanowisko);
- indywidualnej praktyki lekarskiej lub udzielania świadczeń zdrowotnych w ramach grupowej praktyki lekarskiej (numer wpisu do właściwego rejestru praktyk lekarskich);
- obywatelstwa, wykonywania zawodu w innym niż RP państwie członkowskim UE, uzyskania prawa wykonywania zawodu w innym państwie;
- przerwy w wykonywaniu lub zaprzestania wykonywania zawodu lekarza na terytorium RP.

W tych sprawach prosimy o kontakt:

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi, 93-005 Łódź, ul. Czerwona 3,

Dział Rejestru Lekarzy – tel. 42 683 17 17 (17 14 lub 17 18).

W trosce o nasze finanse i ochronę środowiska, ponownie apelujemy do Czytelników „Panaceum” o zastanowienie się i przekazanie nam swojej decyzji w sprawie kolportażu naszego pisma „Panaceum”. Prosimy o przesłanie informacji, jeśli ktoś chce dokonać zmiany w kolportażu prasy:

– TAK – wybieram wersję elektroniczną pisma (PDF), który proszę przesyłać na wskazany adres internetowy (dane: nazwisko, imię, numer PWZ lub PESEL oraz adres e-mailowy);

– TAK – proszę o jeden egzemplarz „papierowy” pisma dla małżeństwa lekarskiego, który proszę przesyłać na wskazany adres pocztowy (dane: nazwisko, imię, numer PWZ lub PESEL oraz adres korespondencyjny obojga małżonków).

Redakcja „Panaceum”

tel. 42 683 17 10,

e-mail: panaceum@oil.lodz.pl



Informujemy, że od połowy kwietnia br. w siedzibie OIL przy ul. Czerwonej 3, wszystkich lekarzy i lekarzy dentyistów – członków Okręgowej Izby Lekarskiej zainteresowanych uzyskaniem porady prawnej, przyjmuje czterech radców prawnych (dotychczas było ich dwóch).

Dyżurują oni w terminach:

Amadeusz Małolepszy – poniedziałek 14:00–16:00

Jarosław Klimek – wtorek 14:00–15:30

Aleksandra Granosik-Kaczanowska – czwartek 14:00–16:00

Paweł Lenartowicz – piątek 11:00 – 13:00

tel. **42 683 17 36** lub **42 683 17 51** (tylko w godzinach dyżurów)

ich intelektualnie, psychicznie i fizycznie. Liczy też na prowadzenie obserwacji i badań naukowych, opracowanie metod dalszej edukacji osób starszych i wdrożenie profilaktyki gerontologicznej. Jak twierdzi, „osoby zadowolone ze swojego życia są zdrowsze i żyją dłużej”.

Uniwersytety Trzeciego Wieku w Polsce zyskują olbrzymią popularność, chyba największą w Europie, wypracowując swoisty system kształcenia, pozwalający zdobywać różnorodną wiedzę i czynić starość czymś naturalnym, a nie wiążącym się jedynie z chorobą, depresją, stresem. „Wiek to nie powód, żeby się zestarzeć” – mówią członkowie UTW. Dziś w Polsce istnieje sto dzieści tych nietypowych uczelni, na których „studiuje” dwadzieścia pięć tysięcy słuchaczy. Uniwersytet w Łasku, jeden z wielu w Łódzkiem, od kilku lat jednoczy ludzi starszych, którzy nie godzą się na dyktat wieku i starości.

Jako ceniony naukowiec, twórczyni UTW, cieszy się wielkim autorytetem, w latach 1969–1971 jest prorektorem AWF, opiekuje się doktorantami i studentami, honorowana jest najwyższymi odznaczeniami państwowymi, m.in. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, ale do końca życia tkwi w niej bolesna zadrza związana z przeżyciami podczas ostatniej wojny. Pod wpływem najbliższych, przygotowuje jeszcze książkę poświęconą walce z okupantem hitlerowskim. Prof. Halina Szwarz umiera 28 maja 2002 r. w Warszawie, jej ciało złożone zostaje w rodzinnej mogile na Powązkach.

Rok 2012 ogłoszony zostaje przez Senat RP Rokiem Uniwersytetu Trzeciego Wieku, z kolei rok bieżący posłowie Sejmu ustanowili jednogłośnie Rokiem Profesor Haliny Szwarz. Od kilku tygodni rondo na warszawskich Bielanych nosi jej imię, a w Łodzi jej postać upamiętnia tablica odsłonięta w 2002 r. w murze dawnego więzienia na Radogoszczu.

Dodajmy jeszcze na zakończenie, że syn Profesor – prof. dr hab. Andrzej Szwarz jest historykiem Uniwersytetu Warszawskiego, specjalizuje się w historii społecznej XIX i XX wieku, szczególnie zajmuje się dziejami inteligencji, kobiet i osób starszych.

Ryszard Poradowski

PS. Na temat Haliny Szwarz powstało już wiele artykułów i większych opracowań, a nawet udane widowisko telewizyjne. Przy opracowywaniu niniejszego szkicu korzystałem m.in. z jej wspomnień okupacyjnych wydanych w 1999 r., a także artykułu Piotra Jaworskiego pt. „Niezwyczajna łódzianka. Halina Szwarz (1923–2002), opublikowanego w 2009 r.

Czytamy klasyków medycyny polskiej (odcinek 12)



Piersi dławią ale to nie sukub

W pierwszej połowie XX w. ukazała się praca o doniosłym znaczeniu dla kardiologii polskiej pt. „Klinika dławicy piersiowej”. Na stan zwany *angina pectoris* jej autor wprowadził polskie określenie „dławica piersiowa”, ale – co ważne – opracował szczegółowo zagadnienia kliniczne i statystyczno-epidemiologiczne tej choroby. Klinika dławicy oparta była na dużym materiale własnym, obejmującym pięćset trzydzieści sześć przypadków. Symptomatologia została ujęta jako wyraz odruchów: trzewno-czuciowego, trzewno-psychicznego, trzewno-współczulnego oraz trzewno-ruchowego, którym mogą towarzyszyć inne objawy przedmiotowe ze strony serca, naczyń krwionośnych i innych narządów.

W zależności od mechanizmu powstania napadu dławicowego odróżnił postaci ustrojowe i czynnościowe. Do pierwszych należały: *coronalgia*, *aortalgia*, *myocardialgia*

oraz zawał serca, do drugich: dławica piersiowa nerwicowa, odruchowa, zatruciowa i niedokrwienna. Takie ujęcie miało ułatwiać dokładniejsze śledzenie losów chorego oraz indywidualizację postępowania leczniczego. Natomiast w zakresie statystyki dławicy autor określił zapadalność ogólną, częstość występowania dławicy na tle innych schorzeń serca, zależność występowania dławicy od wieku, płci, zawodu, obciążenia rodzinnego oraz rodzaj i częstość powikłań oraz związaną z nią śmiertelność.

Dzisiejsze „zagadkowe pytania” to: W którym roku ukazała się praca, o której mowa i kto był jej autorem? Które z tez zaprezentowanych w pracy w pełni zachowują swoją aktualność? Rozwiązanie zagadki prosimy nadsyłać do 31 maja na e-mail: narratus77@op.pl lub pocztą na adres Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

Czas na rozwiązanie zagadki z odcinka dziesiątego naszego cyklu („Panaceum” nr 3/2015), zatytułowanego: „A na imię jej Variola i jakże jest prawdziwą!” Dane statystyczne w niej zamieszczone, dotyczące umieralności na ospę w 1911 r. w Łodzi, zacerpnęliśmy z pierwszego zeszytu pracy pt. „Materiały do monografii sanitarnej miasta Łodzi”, wydanej w 1912 r. przez Wydawnictwo Oddziału Łódzkiego Towarzystwa Higienicznego Warszawskiego. Dr Seweryn Sterling poprzedził go następującym wstępem:

Podjęte jeszcze w roku 1908-ym usiłowania Zarządu Oddziału Łódzkiego Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego: wydania monografii sanitarnej miasta Łodzi – spełzły na niczem z powodu braku sił, chcących tą sprawą się zająć. Były jednak jednostki, które pewne działy zamierzanej publikacji opracowały, mianowicie dzięki potrzebie odpowiedzi na kwestionariusz Rady Towarzystwa. Te odpowiedzi i luźne dane, w sprawach nieobjętych kwestionariuszem, ogłaszamy drukiem jako materiał do monografii; myślimy, że wkrótce znajdzie się więcej chętnych, którzy dadzą dalszy materiał, z czego powstanie z czasem monografia stanu sanitarnego Łodzi w chwili zaprowadzenia samorządu miejskiego. Na zeszyt pierwszy złożyły się prace panów: F. Adamowicza, D-ra S. Bartoszewicza, Inż. F. Chełmińskiego, Inż. K. Schoenaicha, D-ra S. Skalskiego, D-ra H. Trenknera, Inż. J. Witkowskiego i K. Zaleskiego.

Niezwykle interesującym elementem tego opracowania są statystyki epidemiologiczne

dotyczące występujących wśród mieszkańców Łodzi chorób zakaźnych i niezakaźnych. W zaprezentowanej statystyce dotyczącej ospy ciekawe jest to, iż zawiera ona liczby zgonów z powodu tej choroby z uwzględnieniem podziału na katolików, ewangelików, prawosławnych i gminę żydowską oraz parafii katolickich i ewangelickich.

W 1911 r. w Łodzi na ospę zmarło 1308 osób, co przy ogólnej liczbie 13 681 zgonów stanowiło 9,6%. Zdecydowana większość zgonów, bo aż 95% dotyczyła dzieci poniżej lat 14. Najwyższą śmiertelność odnotowano wśród katolików – 12,8%, najniższą w gminie żydowskiej – zaledwie 1,1%. Znaczne różnice w udziale zgonów z powodu ospy w umieralności ogólnej odnotowano w poszczególnych parafiach – od 17,9% w parafii N. Marii Panny do zaledwie 3,8% w parafii św. Józefa.

Skąd te różnice? Wiele wskazuje, iż były one spowodowane zróżnicowanym poziomem wszechpalności przeciwko ospie, a ta była wyrazem wyedukowania społeczeństwa i zachowań zdrowotnych. Mimo że szczepienia były dla dzieci bezpłatne, to ze względu na fakt, iż były dobrowolne, nie wszystkie udawało się zaszczepić, choć ówczesni lekarze – jak autor tej statystyki dr Stanisław Skalski (1870–1937) – robili wiele, aby tę sytuację zmienić. W 1914 r. przeprowadził on na terenie miasta pierwsze przymusowe szczepienia ochronne przeciw ospie prawdziwej.

Bogumiła Kempieńska-Miroslawska
przewodnicząca
Sekcji Historyczno-Medycznej OIL



Dłuższe czy krótsze trwanie życia?

„Można zyskać na wyborze krótszego trwania życia” – taki oto, mocno wyeksponowany tytuł ukazał się 18 marca br. na pierwszej stronie „Tygodnika 50+”, dodatku do „Dziennika Łódzkiego”, ukazującego się w każdą środę, a „dedykowanego” głównie emerytom i rencistom. Nagłówek ten brzmiał nie tylko dziwacznie, ale wręcz okrutnie, więc zwracał uwagę czytelników. Taki „news”? Jak przypuszczam, nie tylko mnie zaciekawiło owo szczególne podejście do tego, co może się opłacać w tej naszej pazernej nowoczesności.

Trwanie życia – do wyboru?

Właściwie, odkąd jesteśmy zmuszani do coraz trudniejszych, bardziej ryzykownych kalkulacji czy wyborów, to już nic lub prawie nic nie powinno nas dziwić ani zaskakiwać. Może nawet należy się cieszyć, że w ogóle jeszcze mamy jakiś wybór? Zresztą nasze wybory nie zawsze są całkiem niezależne i dobrowolne, bo stojąc przed alternatywnym albo-albo, człowiek jednak podlega jakiejś presji. Jedni umieją przewidywać lepiej, inni gorzej lub wcale, a potem nieraz żałują, jeśli wybrali nie to, co ostatecznie okazało się bardziej korzystne.

Ale wracając do tematu: chyba mało kto potrafi z góry ocenić ewentualną wartość swego dłuższego czy też krótszego trwania życia. Wprawdzie są i tacy, którzy „filozoficznie” twierdzą, że wolą żyć krócej, ale ciekawie, niż dłużej w nudzie oraz zniechęceniu. Wszystko zależy od indywidualnych upodobań czy przekonań. Jednak raczej nie da się przewidzieć przebiegu życiowych zdarzeń, które – jak wiadomo – często niosą przeróżne niespodzianki. Może się więc przydarzyć, że szczęśliwe, radosne bytowanie nagle zmieni się w klęskę i dramat, natomiast smętna, beznadziejna vegetacja nieoczekiwanie nabierze

nowych blasków i wartości. Znamy takie przypadki.

Tak czy owak, cytowany tytuł artykułu jest na tyle zaskakujący, że niektórym kojarzy się z myślą o samobójstwie lub eutanazji, choć ta (przynajmniej obecnie) jeszcze nie jest na serio brana pod uwagę, gdy chodzi o racje ekonomiczne. Kto wie, czy i do tego powoli nie dojdziemy, jednak póki co... porozważajmy!

Jak utrzymać wielką armię emerytów?

Oczywiście, wiadomo, że ludzie u nas żyją coraz dłużej, co może być powodem do dumy, ale i do zmartwień. Autor rzeczowego artykułu przytoczył dane statystyczne za lata 1950–2010, z których jasno wynika, że średni czas życia mężczyzn w Polsce wydłużył się w tym okresie o ponad osiemnaście lat, a kobiet – o około dwadzieścia cztery lata z kawałkiem. W sumie słaba płęć okazuje się silniejsza, lecz tak czy owak – narasta problem, jak utrzymać tę wielką armię emerytów i rencistów, którzy już nie pracują, a właściwie chyba powinni.

Oczywiście, nie wszyscy pracodawcy chętnie zatrudniają emerytów i nie wszyscy emeryci pragną nadal pracować, co zresztą zależy od ich predyspozycji, motywacji oraz zawodowego statusu. Niektórzy seniorzy nawet chętnie by pracowali dłużej, jednak wówczas pojawia się też problem blokowania miejsc pracy, których przecież brakuje dla ludzi młodych. Jeśli jednak zastanowić się nad problemami finansowymi osób, pobierających bardzo skromne świadczenia emerytalne, to widać, że dalsze zarabkowanie staje się dla nich zwykłą koniecznością.

Nie jest moją intencją ani zadaniem rozpatrywanie korzyści, płynących z dłuższego stażu pracy, ale skoro już o tym mowa, dobrze by było wiedzieć, jakie konsekwencje niesie np. wybór krótszego trwania życia – cokolwiek to znaczy. Puśćmy więc wodze fantazji i pomyślmy: gdyby człowiek rzetelny i słowny w zamian za wyższe świadczenia emerytalne wybrał sobie krótsze życie, a nie umarłby w porę, to aż trudno sobie wyobrazić, jak by się ten ktoś czuł, gdyby musiał żyć na kredyt!

Od dawna wiadomo, że społeczeństwo wprost nieodpowiedzialnie się starzeje i to niezależnie od ideologicznych przekonań. Niektórzy pamiętają, jak już w słusznie minionych czasach PRL-u,

kiedy w Polsce było naprawdę zgrzebnie i ubogo, ukuto taką quasi-patriotyczną (acz z czarnym humorem) odezwę do seniorów: „Obywatele, popierajcie partię czynem – umierajcie przed terminem!” I co? A nico, bo choć wówczas partia w kraju była tylko jedna, to ludziska nie dość społecznie uświadomieni, jakby na przekór i nawet mimo autentycznej biedy, nieraz też doczekiwali późnej starości. Czyż nie jest zdumiewające aż takie umiłowanie życia?

Wszyscy kiedyś osiągną wiek emerytalny

Na zakończenie tego smętnie-ironicznego wywodu i na pocieszenie pragnę jeszcze dodać, że niekoniecznie trzeba widzieć korzyść jedynie w wyborze krótszego trwania życia, gdyż istnieją też inne możliwości. A są nimi przepisy, według których można sporo zaoszczędzić, tylko – niestety – nasza wiedza o tym jest znikoma. Pośród mnożących się ubolewań na temat zubożenia, zwłaszcza osób w podeszłym wieku, brakuje rzetelnej informacji o tym, co naprawdę ważne i potrzebne. Pomimo nadmiaru nachalnych reklam i coraz liczniejszych zachęt do brania ryzykownych pożyczek, jakoś mało jest troski o to, aby uświadomić ludziom, w jaki sposób mogą sobie zabezpieczyć lepsze warunki bytu na starość; wszak od tego zależy także nasza obywatelska godność.

Jeśli więc chcemy pomóc seniorom, a przy tym i sobie (bo czas pędzi jak wiatr i wszyscy kiedyś osiągną wiek emerytalny), to może już od teraz zadbajmy o uczciwe informowanie oraz systematyczne dokształcanie w tej kwestii choćby członków naszej korporacji. Przecież to także są NASZE SPRAWY. Chodzi o to, żeby skutecznie i w porę informować medyków, że mogą zaoszczędzić, korzystając z różnych ulg podatkowych i odliczeń, np. z tytułu darowizny, czy kosztów poniesionych na rehabilitację. Większość rodaków nie ma pojęcia, że takowe istnieją...

A jeszcze mniej znane w społeczeństwie jest coś takiego, jak „Indywidualne Konto Zabezpieczenia Emerytalnego” (IKZE), na którym można gromadzić środki, żeby je później, gdy przyjdzie czas emerytury, wypłacać w ratach, albo jednorazowo. Badania wykazują, że chociaż ta forma oszczędzania funkcjonuje od 2012 r., to korzysta z niej zaledwie około 7 proc.



składających roczne zeznania podatkowe. Zwykli ciułacze nie wiedzą bowiem, że nie ma na polskim rynku produktu oszczędnościowego, który w równym stopniu pozwoliłby uniknąć płacenia podatków.

Dlaczego? Po pierwsze podatek przy wypłacie oszczędności z konta, po osiągnięciu sześćdziesiątego piątego roku życia, to 10 proc., bez względu na to, ile się zarabiał przed emeryturą, czy ile udało się na koncie zaoszczędzić. Po drugie osoby gromadzące swe oszczędności w IKZE korzystają z ulg w opodatkowaniu, a odliczając od podstawy opodatkowania wpłacone tam kwoty, mogą zapłacić w tym roku niższy podatek nawet o 1438 zł (do odliczenia w PIT za 2014 r.). W roku przyszłym kwota ta będzie jeszcze większa, bo wyniesie 1520 zł.

Czyżby nikomu nie zależało na tym, aby przeciętni obywatele, a nie tylko tzw. biznesmeni, posiadali wiedzę na temat takich możliwości?

Barbara Szeffer-Marcinkowska
e-mail: bsm3@tlen.pl
tel. 42 686 28 10

Łódź, 16 kwietnia 2015 r.

35 Rocznic Strajku Studentów AM w Łodzi

W imieniu Komitetu Organizacyjnego Obchodów 35 Rocznic Strajku Studentów Akademii Medycznej w Łodzi zapraszam wszystkich uczestników i sympatyków strajku do udziału w spotkaniu „na Farmacji” po trzydziestu pięciu latach, planowanym na początek lutego 2016. Pragnę, abyśmy przygotowania do obchodów rozpoczęli od spotkania w dniu 21 maja 2015 r. o godz. 14:00 w Collegium Anatomicum, ul. Narutowicza 60. Chciałbym zaznaczyć również, że skład Komitetu Organizacyjnego obchodów jest otwarty dla wszystkich. Informuję ponadto, że potrzebujemy materiałów z tamtego czasu – fotografii, wydawnictw, plakatów i pamiątek.

W imieniu Komitetu Obchodów 35 Rocznic Strajku Studentów AM w Łodzi,
Andrzej Lubiński
– członek Komitetu Strajkowego,
redaktor Niezależnego Pisma Studentów AM w Łodzi – „Łoża”,
e-mail: andrzej.lubinski@umed.lodz.pl; strajkstudentowam@umed.lodz.pl



Strajk studentów AM w Łodzi, Wydział Farmacji – 1981

Podziękowania

Za pośrednictwem „Panaceum” – pisma OIL w Łodzi – składamy serdeczne podziękowania pani ordynator – doktor **Barbarze Zajączkowskiej** oraz doktorowi **Dariuszowi Karalusowi**, a także pozostałemu zespołowi lekarskiemu oraz personelowi pielęgniarskiemu Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala MSW w Łodzi, za opiekę medyczną, niezwykle zaangażowanie, życzliwość i empatię w trakcie choroby doktor Wiesławy Wróblewskiej.

Z wyrazami szacunku – mąż i córka z rodziną

...

Pragnę serdecznie podziękować oraz złożyć wyrazy najwyższego uznania panu dr. n. med. **Grzegorzowi Krzyżanowskiemu** i pozostałym lekarzom Oddziału Urologii PCM Sp. z o.o. – Szpital w Pabianicach za profesjonalną, rzetelną opiekę medyczną, niezwykle zaangażowanie i serdeczność, jaką byłam otoczona w czasie leczenia. Słowa wdzięczności kieruję również do pań pielęgniarek, które z dużym oddaniem, życzliwością i cierpliwością opiekowały się mną w czasie choroby.

Z wyrazami szacunku wdzięczna pacjentka – Ewa Wnuk

...

Bardzo serdecznie dziękuję za uratowanie mi życia po nieszczęśliwym wypadku, tj. zatruciu tlenkiem węgla i przekazuję wyrazy uznania za ogromne zaangażowanie i wielkie serce, jakie okazał mi cały personel medyczny Oddziału Toksykologii Instytutu Medycyny Pracy przy ul. św. Teresy w Łodzi. Pochwała należy się wszystkim lekarzom, pielęgniarkom i pozostałym pracownikom Oddziału Intensywnej Terapii, zaangażowanym w moje leczenie, a w szczególności panu doktorowi **Markowi Bąkowi**. Ich wiedza, profesjonalne podejście do wykonywanej pracy oraz ogromna życzliwość i serdeczność podczas mojego pobytu w dniach 13–26 marca 2015 r. pozwalają mi dzisiaj cieszyć

się życiem, być sprawną i samodzielną osobą, pomimo wcześniejszych krytycznych rokowań.

Gratuluje łódzkiej służbie zdrowia posiadania w swoich szeregach tak kompetentnych specjalistów i życzę Wszystkim Państwu w przyszłości wielu sukcesów zawodowych oraz pomyślności w życiu osobistym.

Z poważaniem

Danuta Kosior z Ksawerowa k. Łodzi wraz z całą rodziną

...

Popularne przysłowie mówi: „Gdyby kózka nie skakała, to by nóżki nie złamała”. No i stało się... Chociaż mieszkam w Łodzi, nogę złamałam na ulicy w Zgierzu i pogotowie odwiozło mnie do tutejszego szpitala (WSzS im. M. Skłodowskiej-Curie), gdzie najpierw trafiłam na izbę przyjęć, a potem na Oddział Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej. Nogę fatalnie złamaną w kostce i powyżej, złożył mi będący na dyżurze doktor **Jerzy Sokołowski**, natomiast zespolenie kości sześcioma drutami Kirshnera odbyło się dzień później, a operację przeprowadzili doktorzy **Maciej Brzeziński** i **Artur Dyhdalewicz** – asystenci. Po wypisaniu ze szpitala oraz zdjęciu gipsu, a następnie wyjęciu również drutów, okazało się, że wszystkie zabiegi zostały wykonane perfekcyjnie, za co serdecznie dziękuję zespołowi ortopedów pracujących pod kierunkiem ordynatora oddziału – dr. n. med. **Krzysztofa Walenczaka**. Słowa podziękowania kieruję także do doktora **Pawła Dynowskiego**, który opiekował się mną z empatią w przyszpitalnej poradni ortopedycznej. Tym większe jest moje uznanie dla pracy lekarzy zgierskiego szpitala i poradni, że pracują oni w niełatwych warunkach.

Jeszcze raz dziękuję,

wdzięczna pacjentka – Dagmara Sulkowska wraz rodziną

Lekarz – człowiek renesansu

Z listów do redakcji 

Na łamach „Panaceum” nr 12/2014 pisa-
liśmy o prezencie, jaki przekazała redakcji
– za pośrednictwem Barbary Szeffer-
-Marcinkowskiej – doktor Janina Bergander
(lekarz stomatolog, a jednocześnie malarka
i pisarka rodem z Miechowa, zamieszkała
obecnie w Krakowie), wraz z serdecznym
listem i życzeniami pomyślności na 2015 rok.
Ten prezent to kilka egzemplarzy tegorocz-
nego kalendarza, którego poszczególne
miesiące ozdabiają reprodukcje Jej obrazów
i komentują Jej wiersze. Kalendarz został
wydany staraniem Urzędu Gminy i Miasta
Miechów, w którym J. Bergander urodziła
się (1921) i z którym to miastem przez wiele
lat była silnie związana rodziną, pracą oraz
twórczością. Niejako w rewanżu, naszej
Koleżance „po pędzlu i po piórze” przekazali-
śmy w prezencie dwutomową kronikę naszej
Izby: „Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi.
Historia i współczesne oblicze” (wyd. 2009 r.)
i „Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi 2009–
2014 (wyd. 2014 r.). A oto list, jaki wpłynął

od Niej ostatnio na adres Okręgowej Izby
Lekarskiej w Łodzi:

„Dziękuję za wspaniałe Dzieło „Historia
i współczesne oblicze”, dziękuję sercem
i sercem przepraszam, że nie od razu dałam
wyraz mojej wdzięczności, niech jakimś
zadośćuczynieniem i skrucą będzie mój
podziw dla bogatej zawartości tego Dzieła.

Jest w tych tomach nie tylko przegląd
ogólnych dokonań Okręgowej Izby Lekarskiej,
jej historia i współczesne oblicze, jest w niej
lekarz uzdrowiciel, jest człowiek renesansu
i postępu o niezwyklej skali zainteresowań
i uzdolnień w różnych dziedzinach życia,
przeświadczonej o ważności i randze zawodu,
że medycyna to wiedza, sztuka i to wszystko,
co można ogarnąć rozumem i to, co poza nim.
Autorzy, którzy wpisali tu swoją wiedzę, wpi-
sali swoje życie, jakże bogate wnikliwą analizą
zawodu, przekazując jego piękny obraz współ-
czesnym i przyszłym pokoleniom lekarzy.

Zanim otwarłam te piękne wydania,
wpierw musiałam pogłodzić ich okładki. Jeśli

istnieje jeszcze zawód introligatora, którego
zakład zwykle mieścił się w starej dzielnicy
i znany tylko wtajemniczonym bibliofilom,
to te tomy właśnie wyszły spod takich rąk.
Szlachetna skromność szaty graficznej,
odcienie szarości i światła w wtopionym
symbole sztuki lekarskiej, a dalej wysoka
jakość papieru i druku, dodają temu dziełu
elegancji i szlachetności godnych zawartej
w nich treści.

Patrząc na te tomy, odnoszę wrażenie,
że coś cennego, co nam nieuchronnie umyka,
zastąpione jest przez inne, miejmy nadzieję,
że z dalszym postępowaniem równie szlachetne
w dokonaniach i podobne lekarzom z tych
stron. Najserdeczniej dziękuję Okręgowej
Izbie Lekarskiej za to niezwykle dzieło tylu
interesujących i wszechstronnych umysłów
i życzę podobnie znakomitej kontynuacji.

Z poważaniem

Janina Bergander

Kraków, 12 marca 2015 r.”

Spisane trzynastozgłoskowcem

Droga Redakcjo,
Szanowne Koleżanki i Koledzy.

Ars longa, vita brevis.

Po tym „przydługim” wstępie, zajmuję się dziś Sztuką
Lekarską. Nie, nie, nie chodzi o medycynę, nie śmiałybym zajmować
Wam wolnego czasu, Mili moi. Tym razem chodzi o dokona-
nia artystyczne medyków, z wyłączeniem oczywiście wyjazdów
szkoleniowo-integracyjnych.

Wszyscy wiemy, jak bogatą ofertę kulturalną prezentuje nasze
środowisko, zwłaszcza prężna diaspora łódzka. Zawsze cieszę się
na kolejne wernisaże, bardzo podobają mi się wystawy fotografii
lub obrazów. Przyznaję, że osobiście nie widziałem, ale widziałem
na zdjęciach i obrazkach w gazecie. Obrazy na obrazkach, a zdjęcia
na zdjęciach. Biję się w piersi, jeśli ktoś zechce, to w rytm symfonii
Henryka Mikołaja Góreckiego.

Ale naprawdę sztuka budzi moje uwielbienie. Natura jest z natury
kiczowata, ale myśl ludzka, obleczonej w postać, zawsze budzi zasko-
czenie, a często zaraz potem zachwyt. Słowo staje się ciałem, akt stwo-
rzenia może i czasem kulawy, ale jednak. Innego nie było i nie będzie.
Rzeczywistość, przetworzona przez wewnętrzny pryzmat cierpienia
twórcy, daje efekt niekiedy olśniewający. Można się z tego podśmiewać,
ale można i nie. Tworzymy więc dużo, bo świadomość i poziom cierpie-
nia wewnętrznego w tym zawodzie przekracza istotnie średnią społeczną.

Wiadomo, czasem coś się może omsknąć. Swego czasu śledziłem
z wypiekami na twarzy konkurs na nazwę izbowego kabaretu. Patrzę,
patrzę – a tu Bąk. Jezusie, skąd ten Bąk? Te konotacje, skojarzenia,
metafory – to woda na młyn wrogiej propagandy. Widzicie te tytuły
w prasie: „W Izbie Lekarskiej zbijają Bąki” albo „Kręcą się jak Bąki”,
albo.... wystarczy. Żeby chociaż Trzmiel, albo Pszczoła! Szata gra-
ficzna stabilna, ale każdy z szacunkiem pochyli się nad słownikiem.
Afrykańska Pszczoła Miodna wzbudzi zrozumiałe zainteresowanie
i niepewność. A Brazylijska Pszczoła Morderca? – publika waliłaby

drzwiami i oknami na przedstawienie, a treść byłaby drugorzędna.
Nie to, że bym nie wierzył w możliwości słowotwórcze koleżeństwa,
ale zawsze to ułatwienie.

Z możliwościami słowotwórczymi spotkałem się wielokrotnie
i wiem, co możemy znaleźć na łamach. Ponieważ sam obecnie trącam
tę strunę, postanowiłem – korzystając z gościnności – zwrócić się
jak kolega po fachu do kolegów po fachu. Jako że kultura wymaga,
aby do gospodarza zwracać się w jego języku, przeto oto mówię,
co następuje:

Niech nie liczy na szczęście ten, kto się nie waży.

Piszę przeto do Unii Pisarzy Lekarzy.

Zapatrzonej w precudne jamby i trocheje,

odważam się zapytać: skąd natchnienie wieje?

Ach, tak pamiętam wieszczka, i jego wiersz biały
o smutku, gdy mu ściany tylko ocalały.

I płakały tak rzewnie cegły i pustaki,
że się musiał wypisać w wiersz nie lada jaki.

I pamiętam wieszczynię, co w tańcu motyla
czuła nagle, jak Śmierć buty jej przyszpila.

Postmodernizm w rozkwicie, więc nie było funkcji
dla rymu, rytmu, składu, tudzież interpunkcji.

Mimochodem niech wspomnę o kwantyfikacji:

że owszem, że przykłady niezwyklej kreacji,

bo niełatwo opisać udrękę człowieczą,

gdy nie zdycha motylek lub cegły nie beczą.

I nie można z przecinkiem wpychać się niezdarłym,
gdy poeta dotyka spraw rudymmentarnych.

Długo jeszcze by można, bo podobnych zbiorów
tyle, co miał w koszyku Wojski muchomorów.

Lecz prawdziwi smakosze nie zniosą już więcej,

tak więc spijam atrament i odkładam ręce.

Jeśli wodzisz, Pegazie, ludzi na manowce,

machnij skrzydłem, niech piszą trzynastozgłoskowcem.

Marcin Wojtczuk,
lekarz internista-fatalista

Iskierka nadziei

Niedawno uczestniczyłem w V Debacie Publicznej z cyklu „Sobota dla Hospicjum”, zatytułowanej „Choroba przewlekła – sprawa jednostki, rodziny czy społeczeństwa”. Wybrałem się na to spotkanie, ponieważ od kilku lat opiekuję się osobą niepełnosprawną. Chciałem usłyszeć, jakie postępowanie zalecają w takim przypadku profesjonaliści. Wykłady były ciekawe i poruszały różne aspekty zagadnienia, dotyczące np. praw pacjenta i praw rodziny w leczeniu przewlekłym, czy form opieki nad pacjentem przewlekłe chorym.

Organizatorem spotkania był m.in. Zespół Domowej Opieki Hospicyjnej „Caritas”, który w miarę potrzeby sprawuje pieczę w domu nad przewlekłe chorym pacjentem. Niestety, oferowana pomoc jest marginesem w stosunku do tego, czego oczekują chorzy i ich rodziny. Ich potrzeby są właściwie całodobowe, tymczasem możliwości pomocy skromne: opieka pielęgniarska to kilka godzin dziennie, dwa–trzy razy w tygodniu, a lekarska – raz w miesiącu.

Gdyby nie to, że jestem lekarzem dostępnym całą dobę, nie wiem, jak moja rodzina poradziłaby sobie z chorym, którego ja doglądam. To, co powinni robić lekarze rodzinni, wykonuję sam. Korzystam tylko z pobierania w domu krwi do badań analitycznych i to sporadycznie, w przypadkach

koniecznych, celem monitorowania leczenia. A co mają zrobić rodziny, przy obecnej dostępności do lekarzy rodzinnych (nie mówiąc o specjalistach), które nie mają takiego wsparcia?

Wracając do wspomnianego na wstępie spotkania, to największą korzyść odniosłem z wykładu pt. „Psychologiczne aspekty opieki nad osobą przewlekłe chorą”, który wygłosiła bardzo pięknie i ciekawie dr Bogna Kędzierska z Instytutu Psychologii Uniwersytetu Łódzkiego. Wykład pozwolił mi bowiem zrozumieć własne doznania, rozterki i czasem niewłaściwe zachowania w tej trudnej sytuacji, w jakiej się znajduję.

Konferencja była zorganizowana starannie, mimo braku wsparcia firm farmaceutycznych. Zaplanowano ją dla trzystu osób, ale uczestników było może około stu pięćdziesięciu. Pocieszające było to, że zarówno wśród organizatorów, jak i słuchaczy dominowali ludzie młodzi (studenci medycyny także). I to właśnie wydało mi się tą „iskierką nadziei”, umieszczoną w tytule tego listu. Może kiedy dojrzeją, usamodzielnia się i wezmą sprawy w swoje ręce, coś się zmieni na lepsze (...)

Krzysztof Papuziński,
lekarz-senior

Od redakcji:

Opisana w liście piąta już debata z cyklu „Sobota dla Hospicjum” odbyła się 21 marca 2015 r. w auli Centrum Dydaktycznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, pod patronatem rektora UM – prof. dr. hab. Pawła Górskiego oraz dyrektora „Caritas” Archidiecezji Łódzkiej – ks. Andrzeja Partyki. Jej organizatorami – poza wspomnianym Zespołem Domowej Opieki Hospicyjnej „Caritas” – byli również: Łódzkie Hospicjum dla Dzieci i Dorosłych oraz Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA-Poland Oddział w Łodzi. W trakcie spotkania uhonorowana została pomysłodawczyni i organizatorka pierwszych czterech debat z tego cyklu – Maria Jakubowska, doktor nauk medycznych w zakresie biologii medycznej, koordynatorka wolontariatów hospicyjnych w ZDOH „Caritas” oraz w Uniwersytecie Medycznym, nauczyciel akademicki tej uczelni i kustosz jej Biblioteki Głównej.

W spotkaniu uczestniczyli lekarze, studenci medycyny, wolontariusze oraz osoby związane z opieką paliatywną i pomocą społeczną z Łodzi i regionu, a także opiekunowie ludzi chorych i niepełnosprawnych.

Wśród wykładowców znaleźli się: lek. Iwona Sitarska, kierownik ZDOH „Caritas”, konsultant wojewódzki ds. medycyny paliatywnej dla województwa łódzkiego (która moderowała również dyskusję, jaka odbyła się w drugiej części spotkania), dr hab. nauk o zdrowiu Ewa Borowiak, kierownik Zakładu Nauczania Pielęgniarstwa UM, dr nauk społecznych Błażej Kmiecik z Zakładu Prawa Medycznego UM, dr n. med. Anna Domagalska, kierownik Hospicjum Domowego NZOZ „Salve”, dr Bogna Kędzierska z Instytutu Psychologii UŁ oraz mgr Anna Sokołowska z Fundacji „Nagle Sami” w Warszawie.

(ns)



Komisja Kultury Sportu i Turystyki Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie, przy współudziale Naczelnej Izby Lekarskiej i Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Lecznictwa Otwartego Warszawa-Praga Północ, organizuje tradycyjny, szósty już z kolei Ogólnopolski Konkurs Poetycko-Prozatorski pn. „Puls Słowa”.

W konkursie mogą uczestniczyć wyłącznie lekarze i lekarze dentyści. Warunkiem uczestnictwa jest nadesłanie pięciu wierszy o dowolnej tematyce lub prozy do dziesięciu stron maszynopisu, w czterech egzemplarzach. Każdy utwór powinien być opatrzony godłem. Nadesłane prace nie mogą być wcześniej nagradzane ani publikowane. Do zestawu należy dołączyć zaklejoną kopertę, podpisaną tym samym godłem, zawierającą dane autora: imię i nazwisko, adres, numer telefonu, e-mail oraz godło. Prace należy nadsyłać do dnia 30 czerwca 2015 r. (decyduje data stempla pocztowego) na adres:

Redakcja „Zdrowej Pragi”
03-719 Warszawa, ul. Jagiellońska 34
z dopiskiem: Konkurs Poetycko-Prozatorski „Puls Słowa”.

Utwory oceniać będzie profesjonalne jury, a nagrodzone prace zostaną opublikowane w antologii pokonkursowej. Laureaci konkursu zostaną powiadomieni specjalnym zaproszeniem o terminie i miejscu ogłoszenia wyników konkursu oraz wręczenia nagród.

Organizatorzy serdecznie zapraszają do udziału w konkursie.

Szczegółowych informacji udziela:

Majka M. Żywicka-Luckner
tel. 22 619 42 31 lub 604 286 324
e-mail: majkazywicka@wp.pl



KOHELETA WSZYSTKO MA SWÓJ CZAS”,

– **Wiesławie Grabowskiej** z Warszawy, godło „OKSZA”, za wiersz zaczynający się od słów „To ziemia zwątpienia”.

W KATEGORII PROZA

Pierwszą nagrodę otrzymał **Andrzej Chodacki** z Parczewa, godło „Emerytowany doktor”, za opowiadanie „Tyle niewypowiedzianych słów” (fragment opowiadania zamieszczamy na stronie obok).

Druga nagroda została wręczona **Katarzynie Paczkowskiej** z Turku, godło „Feniks”, za opowiadanie „Dziesięć róż”.

Wyróżnienie (od niżej podpisanej przewodniczącej NGL) otrzymał **Stefan August** z Huciska, godło „KARAKUL”, za zestaw „Fraszki i myśli”.

Warto dodać, że jury pracowało w składzie: przewodnicząca – wspomniana już mgr Jolanta Sowińska-Gogacz oraz członkowie: Barbara Szeffer-Marcinkowska, Mieczysław Zyner, Adam Madej.

• • •

Po wręczeniu nagród laureaci osobiście czytali swoje utwory. A po przerwie (na posiłek) wszyscy obecni zostali zaproszeni na artystyczną część spotkania, w której kolega Adam Madej (znany byłalcom Klubu Lekarza jako członek grupy muzycznej Kabaretu OIL „Bąk”) wystąpił z indywidualnym programem i zaprezentował własne, autorskie piosenki z gitarowym akompaniamentem. Słuchacze chętnie nagradzali oklaskami poszczególne kompozycje, a przy pożegnaniu bardzo serdecznie dziękowali, wyrażając nadzieję na powtórne spotkanie za rok w naszej pięknej, łódzkiej siedzibie.

Barbara Szeffer-Marcinkowska

fol. M. Marcinkowski

V Literacki Konkurs LGN – zakończony

Od pięciu już lat każdego roku organizowane są przez Literacką Grupę Nieformalną, konkursy literackie o randze ogólnopolskiej pod hasłem „Tu i Teraz”, wspierane finansowo przez Naczelną Radę Lekarską oraz Okręgową Radę Lekarską w Łodzi. Warto przy tym wspomnieć, że LGN działa już od dziesięciu lat, więc właśnie teraz mieliśmy jednocześnie dwa powody do jubileuszowego świętowania.

Uroczyste zakończenia konkursów odbywają się zwykle wiosną w łódzkim Klubie Lekarza i wtedy są ogłaszane oficjalne werdykty. Tak też było i w niedzielę, 19 kwietnia 2015 r., kiedy to w siedzibie naszej Izby zebrali się wszyscy zainteresowani tym ważnym wydarzeniem kulturalnym. Cieszy, że z roku na rok konkurs ten zyskuje coraz większe zainteresowanie nie tylko samych autorów, lecz także sympatyków. Całkiem wyjątkowa i podniosła jest atmosfera, towarzysząca ogłaszaniu wyników i nagradzaniu laureatów, choć nagrody te nigdy nie były pieniężne.

Tym razem imprezę tę zaszczylił swą obecnością prezes łódzkiej ORL – dr n. med. Grzegorz Mazur, który po powitaniu zebranych wygłosił kilka serdecznych zdań. Następnie wraz z przewodniczącą konkursowego jury – mgr Jolantą Sowińską-Gogacz, wręczał laureatom dyplomy i nagrody. Pani krytyk w swym krótkim wystąpieniu przybliżyła kryteria konkursu i powiedziała też, że po lekturze i wnikliwej analizie utworów oraz po długich, miarodajnych obradach, jury (jego skład poniżej) na posiedzeniu w dniu 9 kwietnia br. wyłoniło laureatów i postanowiło przyznać następujące nagrody:

W KATEGORII POEZJA

Pierwszą nagrodę otrzymał **Piotr Piątek** z Kołobrzegu, godło „Mr JUDYM”, za wiersz pt. „Krople” (wiersz publikujemy na stronie obok).

Dwie drugie przypadły w udziale:

– **Katarzynie Jaśkiewicz** z Lublina, godło „List do M.”, za wiersz pt. „Z KSIĘGI



Prezes G. Mazur wręcza nagrody



Jury konkursu

Piotr Piątek (Mr Judym)

KROPLE

W styczniu przeprowadziłem się do mieszkania
Którego okna wychodzą na stację dializ
Każdego wieczoru przyglądałem się jak padał
Deszcz małych kropeł
Szarych odległością i brakiem słońca

Plastikowe węże jak koryta wielkich rzek
Wyginały się nękając pod obcą skórą
Moja była sucha i nawilżałem ją dobrym kremem
Nie pamiętam jakiej firmy

Widziałem jak przewozi się worki z krwią
Sterylne i odpowiednio opisane
Widziałem jak metal wchodzi w ciało
I poszukuje rzeki
Stałem nieraz na jej brzegu i bosymi stopami
Trzymałem się miejsca

Najpiękniejszy jest świat kiedy milczy
W samo południe chowa się przy policzku
Na wszystko jest wtedy jakby za wcześnie
I na nic przychodzi mi rozmowa
O wielkich sprawach

W grudniu śnieg zarysował suche fale
Ciało marszczyło się piaskiem
Osadzało momenty na wydmach
A ja z gorącą herbatą w rękę
Przez okno patrzyłem jak niektórzy
Potrafili wyrwać śmierci kolejne pół roku życia

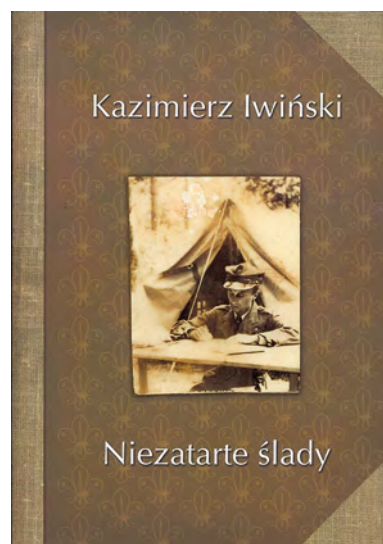
Andrzej Chodacki (Emerytowany doktor)

TYLE NIEWYPOWIEDZIANYCH SŁÓW (fragment)

Rozmowa

Jerzyka nie ma już od tylu godzin. Dziś rano obudziła się i spojrzała na jego łóżko. Pustka tego miejsca uderzyła w nią niepokojem, jakby coś strasznego stało się dosłownie przed chwilą. Ludzie dzwonią, chcą pocieszyć. Większość połączeń pozostaje nieodebrana. Ona czeka na to jedno, najważniejsze. By na ekranie znów wyświetliło się jego imię. Pod poduszką znalazła telefon Jurka. Drżały jej ręce, gdy podnosiła go do oczu. Poszła do kuchni, wyszukała w spisie „Helenka” ozdobione pięknym serduszkami i nacisnęła zieloną słuchawkę. Po kilkunastu sekundach w pokoju obok zaczęła rozbrzmiewać znana jej tak dobrze melodia. Zatrzepotało serce w jej piersiach. Odgarnęła pukiel rudych włosów, który przylepił jej się do policzka i ruszyła w tamtą stronę. Podniosła ostrożnie swój telefon, jakby się bała, że melodia ustanie. Teraz mu wszystko powie. To, czego nie zdążyła powiedzieć wcześniej. To, co kolorowym gwarem szamocze się w jej zdrętwiałym umyśle. Powie mu, jak bardzo była przy nim spokojna. Jak wiele dla niej znaczył, choć to wszystko przecież nie mogło się udać. Powie mu...

Książki nadesłane



Otwieram kopertę i widzę szkolny brulion w odcieniach brązów. Rogi i grzbiet okładki obłożone są płótnem. Dotykam, aby poczuć tę szorstkość faktury przedwojennego zeszytu? – to moja wyobraźnia i genialny projekt okładki Anity Graboś. I tylko lakierowane zdjęcie harcerza, wydarte ze starego albumu oraz tytuł i nazwisko autora, świadczą o tym, że to książka.

„Niezatarte ślady” to rękopis pamiętnika pisanego przez Kazimierza Iwińskiego, przysposobiony do publikacji przez jego syna – niedawno zmarłego dr. n. med. Jerzego Olgierda Iwińskiego, członka łódzkiej OIL [wspomnienie o Nim zamieszczamy na s. 42 – przyp. red.]. Książka nie jest klasycznym pamiętnikiem, gdyż Autor nie spisywał go na bieżąco, często pomijał daty, niekiedy nie zachowywał chronologii wydarzeń. Chociaż jego intencją było, żeby ta praca służyła głównie najbliższym i pozwoliła im poznać rodzinne korzenie, syn udostępnił ją szerszemu gronu czytelników w przeświadczeniu – jak napisał we wstępie – o jego walorach poznawczych, edukacyjnych i wychowawczych.

Rękopis pamiętnika powstał w latach 1983–1984, kiedy Kazimierz Iwiński zakończył pracę zawodową i ograniczył swoją aktywność ze względu na stan zdrowia. Wspomnieniami wraca jednak aż do okresu tuż przed 1914 rokiem, czasu dzieciństwa spędzonego w Zbarażu na Podolu. Mając zaledwie siedem lat, traci ojca – Tadeusza (zmarł w 1921 r.), a chwila ta zapadła mu głęboko w pamięć i tak o tym pisze: „W sypialni na łóżku, z otwartymi oczami, leżał martwy ojciec. Dobrze, że te oczy – łagodne, jasne, błękitne jak niebo – nie widziały już (...) pięciorga zrozpaczonych dzieci”.

Losy rzucają Kazimierza w różne rejony Polski, wraz z nim podążamy do Lwowa i Gdańska, a potem poprzez Kiwerce,

Łuck, Sarny, Tyszowce (gdzie transportem repatriacyjnym trafia zaraz po wojnie) oraz Tczew i Milanówek, wędrujemy do Warszawy. Znaczną część tej drogi Autor przebył z założoną przez siebie rodziną; we wspomnieniach zaskakuje nas miło, gdy odkrywa przed czytelnikiem, że swemu pierworodnemu „z sympatii do Litwy daliśmy na imię Jerzy Olgierd”. Potem na świat przychodzą kolejne dzieci: Adam, Stefanek (który umiera jako dziecko i pochowany zostaje na cmentarzu w Sarnach) oraz Hania. Opisując na kartach pamiętnika zwykle, codzienne życie swojej rodziny, wplata je w dramatyczne wydarzenia historii, odkrywając jednocześnie jej intrygujące epizody. Jego wspomnienia obfitują też w plastyczne opisy urokliwych miejsc, które odwiedzał.

Kazimierz, idąc śladami swoich przodków, był nauczycielem i wielkim społecznikiem, założycielem drużyn harcerskich i chóru szkolnego w Łucku, organizatorem uroczystości i wycieczek dla młodzieży szkolnej. Będąc już w Warszawie, poza wykonywaniem czasochłonnej pracy w Ministerstwie Oświaty, pisał recenzje książek i artykuły do „Ruchu Pedagogicznego” i „Harcerstwa”. Kiedy Kazimierz i Irenka (tak zawsze ciepło nazywał żonę), z zawodu nauczycielka języka francuskiego, wykształcili dzieci i „posłali je w świat”, wolny czas poświęcili swoim pozazawodowym zainteresowaniom. Ona z uwielbieniem czytała książki, rysowała i grała na pianinie, natomiast On poczuł w sobie pasję do malowania i spisywania wspomnień.

Autor książki „Niezatarte ślady” – co epatuje z prawie dwustu trzydziestu stron spisanych wspomnień – był człowiekiem nietuzinkowym, bardzo pracowitym, uczynnym i życzliwym, a przy tym naturalnie skromnym i kochającym życie, jakim by ono nie było. Największą jego miłością była najbliższa rodzina, ale uczuciem darzył wszystkich ludzi, a szczególnie miejsce w jego sercu zajmowała ojczyzna, tradycja i historia, literatura i sztuka, a także przyroda.

Pamiętnik okraszony został przypowieściami i anegdotami Autora, ulubionymi przez Niego strofami wierszy i słowami piosenek. Na kartach książki znalazły się kopie pism i notatek urzędowych, fragmenty listów oraz liczne zdjęcia – wszystkie pochodzą z rodzinnego archiwum. Żał byłby niezmiernie, gdyby ten pamiętnik pozostał jedynie *pro domo sua*...

Alina Paradowska

Kazimierz Iwiński – „Niezatarte ślady”,
TWÓJ STYL – Wydawnictwo Książkowe
Sp. z o.o., Warszawa, 2005 r., format
145 x 201 mm, opr. miękka, s. 240.



W obiektywie aparatu

Dwa światy...

„Spojrzenie na...” – to tytuł kolejnej wystawy z cyklu „Nasi Przyjaciele i ich twórczość”, której wernisaż odbył się w łódzkim Klubie Lekarzy w niedzielę 29 marca 2015 r. Dodajmy na wstępie, że była to wystawa prac fotograficznych dwóch autorów, przy czym każdy z nich prezentował swoje zdjęcia w odrębnych, sąsiadujących ze sobą salach. Były to dwa odmienne światy, uwiecznione w obiektywie aparatu fotograficznego i dwa różniące się od siebie spojrzenia na otaczającą rzeczywistość. Zgodnie z zasadami *savoir-vivre*, najpierw kilka słów o artyście, który przyjechał do Łodzi z Zagnańska.

Maciej Andrzej Zarębski jest członkiem Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej, doktorem nauk medycznych, współtwórcą „Eskulapa Świętokrzyskiego” – pisma ŚIL i jego wieloletnim redaktorem naczelnym. Jest także pisarzem, regionalistą, wydawcą, animatorem kultury. Twórca i prezes Ośrodka Regionalizmu Świętokrzyskiego, (działającego najpierw w Staszowie, a aktualnie w Zagnańsku), przy którym powstał ostatnio Ośrodek Mateczników Patriotyzmu i Kultury, jednocześnie prowadzi wydawnictwo pn. „Biblioteka Staszowska”, na którego koncie jest ponad trzysta tytułów, z czego kilkadziesiąt jego autorstwa. Pełnione przez niego funkcje można by jeszcze długo wymieniać, podobnie jak zdobyte przez niego nagrody i odznaczenia.

M. Zarębski jest także podróżnikiem, a podczas licznych wojaży towarzyszy mu od lat aparat fotograficzny. Z jego licznych wędrowek po świecie powstało wiele zdjęć dokumentalnych, które złożyły się na kilka wystaw, prezentujących klimaty Litwy, Libii, Ziemi Świętej, Ameryki (od Atlantyku po Pacyfik), Kanady i Alaski, Australii i Nowej Zelandii. W łódzkim Klubie Lekarzy zaprezentował swoje prace stanowiące pokłosie wyprawy z 2006 r. do Meksyku, śladami pradawnych cywilizacji Azteków i Majów. Nie ulegając modzie, nie próbował – jak powiedział – przetwarzać realnie istniejącej rzeczywistości, jego fotogramy stanowią dokumentację tego, co zobaczył i w naturalistyczny sposób odzwierciedlają tajemniczość monumentalnych budowli świata dawno minionego.

Z kolei Mirosław Marcinkowski (prawdnie mąż naszej redakcyjnej koleżanki – Barbary Szeffer-Marcinkowskiej) jest chemikiem, rodowitym łodzianinem. Studia ukończył na Uniwersytecie Łódzkim (1950), a doktorat uzyskał na Politechnice Łódzkiej (1963). W latach młodości wykładał chemię w Technikum Fotograficznym, dzięki czemu zyskał szansę rozwijania swego hobby, które towarzyszyło mu... „od zawsze”. Ostatnie lata swojej pracy zawodowej poświęcił handlowi zagranicznemu, co pozwoliło mu zwiedzić wszystkie kraje Europy. Z tych i innych podróży przywiózł mnóstwo zdjęć architektury i krajobrazów, ale „na kliszy” równie

chętnie uwiecznia otaczającą go na co dzień przyrodę. I takie właśnie jego fotografie oglądać mogliśmy na wystawie w Klubie Lekarzy, w tym najwięcej poświęconych kwiatom. Autor hołduje – jak przyznał – maksymie: nie tylko patrz, ale i zobacz. Jego róże, ukazane w dużych zbliżeniach, z wyeksponowaniem misternych szczegółów, choć utrwalone tylko na papierze, sprawiały wrażenie żywych i... pachnących.

Otwierając wystawę, wiceprezes Okręgowej Izby Lekarskiej – Jacek Pypeć, który przekazał obu artystom tradycyjne dyplomy, zadziwił gości wystawy swoją bogatą wiedzą o technikach stosowanych w fotografii, a także jej historii, której korzenie sięgają... starożytności (*vide: camera obscura*). Swoimi uwagami o prezentowanych na wystawie pracach podzielił się również z nami profesjonalista, absolwent Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi, malarz, grafik i fotografik – Marek Gajewski.

Najważniejsze – jak się wydaje – były jednak osobiste wrażenia zwiedzających, którzy nie kryli swego podziwu dla obu prezentujących swe prace artystów, potrafiących w tak różny przecież sposób wykorzystać możliwości cyfrowego aparatu fotograficznego do utrwalenia piękna naszego świata. Wszyscy też entuzjastycznie przyjęli koncert nietypowego, jazzującego duetu „Fiore”: siostr Marii (altówka) i Joanny (harfa) Tomala, którym towarzyszyła głosem Paulina Pomykała.

Nina Smoleń

fot. R. Poradowski





„Nasi” na najwyższym podium!

W ostatni weekend marca 2015 r. w Wieluniu, w hali sportowej Wieluńskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Częstochowskiej, odbyły się XV Mistrzostwa Polski Lekarzy w piłce siatkowej. Do walki o mistrzowski tytuł stanęło dwanaście reprezentacji okręgowych izb lekarskich: po jednej z Gdańska, Białegostoku, Lublina, Częstochowy, Łodzi i Bielska Białej, natomiast po dwie ze Szczecina i Katowic. W zawodach tradycyjnie uczestniczyły również dwie drużyny lekarskie z Mińska na Białorusi. W sumie udział wzięło w mistrzostwach ponad stu dwudziestu zawodników.

Po zaciętej walce i rozegraniu ponad trzydziestu pięciu meczy, najlepszymi okazali się gospodarze – drużyna łódzkiej

Izby Lekarskiej, która w finale pokonała 2:0 „Silesię”, reprezentującą Śląską Izbę Lekarską i uważaną za faworyta. Trzecią lokatę zajął zespół OIL w Częstochowie, a miejsce tuż za podium – „Katowice”, czyli druga drużyna ŚIL. Kolejne miejsca przypadły w udziale: piąte – „Centrum Onkologii” z Mińska, szóste – OIL Lublin, siódme – OIL Szczecin I, ósme – OIL Bielsko-Biała, dziewiąte – „Polonii Medycznej” z Mińska, dziesiąte – OIL Białystok, jedenaste – OIL Gdańsk oraz dwunaste – OIL Szczecin II.

Sędziowie i kapitanowie drużyn wyróżnili najlepszego atakującego, rozgrywającego, *Libero*, przyjmującego i zawodnika *Fair Play*. Przyznali również tytuł MVP [*Most Valuable Player*, czyli Najbardziej

Wartościowy Gracz – przyp. red.] dla najlepszego zawodnika mistrzostw, którym został Konrad Jankowski z OIL Łódź. Nagrody otrzymały także jedyne dwie kobiety z zespołu „Katowic” i najstarszy zawodnik z reprezentacji OIL Białystok. Podczas przerw w meczach zespół atrakcyjnych cheerleaderek tańczył zumbę.

Wszyscy zawodnicy otrzymali medale i pamiątkowe dyplomy ze zdjęciami drużyn. Miłą niespodzianką były prezenty klubu siatkarskiego PGE „Skra” Bełchatów, wielokrotnego mistrza Polski i zdobywcy Pucharu Polski w piłce siatkowej.

Bogna Kanicka

fot.: B. Kanicka, R. Golański

Od redakcji: „Naszym” zawodnikom gratulujemy zwycięstwa i życzymy dalszych sukcesów, a przy okazji – słówko komentarza. Z rozmów w kulisach dowiedzieliśmy się, że impreza cieszyła się dużym uznaniem, zarówno wśród zawodników, jak i zgromadzonej publiczności. Dodajmy, że jej organizatorami byli Bogna i Mirosław Kaniccy (lekarz internista z OIL Łódź), którym należą się słowa uznania i podziękowania. Perfekcyjne przygotowanie zawodów podniosło poprzeczkę tak wysoko, że przed organizatorem kolejnych MPL w piłce siatkowej stoi poważne wyzwanie.





Snowmed 2015

Przekroczyliśmy magiczną setkę

Słońce, śnieg, zabawa, aktywny wypoczynek – to już stały zestaw rzeczowników i przymiotników, określających nasze wspólne zimowe wypady. Tegoroczny Snowmed był jednak pod kilkoma względami wyjątkowy.

Po raz pierwszy przekroczyliśmy magiczną granicę setki uczestników (dokładnie sto pięć osób plus pies Yahoo), stając się tym samym największym zorganizowanym wyjazdem medyków w Polsce. Z całego serca przepraszamy tych, których już nie zdołaliśmy zmieścić. Obiecujemy poprawę i już rozpoczęliśmy negocjacje dotyczące rozbudowy hotelu na przyszły rok! Chcielibyśmy serdecznie podziękować wszystkim, którzy zdecydowali się dołączyć do naszej społeczności zimowych szaleńców :-). Byliście wspaniali! Miło było patrzeć, jak atmosfera zabawy i wypoczynku udziela się wszystkim, niezależnie od wieku.

Grafik był napięty – szkolenia narciarskie i snowboardowe, jazda na tyczkach, testy nart i desek, akrobacje w snowparku, apres-ski, wyścigi w workach, ślizg do celu, aerobik na śniegu, retro day, trickboard,

karaoke, poker, tańce, hulańce, swawole, a na zakończenie zawody w Slalomie Gigancie, w którym udział wzięło aż pięćdziesiąt pięć osób!

Nie będziemy się więcej rozpisywać, bo obraz przekaże więcej niż tysiąc słów. Na zachętę jedna fotka, po więcej odsyłamy na naszą stronę internetową (<http://snowmed.eu>) i profil społecznościowy (facebook.com/snowmedpolska) do galerii zdjęć i filmów z wyjazdu.

Gorące podziękowania dla naszej niezawodnej ekipy: instruktorów Kubę Skowrońskiego (tydzień później zajął on czwarte miejsce w super gigancie na MŚ Lekarzy w Andalo we Włoszech – gratulacje!) oraz Mariusza Wójta i Ani Żabki, która odciążała rodziców w opiece nad dziećmi, a także nieocenionego fotografa – Mariusza Kozaka! Niezmiennie dziękujemy także Okręgowej Izbie Lekarskiej w Łodzi i jej Komisji Sportu i Rekreacji, a także redakcjom „Panaceum” i „Gazety Lekarskiej” – za nieustanne wsparcie.

Przyszłoroczną – jubileuszową, piątą edycję Snowmedu planujemy w terminie

5–12 marca 2016 r., a zapisy rozpoczynamy już od czerwca tego roku! Będzie jeszcze ciekawiej, m.in. dzięki zacieśnieniu współpracy z prężnie rozwijającym się Kołem Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów! Tymczasem przerzucamy się na rowery i zapraszamy 28 czerwca 2015 r. do Zgierza na Malinkę na IV edycję pikniku rowerowego MediCup! Do zobaczenia!

Ze sportowym pozdrowieniem

Asia i Piotrek Kosielscy

fot. M. Kozak

Snowmed GS Challenge 2015

NARTY

Kobiety

Edyta Baranowska-Mąka
Ewa Mantusz
Kamila Spark
Magdalena Jeż-Kołacińska
Monika Chudzicka

Mężczyźni

Maciej Przdziak
Mariusz Kozak (poza konkursem)
Piotr Kosielski (poza konkursem)
Jakub Dziurzyński
Arkadiusz Popiel

SNOWBOARD

Kobiety

Joanna Jeruzal
Joanna Kosielska (poza konkursem)
Marysia Konarska-Król
Natalia Urban
Joanna Krucka

Mężczyźni

Mariusz Wójt (poza konkursem)
Michał Szałkowski
Łukasz Kuncman
Aleksander Sukiennik
Maciej Walczak

Turniej szachowy, Dobieszków 2015

Trawestując znane powiedzenie redaktora Kazimierza Ciszewskiego, piszę: „przeżyjemy to jeszcze raz”.

Przeżyjemy nasze święto szachowe powtórnie w Dobieszkowie k. Łodzi. Turniej szachowy o mistrzostwo OIL w Łodzi to już dziewiętnasty tego rodzaju. Jak ten czas leci. W tym czasie dojrzało już nowe jedno pokolenie szachistów i daje coraz bardziej o sobie znać siłą gry i detronizowaniem starszych mistrzów.

Mała zmiana, ale chyba bardzo racjonalna. Zamiast zgodnie ze starą tradycją sobót ostatniego maja, tym razem turniej

odbędzie się w pierwszą sobotę czerwca, to jest 6 czerwca 2015 r. Miejsce rozgrywek – Ośrodek Szkolenia Zawodowego – Dobieszków 70, początek o godz. 10:00.

Wydaje się, że turniej nie wymaga zachęty o czym przekonali się dotychczasowi uczestnicy, ale nowicjuszy namawia do gry główny organizator turnieju (też tradycyjny):

Jerzy Rzeńca
tel. 603 338 823

Pod patronatem
przewodniczącego Sejmiku Województwa Łódzkiego – Marka Mazura
oraz prezydenta Piotrkowa Trybunalskiego – Krzysztofa Chojniaka
odbędzie się

Pierwszy Nocny Półmaraton Piotrkowski Wielu Kultur



Termin: 26 czerwca 2015 r.

Organizator: Ośrodek Sportu i Rekreacji w Piotrkowie Trybunalskim, przy współpracy Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

Ideą imprezy jest rozwijanie sportowych zainteresowań mieszkańców miasta i regionu oraz propagowanie zdrowego trybu życia poprzez sport. Półmaraton ma na celu również promocję miasta oraz uatrakcyjnienie obchodów Dni Piotrkowa.

Półmaraton Piotrkowski rozpocznie się o godz. 21:00. Start i meta w okolicach Rynku Trybunalskiego. Długość trasy to 21,0975 km – cztery pętle w obrębie Traktu Wielu Kultur w scenerii późno-wieczornej. Limit czasu – 3 godziny. Trasa biegu – utwardzona powierzchnia. Różnica poziomu trasy – 23 m.

Bieg główny wyłoni jednocześnie zwycięzców Pierwszych Otwartych Mistrzostw OIL w Łodzi w półmaratonie.

Regulamin i trasa biegu, a także zapisy – strona internetowa:
www.polmaratonpiotrkowski.pl



Klub Jeździecki, działający przy Komisji Sportu i Rekreacji ORL w Łodzi, zaprasza do udziału w kolejnym już

IX Ogólnopolskim Rajdzie Konnym Lekarzy im. Majora Hubala

który odbędzie się w dniach 15–17 maja 2015 r.

Bazą wypadową i hotelową dla uczestników spotkania oraz ich wierzchowców będzie – jak dotychczas – gościnny Ośrodek Jeździecki w Mikołajowie k. Koluszek. Organizatorzy przewidują wiele atrakcji. Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji udziela:

Wojciech Sędzicki, tel. 722 282 750
prezes Klubu Jeździeckiego



Medyczny futsal kobiet

Wprawdzie kobieca drużyna futsalowa Uniwersytetu Medycznego w Łodzi na lokalnym podwórku nie ma sobie równych (w minionym roku w rywalizacji uczelni wyższych w województwie łódzkim triumfowała w każdym turnieju), to jednak w rozgrywkach o wejście do tegorocznego finału Akademickich Mistrzostw Polski miała mniej szczęścia. Gospodarzem półfinałowego turnieju strefy północnej był w tym roku AZS Poznań, a drużyna UMedu wystąpiła w rozgrywkach jako jedyny reprezentant wyższych szkół medycznych.

Po wygranych meczach z SGGW, Uniwersytetem Ekonomicznym w Poznaniu (wynikiem 20:0) i Politechniką Poznańską oraz porażką z przyszłym zwycięzcą poznańskiego turnieju – Uniwersytetem Szczecińskim, futsalowy zespół z Łodzi wyszedł z grupy na drugim miejscu. Niestety, marzenia dziewcząt o finale i wyjeździe na dalsze rozgrywki do Gdańska rozwiły kolejno zespoły: Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu (ekstraklasa futsalu kobiet) oraz AWF Warszawa. Żegnając się z turniejem, drużyna UMed pokazała jeszcze klasę, pokonując kolejnego reprezentanta stolicy – SGH (wynikiem 5:2) i zajmując ostatecznie siódmą lokatę. Przed rokiem, kiedy obowiązywała stara formuła turnieju, takie miejsce gwarantowało drużynie udział w finałowych rozgrywkach.

Warto w tym miejscu dodać, iż w czasie tegorocznego finału AMP w futsalu kobiet, który odbył się w Gdańsku, zwycięska drużyna poznańskich rozgrywek z Uniwersytetu Szczecińskiego zajęła drugie miejsce, za Uniwersytetem Jagiellońskim w Krakowie. Natomiast inne zespoły, którym uległy dziewczyny z Łodzi, uplasowały się również na bardzo wysokich pozycjach: Uniwersytet Szczeciński na trzecim miejscu, a warszawski AWF na szóstej pozycji. Świadomość, że drużyna łódzkiego UMedu przegrała z najlepszym z najlepszych, daje nadzieję na to, że następnym razem dojdzie do finału, czego serdecznie jej życzymy.

(opr. ns)

Źródło: adam.chmielecki@umed.lodz.pl



**ZAOPATRZENIE
MEDYCZNE**

SKLEPY ZAOPATRZENIA MEDYCZNEGO

Łódź, ul. Rzgowska 17a, tel. 42 684 32 02

Łódź, ul. Milionowa 14, tel. 505 466 076

Poddębice, ul. Mickiewicza 16, tel. 505 420 442



sprzęt medyczny
sprzęt ortopedyczny
sprzęt rehabilitacyjny
likwidacja
barier architektonicznych



TROMED TRAINING
program szkoleniowy
www.tromed.pl

Krzyżówka 5/2015

POZIOMO

- A1** – patron skierniewickiego szpitala
A11 – skórny objaw hipoksemii
B8 – uciążliwa dolegliwość uszna
C1 – Trychina
C11 – despekt, obelga
D8 – ojciec legendarnej Wandy
E1 – nauka o porostach
F7 – skaleczenie
F13 – serek z pleśnią
G1 – wielbłąd jednogarbny
G11 – odczyn Biernackiego
H9 – ipatropium dla astmatyków
I1 – lek immunosupresyjny stosowany w atopowym zapaleniu skóry
J8 – Brylska w „Faraonie”
K1 – ssak chirurgiczny
K11 – wykwit skórny

PIONOWO

- 1A** – rehabilitacja psychiatryczna
3A – oskrzelowy endoskop
5A – złuda, iluzja
6G – w żelazku i religii
7E – skandynawski groz
8D – porządek na jachcie
8I – centrum cyklonu
9A – persymona, owoc kaki
9H – celtycki bóg wody
10D – wielka ropucha
10H – w roli Misia i Rysia
11A – słodki, kwaśny, stony
11G – schronisko w Dolinie Kościeliskiej
12G – długi szal z piór
14A – chemiczny bliźniak
14H – kanon moralny
16A – wyjąłwanie

Rozwiązanie krzyżówki z „Panaceum” nr 3/2015

USŁYSZ PUKANIE WIOSNY

Z osób, które nadesłały prawidłowe rozwiązania, zostali wylosowani:

Sylwia Badek z Moszczenicy, **Katarzyna Ludwiczak-Koładza** z Łodzi i **Beata Pawłowska** z Bełchatowa.

Wylosowanym Paniom gratulujemy!

Tym razem nagrodą jest książka pt. „Otolaryngologia” pod red. Tomasza Kręcickiego, wydana przez MedPharm Polska. Nagrody prześlemy pocztą.

Medyczne żarciki

Na sali operacyjnej:

- Doktorze, to boli!
- Ciiiicho, mam egzamin!

– Panie doktorze, swędzi mnie całe ciało.
 – A próbował się pan kąpać, jak mówiłem?
 – Tak, wykąpałem się – dwa tygodnie było w porządku ale teraz znowu swędzi.

– Ten lekarz, którego mi poleciłeś, to cudotwórca! Uleczył moją żonę w ciągu minuty!
 – Tak? No sam nie myślałem, że jest taki dobry... A jak to zrobił?
 – Powiedział jej, że wszystkie jej choroby, to oznaka nadchodzącej starości...

Poniedziałek, siódma rano. W tramwaju ścisk.

Nagle wśród stłoczonych ludzi ktoś woła:

- Czy jest tu lekarz?!
- Jestem! – krzyczy pasażer z daleka i przeciska się przez tłum. Gdy lekarz dochodzi do wołającego, ten pyta:
 – Choroba gardła na sześć liter?

Kobieta siedzi u psychiatry.

- W czym problem? – pyta lekarz.
- No, tego... – jąka się kobieta. – Myślę, że jestem nimfomanką.
- Rozumiem – mówi lekarz – Mogę pani pomóc, ale zaznaczam, że biorę 150 zł za godzinę.
- Nie tak źle – stwierdza kobieta. – A ile za całą noc?

– Czy ta kuracja czosnkowa, którą panu zaleciłem, pomogła? – pyta lekarz pacjenta.
 – O tak! Straciłem przeszło dwadzieścia kilogramów wagi i wszystkich przyjaciół...

Przychodzi pacjent do dentysty i mówi:

- Mam jakieś takie żółte zęby. Co mi pan doradzi?
- Brązowy krawat.

O trzeciej w nocy pielęgniarka budzi pacjenta:

- Panie Kowalski, niechże się pan obudzi! Mocno jeszcze zaspany pacjent pyta:
 – Tak siostró, co się stało?
 Pielęgniarka na to:
 – Zapomniałam dać panu tabletki na sen!

Przychodzi facet do lekarza i mówi:

- Panie doktorze, nie piję, nie palę, nie używam – chwali się. – Czy w związku z tym będę dłużej żył?
- Teoretycznie – tak, ale po co?!





Ośrodek Kształcenia Medycznego Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi oraz Okręgowa Izba Aptekarska zapraszają lekarzy na bezpłatny kurs pt.

Leki recepturowe w praktyce lekarskiej

Termin: 20 maja 2015 r., godz. 16:00.

Miejsce: Klub Lekarza w Łodzi, ul. Czerwonej 3.

W programie:

1. Czy lek recepturowy ma rację bytu we współczesnym leczeniu?
2. Sposób wypisania recepty na „lek robiony” – i jego wpływ na cenę, wycenę, odpłatność, aptekę, lekarza i pacjenta.
3. Wypisanie recepty nie musi być trudne – przepis na recepturowe maści dermatologiczne – prawidłowy dobór podłoża i substancji leczniczych.

Uczestnik za udział w kursie otrzyma 4 punkty edukacyjne.

Z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc, prosimy o wysłanie zgłoszenia do 15 maja 2015 r. na adres e-mail: u.pruszyńska@hipokrates.org (proszę podać: imię i nazwisko oraz kontakt telefoniczny).

Decyduje kolejność zgłoszeń.



Ośrodek Kształcenia Medycznego OIL w Łodzi
w współpracy z Krajowym Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia
organizuje dla lekarzy dentyków – członków OIL w Łodzi kurs pt.

Ochrona Radiologiczna Pacjenta

Termin: 22 czerwca 2015 (poniedziałek), godz. 8:00

Miejsce: Klub Lekarza w Łodzi, ul. Czerwona 3

Za udział w kursie uczestnik otrzyma 6 punktów edukacyjnych.

Sposób rejestracji:

1. W OIL w Łodzi
– należy: wypełnić formularz zgłoszenia (zamieszczony w treści ogłoszenia na naszej stronie internetowej www.oil.lodz.pl – KURSY, KONFERENCJE, SZKOLENIA); czekać na potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia, następnie
– dokonać w ciągu dwóch dni wpłaty 25 zł na konto:
PKO BP S.A. I Oddział w Łodzi: Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi
nr 98 10203352 0000160200100362
(tytuł wpłaty: „opłata za kurs ORP 22.06.2015).

2. W KCRwOZ

- potwierdzeniem przyjęcia zgłoszenia na szkolenie przez OIL w Łodzi będzie przesłanie do uczestnika linka w celu rejestracji w Krajowym Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia. Po prawidłowej rejestracji (wszystkie pola z * muszą być wypełnione), każdy uczestnik dostanie tzw. zwrotkę na e-mail podany w trakcie rejestracji, z informacją o jej pomyślnym przebiegu i danymi, jakie zawarł w formularzu.

Opłatę za egzamin uczestnik wnosi do KCRwOZ w wysokości 140 zł na rachunek bankowy podmiotu prowadzącego szkolenie najpóźniej do dnia 15 czerwca 2015, na konto: Krajowe Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia, ul. Smugowa 6 91-433 Łódź nr 54 1010 1371 0015 1522 3100 0000 (tytułem: egzamin ORP 22.06.2015, imię i nazwisko).

Formularz rejestracyjny będzie aktywny do 30 maja 2015 r.

Liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Ośrodek Kształcenia Medycznego OIL w Łodzi
we współpracy z Krajowym Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia
organizuje kurs dla lekarzy dentyków ubiegających się o nadanie uprawnień:

Inspektor Ochrony Radiologicznej typu „S”

Termin: 20–22 listopada 2015 r.

20–21 listopada (piątek–sobota), od godz. 8:00,

22 listopada (niedziela) – od godz. 9:00 (zajęcia seminaryjne plus egzamin pisemny).

Miejsce: Klub Lekarza OIL w Łodzi, ul. Czerwona 3.

Uwaga! Kurs odbędzie pod warunkiem zgłoszenia się trzydziestu uczestników.

Sposób rejestracji:

1. w OIL w Łodzi

W pierwszej kolejności należy dokonać wpłaty 50 PLN na konto Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi w PKO BP SA I Oddział w Łodzi, nr 98 1020 3352 0000 1602 0010 0362, tytuł wpłaty: „opłata za kurs IOR 20–22.11.2015”.

Następnie trzeba wysłać indywidualne zgłoszenie na adres e-mail:

u.pruszyńska@hipokrates.org. Karta zgłoszenia zamieszczona jest pod ogłoszeniem na stronie internetowej www.oil.lodz.pl, zakładka: KURSY, KONFERENCJE, SZKOLENIA.

2. w KCRwOZ (od 30 lipca 2015 r.)

Potwierdzeniem przyjęcia zgłoszenia na szkolenie przez OIL w Łodzi będzie przesłanie uczestnikowi (po wskazaniu wyżej terminie) specjalnego linku w celu dokonania rejestracji w Krajowym Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia. Po prawidłowej rejestracji (wszystkie pola z * muszą być wypełnione), każdy uczestnik dostanie tzw. zwrotkę na e-mail podany w trakcie rejestracji, z informacją o jej pomyślnym przebiegu i danymi, jakie zawarte zostały w formularzu.

Opłatę za egzamin wnosi uczestnik w wysokości 350 PLN na rachunek bankowy Krajowego Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia, 91-433 Łódź, ul. Smugowa 6, nr 54 1010 1371 0015 1522 3100 0000,

tytuł wpłaty: „egzamin IOR 20–22.11.2015 (imię i nazwisko)”

Opłaty należy dokonać jak najszybciej po potwierdzeniu rejestracji (otrzymaniu linku), najpóźniej do 13 listopada 2015 r. (piątek).

Formularz rejestracyjny będzie aktywny do 9 listopada 2015 r. (poniedziałek).

Liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Ważne dla uczestników szkolenia! Orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do pracy w warunkach narażenia na promieniowanie jonizujące musi być wystawione przez lekarza uprawnionego do przeprowadzania takiego rodzaju badań (lekarza z tzw. „J” na pieczęcie). Liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Ośrodek Kształcenia Medycznego Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi

zaprasza lekarzy – członków OIL w Łodzi na bezpłatny kurs pt.

Leczenie bólu w chorobie nowotworowej

Termin: 30 maja 2015 r., początek godz. 9:00.

Miejsce: Klub Lekarza w Łodzi przy ul. Czerwonej 3.

Program:

- Patofizjologia bólu ze szczególnym uwzględnieniem bólu neuropatycznego.
- Rodzaje bólu nowotworowego – lek. M. Sokalszczuk;
- Neuroanatomia bólu – dr n. med. B. Adamkiewicz;
- Metody diagnozowania bólu – dr n. med. B. Adamkiewicz;
- Drabina analgetyczna – nieopiodowe leki przeciwbólowe, leki adjuwantowe – lek. M. Sokalszczuk;
- Drabina analgetyczna – słabe i silne opioidy – dr n. med. Aleksandra Ciałkowska-Rysz;
- Podstawowe zasady farmakoterapii bólu u chorych na nowotwory i inne przewlekłe zagrażające życiu choroby – wytyczne – dr n. med. Aleksandra Ciałkowska-Rysz;
- Leczenie bólu – warsztaty – lek. M. Sokalszczuk.

Uczestnik za udział w kursie otrzyma 7 punktów edukacyjnych.

Z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc, prosimy o wysłanie zgłoszenia na adres internetowy e-mail: u.pruszyńska@hipokrates.org

(w zgłoszeniu proszę podać: imię i nazwisko, kontakt telefoniczny).

Decyduje kolejność zgłoszeń.

Zgłoszenia przyjmowane będą do 26 maja 2015 r.



Ośrodek Kształcenia Medycznego OIL w Łodzi zaprasza lekarzy i lekarzy dentyistów – członków Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi na:

KURSY W ZAKRESIE PRAWA MEDYCZNEGO

• Kurs nr 1

Termin: 21 maja 2015 r. godz. 16:00.

Miejsce: Klub Lekarza w Łodzi, ul. Czerwona 3.

Tematyka wykładów:

- *Lekarz jako przedsiębiorca – podstawowe prawa i obowiązki, w tym podatkowe;*
- *Lekarz jako pracownik – prawa i obowiązki lekarza zatrudnionego na podstawie umowy o pracę.*

Za udział w kursie uczestnik otrzyma cztery punkty edukacyjne.

Koszt uczestnictwa wynosi 25 zł.

Zgłoszenia przyjmowane będą do 15 maja 2015 r.

Liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

• Kurs nr 2

Termin: 12 czerwca 2015 r., godz. 16:00.

Miejsce: Klub Lekarza w Łodzi, ul. Czerwona 3.

Tematyka wykładów:

- *Polskie nagrania, czyli kto, kogo, gdzie, kiedy może nagrać i czego z tym nagraniem zrobić nie wolno?*
- *Dostałem wezwanie i... co dalej? – praktyczny poradnik, jak zachować się w trakcie postępowania prowadzonego przez sąd, prokuraturę, policję oraz inne instytucje państwowe lub organy samorządu zawodowego.*

Za udział w kursie uczestnik otrzyma cztery punkty edukacyjne.

Koszt uczestnictwa wynosi 25 zł.

Zgłoszenia przyjmowane będą do 9 czerwca 2015 r.

Liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Sposób rejestracji:

Należy wypełnić i wysłać zgłoszenie online (zgłoszenie zamieszczone jest w ogłoszeniu o kursie na stronie www.oil.lodz.pl – kursy, konferencje, szkolenia), następnie w ciągu dwóch dni – dokonać wpłaty na rachunek bankowy:

PKO BP S.A. I Oddział w Łodzi: Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi
nr 98 10203352 0000160200100362

(tytuł wpłaty, zgodnie z wybranym terminem:

„Opłata za kurs 21.05.2015” lub „Opłata za kurs 12.06.2015”).

Gabinet Logopedyczny

mgr Katarzyna Pietraszek
logopeda

OFERTA GABINETU:

- profilaktyka logopedyczna,
- indywidualna terapia logopedyczna wad wymowy takich jak:
 - sepienie
 - rotacyzm
 - mowa bezdźwięczna
 - opuszczanie, zastępowanie lub deformacja poszczególnych głosek
 - opóźniony rozwój mowy (ORM)
 - i innych
- Ćwiczenia dykcji, wyrazistości i tempa mowy,
- trening mowy i emisji głosu,
- nauka poprawnej techniki oddychania,
- masaż logopedyczny,
- konsultacje i porady.

tel. 602 192 859

Termin wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
www.przyjaznylogopeda.pl
e-mail: katarzynapietraszek@przyjaznylogopeda.pl



ANGIELSKI MEDYCZNY

- Przygotowanie do egzaminów (w tym specjalizacyjnych, doktoranckich) i pracy za granicą
- Specjalistyczne tłumaczenia ustne i pisemne

www.malgorzatomazik.pl

tel. 42 633 46 80, 500 368 778

Wydawnictwo „Termedia” – jako organizator – zaprasza na najbliższe konferencje:



Termin: 8–9 maja 2015 r.

Miejsce: Poznań, Hotel IBB Andersia, plac Andersa 3.

Przewodniczący i wiceprzewodniczący Komitetu Naukowego: prof. dr hab. Michał Drews, prof. dr hab. Tomasz Banasiewicz.

Partnerstwo merytoryczne i nadzór naukowy: Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Onkologii Gastroenterologicznej Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu.

Terapia podciśnieniowa na naszych oczach staje się jednym z bardzo istotnych elementów kompleksowego leczenia zabiegowego. Zakres wskazań do jej stosowania i liczba pacjentów leczonych z jej użyciem wciąż się zwiększają. Jedną z przyczyn jest z pewnością szybki rozwój technologiczny, optymalizacja i miniaturyzacja urządzeń, a także coraz większy wybór opatrunków podciśnieniowych i dodatkowych elementów wspomagających terapię. Konferencja „Terapia podciśnieniowa – kiedy i jak?” będzie miała wymiar bardzo praktyczny. Znaczną jej część stanowić będą warsztaty oraz spotkania otwarte, na których to uczestnicy zdecydują o tematyce dyskusji, przedstawią własne doświadczenia, sukcesy czy nawet omówią porażki.



Termin: 15 maja 2015 r.

Miejsce: Warszawa, Sound Garden Hotel, ul. Żwirki i Wigury 18.

Kierownik naukowy: dr hab. n. med. Anna Posadzy-Małaczyska.

Partner merytoryczny i nadzór naukowy: Katedra i Zakład Medycyny Rodzinnej Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

Zagrożenia zdrowia kobiet współczesnych i ich konsekwencje wynikają nie tylko z niezależnych od płci uwarunkowań zewnętrznych, lecz także z samego faktu bycia kobietą. Podczas konferencji organizatorzy chcą pokazać, że fizjologia kobiety wymaga uwzględnienia w diagnostyce, rokowaniu, a potem w leczeniu i postępowaniu z chorymi, w tym w rehabilitacji. Zaczynając od odrębności anatomicznych, poprzez fizjologię ciąży, gospodarkę hormonalną, na menopauzie skończywszy – bycie kobietą pozwala żyć coraz dłużej, ale płacić za to trzeba uwzględnianiem kobiecych czynników ryzyka.



Termin: 29–30 maja 2015 r.

Miejsce: Sopot, Centrum Konferencyjne Hotelu Sheraton, ul. Powstańców Warszawy 10.

Kierownik naukowy: prof. dr hab. Tomasz Grodzicki.

Partnerstwo merytoryczne i nadzór naukowy: Katedra Chorób Wewnętrznych i Gerontologii Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum.

W najbliższych latach, w związku z wchodzeniem w starość roczników powojennego wyżu demograficznego, prognozuje się dalsze przyspieszenie tempa starzenia się populacji Polski. Z tego powodu, niezależnie od specjalizacji, wszyscy lekarze powinni stać się po części geriatrami. W codziennej praktyce lekarza, który zajmuje się osobami starszymi, kluczowa jest umiejętność rozpoznawania i leczenia chorób silnie związanych z wiekiem podeszłym, a także schorzeń, których przebieg jest w istotnym stopniu odmienny u osób starszych. Poprzednie edycje kongresu, w których każdorazowo uczestniczyło ponad 600 lekarzy, były ważnymi wydarzeniami medycznymi.

Uczestnicy konferencji otrzymają punkty edukacyjne.

Biurow organizacyjne konferencji:

Wydawnictwo Termedia

61-615 Poznań, ul. Kleeberga 2

tel./faks +48 61 656 22 00

e-mail: szkolenia@termedia.pl, www.termedia.pl

EPIDEMIOLOGIA W ZDROWIU PUBLICZNYM

pod red. nauk. Jerzego Bzdęgi
i Anity Gębskiej-Kuczerowskiej
Wydawnictwo Lekarskie PZWL, rok wyd. 2010,
opr. miękka, s. 142

W podręczniku w sposób zwięzły i prosty przedstawiono zagadnienia z dziedziny epidemiologii, biostatystyki i demografii, których obszary zainteresowań nakładają się na siebie w wielu aspektach. Taka wiedza umożliwia monitorowanie stanu zdrowia jednostki i populacji. Podręcznik adresowany jest do studentów kierunku zdrowie publiczne i pielęgniarstwa, a także menedżerów ochrony zdrowia, książka może być też wykorzystana w szkoleniu przed- i podyplomowym.



5 X DLACZEGO

(pierwszy podręcznik metody)
Anna Lis, Martyna Brożyńska, Krzysztof Kowal,
Michał Szymczak
Wydawnictwo 2K Consulting, rok wyd. 2014,
opr. miękka, s. 94



To pierwszy w Polsce podręcznik poświęcony metodzie logicznego rozwiązywania problemów za pomocą serii pytań „dlaczego?” Nieważne, czy problemy są związane z procesami produkcyjnymi lub usługowymi, czy dotyczą zwykłego, codziennego życia. Logika jest taka sama - kilkukrotne zadanie pytania „dlaczego?” - zmusza do poszukiwania. Co ciekawe, literatura dotycząca problematyki zarządzania jakością często umieszcza metodę „5 Why” również w procesie leczenia pacjentów.



Chojęńskie Centrum Ortopedyczno-Rehabilitacyjne

z siedzibą w Łodzi przy ul. Kosynierów Gdyńskich 18

podjęcie współpracy z lekarzami:

- **ginekologiem** – możliwość przeprowadzania badań USG
- **urologiem** – możliwość przeprowadzania badań USG
- **neurologiem**
- **kardiologiem**
- **reumatologiem**
- **lekarzem przeprowadzającym badania USG jamy brzusznej**

Oferujemy bardzo dobre warunki lokalowe, sprzęt oraz pracę w zespole doświadczonych lekarzy.

Prosimy o składanie CV na adres:
ajakubowska@primusmedicus.pl
lub telefonicznie 533 836 555.

Praca

Lekarz **pediatra** poszukuje pracy na godziny (kontrakt lub etat – dowolny wymiar) w Łodzi lub okolicy. Wyłącznie NZOZ-y,
tel. **535 171 810**

Dentysta szuka pracy,
tel. **503 071 547**

Internista, 20-letnie doświadczenie (POZ, oddział) podejmie pracę w POZ. Preferowane woj. łódzkie, pełny wymiar,
e-mail: **pracadlainternisty@op.pl**,
tel. **606 490 965**

Lekarz **chorób wewnętrznych** z dyplomem szuka pracy,
tel. **795 615 010**

Aesthetic Dental zatrudni lekarzy **dentystów** w przychodniach w Bełchatowie oraz w Piotrkowie. Mikroskop, płynna gutaperka, radiowizjografia, wysokiej klasy materiały, praca na 4 ręce. Więcej na www.aestheticdental.pl. Prosimy przesłać CV na adres:

e-mail: **p.bartczak@gmail.com**,
tel. **502 217 403**

Zatrudnię **dentystę** oraz **ortodontę** do pracy w prywatnym gabinecie,
tel. **693 038 073**,
e-mail: **biuro@stomatolog-retkinia.com.pl**

Nowocześnie wyposażony, prywatny gabinet stomatologiczny w Łodzi szuka do współpracy **chirurga implantologa**, lekarza **ortodontę** oraz lekarza **dentystę**. Warunki i wymiar pracy do uzgodnienia,
tel. **790 770 016**,
e-mail: **kontakt@novadentica.com**

Zatrudnię **dentystów** i **stażystów**,
tel. **501 683 404**, e-mail: **amasik@wp.pl**

Klinika stomatologiczna OrtoDentic w Tomaszowie Mazowieckim podejmie współpracę z lekarzem **dentystą**,
tel. **512 330 105**

Zatrudnię lekarza **pediatrę** lub **rodzinnego** (także w trakcie specjalizacji) na godziny, atrakcyjne warunki, okolice Skierniewic,
tel. **604 358 831**

Zatrudnię lekarza **chorób wewnętrznych** lub **medycyny rodzinnej** na cały lub 1/2 etatu, okolice Tomaszowa Mazowieckiego,
tel. **600 586 472**

Zatrudnię lekarza **internistę** lub **rodzinnego** do pracy w przychodni POZ (Łubnice, pow. Wieruszów, woj. łódzkie) na etat lub na godziny,
tel. **603 100 816**

NZOZ zatrudni **lekarza** w poradni POZ, **dentystę** i lekarza do badań USG,
tel. **519 109 497**

NZOZ Konstantynów Łódzki zatrudni: specjalistę **stomatologii zachowawczej z endodoncją**, **higienistę stomatologiczną**, **technikę radiologii**,
tel. **602 100 246, 792 358 632**

Lekarza **dentystę** z doświadczeniem, zatrudnię – nawiążę współpracę,
tel. **508 100 505**,
e-mail: **a1stomatologia@o2.pl**

Poszukujemy lekarza **dentystę** do pracy w prywatnym gabinecie stomatologicznym w Tuszynie,
tel. **692 440 680**

Poradnia POZ (Łódź Górna) zatrudni lekarza **medycyny rodzinnej** lub w trakcie specjalizacji, umowa godzinowa lub etat,
tel. **600 896 792**,
e-mail: **nzo2promed@vp.pl**

Nowo otwarty gabinet w Łodzi szuka do współpracy lekarzy **dentystów** i **asystentki stomatologiczne**,
tel. **697 905 668**

Sieradz: podejmę współpracę z **lekarzem** w Poradni Leczenia Osteoporozy,
tel. **500 389 199**

Medyk Sp. z o.o. w Skierniewicach **bardzo pilnie** zatrudni lekarza **dentystę** specjalistę. Atrakcyjne wynagrodzenie,
tel. **501 153 077**

Praca dla ambitnego **dentysty** – Warta ok. Sieradza. Oferujemy dobre warunki i sprzęt (RTG, Endo, mikroskop),
e-mail: **sonus77@wp.pl**,
tel. **600 306 137**

Zatrudnię **dentystę** po stażu, gabinet w Radomsku, nowocześnie wyposażony: unit Kavo, laser Kavo Key 3+, radiowizjografia, znieczulenie komputerowe,
e-mail: **sk.rekrutacja@wp.pl**

Proventus Zdrowie i Kapitał Sp. z o.o. poszukuje do współpracy: **endodonty**, **protetyka** i **asysty stomatologicznej**,
tel. **42 291 07 22**

Meritum w Łodzi nawiąże współpracę z lekarzem **dentystą** z minimalnie 1-rocznym doświadczeniem zawodowym. Osoby zainteresowane prosimy o nadsyłanie CV,
e-mail: **meritum@meritum.lodz.pl**
tel. **42 632 87 59**

Nawiążę współpracę z doświadczonym **stomatologiem dziecięcym** w gabinecie prywatnym w Łodzi,
e-mail: **agatajar@outlook.com**,
agata_bialas@tlen.pl

Lekarza **rodzinnego** do pracy w POZ na godziny i zastępstwa pilnie zatrudnię – NZOZ Kalmia,
tel. **603 789 506** (Luiza Neuman)



Medycyna Grabieniec Sp. z o.o.

91-140 Łódź, ul. Grabieniec 13

zatrudni oraz nawiąże współpracę w ramach kontraktu z **NFZ** z lekarzami o specjalności:

lekarz rodzinny lub **lekarz POZ** (zaświadczenie z Okręgowej Izby Lekarskiej), myślącym o zmianie w życiu – do pracy na terenie woj. lubuskiego jako lekarz poradni POZ lub kierownik poradni POZ albo chętny do pracy przez jeden tydzień w każdym miesiącu jako lekarz POZ.

Bardzo dobre warunki pracy i płacy, oferujemy mieszkanie rodzinne 3-pokojowe, gwarantujemy możliwości rozwoju osobistego.

Kontakt: tel. **600 012 351**, e-mail: **iwona@grabieniec.pl**

Centra Medyczne Medyceusz Sp. z o.o.

zatrudni

- lekarza w podstawowej opiece zdrowotnej – pełny etat;
- lekarzy specjalistów w zakresie poradni: neurologicznej, endokrynologicznej, preluksacyjnej, pulmonologicznej;
- lekarzy na dyżury w nocnej opiece zdrowotnej;
- lekarzy pediatrów i internistów na dyżury w nocnej opiece zdrowotnej.

Zainteresowanych prosimy o kontakt:
tel. **42 613 69 80**, e-mail: **sekretariat@medyceusz.com**

Dyrektor ZOZ w Łowiczu

zatrudni

lekarza rezydenta lub lekarza specjalistę w dziedzinie **chorób wewnętrznych**, lub lekarza w trakcie specjalizacji, lub lekarza mającego zamiar rozpocząć specjalizację w dziedzinie chorób wewnętrznych do pracy w Oddziale Chorób Wewnętrznych.

Warunki płacowe do uzgodnienia z Dyrektorem szpitala:
tel. **46 837 53 68**

Telefon kontaktowy do lekarza kierującego
Oddziałem Chorób Wewnętrznych
– lek. med. Andrzeja Sobieraja: **601 408 079**

Dyrektor ZOZ w Łowiczu

zatrudni

lekarza rezydenta lub lekarza **pediatrę** do pracy w Oddziale Pediatrycznym.

Warunki płacowe do uzgodnienia z Dyrektorem szpitala:
tel. **46 837 53 68**

Telefon kontaktowy do lekarza kierującego
Oddziałem Pediatrycznym
– dr. n. med. Waldemara Grabowskiego: **601 303 255**

Zespół Opieki Zdrowotnej Łódź-Bałuty,
ul. Smugowa 6, zatrudni lekarza **internistę**. Szczegółowe informacje na miejscu,
tel. **42 657 69 83**

Ortodontę zatrudnimy w nowoczesnej
Przychodni Stomatologicznej w centrum
Radomska. Dyżury do uzgodnienia,
tel. **500 325 487** lub **44 685 07 35**

Centrum Stomatologii i Protetyki Alma-Dental s.c. w Łodzi nawiąże współpracę z lekarzem **dentystą** z minimalnym 2-letnim doświadczeniem zawodowym oraz z lekarzem **ortodontą**. Osoby zainteresowane prosimy o nadsyłanie CV,
e-mail: **biuro@almadental.pl**

Prywatny gabinet stomatologiczny w Łodzi (wyposażony w RTG, Sandman Futura, X-Smart, Kalamus) podejmie współpracę z lekarzem **dentystą** z min. 2-letnim stażem pracy w zawodzie i własną działalnością. Korzystne warunki współpracy,
tel. **609 831 615**

Zatrudnię lekarza do pracy w **POZ** – na godzinę. Atrakcyjne warunki, okolice Skierniewic,
tel. **604 358 831**

Diagnostę laboratoryjnego zatrudnię,
tel. **888 056 605**

NZOZ w Zgierzu zatrudni do pracy w **POZ** lekarza **rodzinnego** lub **internistę**, także w trakcie specjalizacji w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy,
tel. **725 409 681**

SPZOZ MSW w Łodzi zatrudni lekarzy specjalistów: **rehabilitacji, epidemiologii, ortopedii, anestezjologii i intensywnej terapii, radiologii, medycyny ratunkowej, medycyny pracy**. Oferujemy dobre warunki pracy i płacy. CV proszę przekazać na adres:

e-mail: **sekretariat@zoz-mswia-lodz.pl**

Poszukuję do pracy w SP ZOZ Aleksandrów Łódzki lekarza **specjalistę psychiatrii**,
tel. **42 712 00 26**

Areszt Śledczy
w Piotrkowie Trybunalskim
zatrudni
KIEROWNIKA AMBULATORIUM
tel. **44 732 33 05 (-06, -60)**

Areszt Śledczy
w Piotrkowie Trybunalskim
zatrudni
LEKARZA INTERNISTĘ
tel. **44 732 33 05 (-06, -60)**



NOWOCZESNA
Specjalistyczna Przychodnia Stomatologiczna
AMIGODENTAL

zatrudni

lekarzy stomatologów

Wymagania:
specjalizacja w zakresie dziedzin stomatologii lub w trakcie specjalizacji własna działalność gospodarcza

Pacjenci wyłącznie prywatni.
Zapewniamy miłą atmosferę pracy, wsparcie zawodowe, nowoczesny sprzęt

CV na adres **amigodental@gmail.com**
www.amigodental.pl



Prężnie rozwijające się **Centrum Medyczne Artmed**
Łódź-Retkinia, ul. Kusocińskiego 61

- nawiąże współpracę ze specjalistami ginekologii, neurologii, nefrologii, alergologii, pulmonologii, reumatologii i kardiologii.
- wynajmie na terenie działającego Centrum lokal o dowolnej powierzchni do 100 m² z możliwością korzystania z pomieszczeń socjalnych, sanitarnych, rejestracji oraz innych części wspólnych Centrum Medycznego.

Dogodna lokalizacja z dużym parkingiem w bezpośrednim sąsiedztwie apteki Kwiaty Polskie i poradni POZ.

www.artmedretkinia.pl tel. **605 885 343**

Dyrektor III Szpitala Miejskiego im. dr. Karola Jonschera
w Łodzi, ul. Milionowa 14

zatrudni lekarza na stanowisku

Przewodniczącego Zespołu ds. Zakażeń

Wymagany tytuł specjalisty lub specjalizacja II stopnia w jednej z następujących dziedzin medycyny: **choroby zakaźne, epidemiologia lub mikrobiologia lekarska.**

Szczegółowe warunki zatrudnienia można poznać w Dziale Zarządzania Zasobami Ludzkimi w III Szpitalu Miejskim im. dr. Karola Jonschera w Łodzi przy ulicy Milionowej 14.

tel. **42 676 17 74** wew. **202**; e-mail: **awenerska@jonscher.pl**

Ortodonta poszukuje do współpracy

LEKARZA DENTYSTĘ

Wymagane: doświadczenie w stomatologii zachowawczej i protetyce, własna działalność.

Gabinet prywatny w Łodzi
tel. **501 229 006**, po 20:00

Klinika Stomatologiczna Dental Spa

Tomaszów Mazowiecki, podejmie współpracę z lekarzem dentystą, chirurgiem, endodontą oraz pedodontą.
Oferujemy wysokiej jakości sprzęt RVG, pantomogram, mikroskop, endomotor, system gutaperki na ciepło.
tel. **609 777 042**, www.dentalspa.info.pl

SPRZEDAM

dużą praktykę stomatologiczną na Bałutach (w Łodzi)

Kontakt:

tel. **724 533 977** e-mail: **buf-falo@wp.pl**



Medycyna Grabieniec Sp. z o.o.

Łódź, ul. Grabieniec 13

Łódź, ul. Zachodnia 12A/12C

Łódź, ul. Brzozowskiego 2 – nowa placówka POZ, specjalistka i rehabilitacja

zatrudni oraz nawiąże współpracę, w ramach kontraktu z **NFZ**, z lekarzami o specjalnościach:

psychiatra

lekarz rodzinny

anestezjolog zajmujący się leczeniem bólu

neurolog zajmujący się leczeniem bólu

pielęgniarka do poradni leczenia bólu

oraz ze specjalistami w dziedzinach:

neurologia

dermatologia

choroby płuc

medycyna pracy

orzecznik badań do pracy

alergologia

diabetologia

endokrynologia

ginekologia i położnictwo

kardiologia

nefrologia

okulistyka

otolaryngologia

otolaryngologia dziecięca

psychiatria dziecięca

rehabilitacja lecznicza

specjalista psycholog kliniczny

specjalista fizjoterapii lub rehabilitacji ruchowej

Kontakt: tel. **600 012 351**, e-mail: **iwona@grabieniec.pl**



To miejsce
czeka na Ciebie.
Rozwiń z nami
swoją karierę
zawodową.

Zapraszamy lekarzy różnych specjalizacji do współpracy w nowoczesnym, wielospecjalistycznym centrum medycznym.

Zgłoś się do nas!

Z nami zrealizujesz swoje plany zawodowe.

Zadzwoń pod numery: **518 686 843** lub **518 686 907**

lub wyślij informację w celu umówienia spotkania do:

r.kociuba@salvamedica.pl lub **j.krempinski@salvamedica.pl**

Więcej informacji znajdziesz na stronie: salvamedica.pl

salve medica



Lokale

Wynajmę lokal 190 m² przygotowany pod działalność medyczną,

tel. 507 101 310

Wynajmę gabinety (stomatologiczny, ginekologiczny, urologiczny i o innych specjalnościach) w działającej przychodni niedaleko Manufaktury w Łodzi, ul. Bardowskiego 10,

tel. 506 026 500

Wynajmę gabinety lekarskie dla różnych specjalizacji. Wysoki standard wyposażenia, sprzętu (lasery). Łódź-Julianów,

tel. 504 759 208

Poradnia POZ w Tomaszowie Maz. udo-
stępni gabinety: stomatologiczny, gine-
kologiczny, specjalistyczne pomieszczenia
z urządzeniami do rehabilitacji,

tel. 608 350 841

Gabinet stomatologiczny do wynajęcia,
w Łodzi, na dwa-trzy dni w tygodniu,

tel. 663 117 112

Do wynajęcia konsultacyjny gabinet lekar-
ski (17 m²) w Łodzi, Retkinia, ul. Hubala 1,

tel. 601 392 878

Odstąpię (wynajmę, sprzedam) mały gabi-
net stomatologiczny,

tel. 503 105 215

Lokal w Sieradzu: wynajmę lub podnajmę
gabinet z obsługą rejestracji,

tel. 500 389 199

Wynajmę przychodnię na gabinety lub
stomatologowi lub rehabilitantowi.
Aleksandrów Łódzki,

tel. 607 239 460

Lokal użytkowy 120 m², wszystkie media.
Łódź, ul. Rzgowska – do wynajęcia,
tel. 882 780 110

Do wynajęcia gabinet lekarski niezabiego-
wy przy poradni POZ w Piotrkowie Trybu-
nalskim, ul. Kościelna,
tel. 607 444 252

**Sprzedam, wynajmę lub inne propo-
zycje:**

- Łódź – Manhattan, Piotrkowska 204 –
powierzchnie: 169 m² + 88 m² + 183 m²
– łącznie do 441 m²;
- Łódź – Tuwima 15 – SOLARIS, po-
wierzchnia: 69 m²;
- Łódź – Białostocka 21 – pow. 21 m².
Świetne lokalizacje, np. na usługi me-
dyczne. Atrakcyjne stawki najmu,
tel. 668 403 669

Do wynajęcia atrakcyjny lokal w par-
terze (72 m²) na 2 gabinety wraz z za-
pleczem w centrum Gorzkowic (po-
wiat Piotrków Tryb.). Niezależne wejście
od ulicy, miejsca postojowe na posesji,
tel. 604 322 235

Sprzedam

Używany unit z fotelem, kompresorem,
lampą światłoutwardzalną i piezodentem.
Stan bardzo dobry,
tel. 503 105 215

Kątnice, prostnice – starego typu i kątnice
turbine oraz główki,
tel. 604 518 651

Lampę polimeryzacyjną firmy Heraeus Kul-
zer w dobrym stanie,
tel. 604 518 651

Aparat USG General Electric Logiq 200 Pro
Series, głowica brzuszna i vaginalna, stan
idealny,
tel. 604 422 375

Przenośny aparat USG SonoAce Pico
2005 r. Color Power Doppler 3 głowice:
convex, linia, endo. Wykorzystywany ty-
lko w prywatnym gabinecie.
Cena 15 000 zł. Doskonale do POZ,
tel. 603 789 506 (Luiza Neuman)

Kolposkop AC-3500 ALLTION, nieużywany,
zakup 2014 rok,
tel. 888 056 605

**W pełni wyposażony gabinet denty-
styczny w Łodzi (40 m²),**
tel. 666 364 737

Dom pod Pabianicami z działką 1200 m²,
tel. 790 833 355

Różne

Usługi rachunkowe z dojazdem,
tel. 503 621 718

WYNAJMĘ W CENTRUM ŁODZI:

Położniczo-ginekologiczny gabinet diagnostyczno- -zabiegowy z aparatem USG GE VOLUSON E6:

- aparat USG z aktualnym przeglądem technicznym,
- możliwość korzystania z oprogramowania ViewPoint
do opisywania wyników badań,
- głowice aparatu: C1-5-D convex,
RIC5-9-D wolumetryczna, RAB4-8-D convex 4D.

Gabinet położniczo-ginekologiczny wyposażony w nowy sprzęt (paszporty techniczne):

- aparat KTG Sonicaid Team Duo z analizą
komputerową (także dla ciąż bliźniaczych),
- kolposkop AC-3500 Alltion,
- aparat do krioterapii KS-2.

Oferujemy ponadto:

12-godzinną rejestrację pacjentów, współpracę
z położną, poczekalnię, punkt pobrań badań labo-
ratoryjnych, drobny sprzęt medyczny, wyposażenie
socjalno-biurowe. Różne formy współpracy.

tel. 888 056 605

e-mail: sprawy517@wp.pl



Z myślą o gabinetach i przychodniach, biuro księgowe
Taxteam Sp. z o.o., przygotowało atrakcyjną ofertę:

**2 miesiące księgowania
dokumentów za 1 zł**

1zł netto miesięcznie (przy liczbie dokumentów do 20 szt.)

**Bezpłatny dostęp do
aplikacji do wystawiania faktur**

Program umożliwia zdalny dostęp do informacji o kwotach
podatków, składek ZUS, rozrachunków i wyników księgowych Klienta

Oferta promocyjna skierowana jest do firm, które rozliczają się na podstawie księgi
przychodów i rozchodów lub ewidencji ryczałtowej.

Po przekroczeniu wskazanej ilości dokumentów przewidziane są opłaty wg cennika.

Taxteam Sp. z o.o.

Łódź, ul. Kościuszki 39 I. 45
tel: 660 44 62 09
www.taxteam.pl



LEKARZU
chcesz przyjmować prywatnie
pacjentów, lecz brakuje Ci
odpowiedniego lokum?

A może miejsce, gdzie przyjmujesz, jest zbyt kosztowne
i nie spełnia Twoich oczekiwań?

Centrum Medyczne Łódzianin oferuje do podnajmu
gabinety w pełnym wymiarze godzin placówki, jak również
na godziny w poszczególne dni tygodnia.

Jesteśmy zainteresowani różnymi formami współpracy.

**Osoby zainteresowane prosimy
o kontakt telefoniczny: 604904162**



Wysokość składki członkowskiej od 1 stycznia 2015 r.

Przypominamy, że uchwałą Naczelnej Rady Lekarskiej nr 27/14/VII z 5 września 2014 r. w sprawie wysokości składki członkowskiej ustalono, że od 1 stycznia 2015 r.:

- składka obowiązująca lekarza i lekarza dentyście, członka izby lekarskiej, wynosi 60 zł miesięcznie;
- lekarz posiadający ograniczone prawo wykonywania zawodu, tj. lekarz stażysta, opłaca składkę w wysokości 10 zł miesięcznie.

Obowiązek opłacania składki powstaje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym lekarz, lekarz stażysta:

- 1) został wpisany do rejestru członków okręgowej izby lekarskiej;
- 2) utracił prawo do zwolnienia z obowiązku opłacania składki. Składkę za dany miesiąc opłaca się do końca tego miesiąca lub z dowolnym wyprzedzeniem, osobiście lub za pośrednictwem pracodawcy: 1) na konto bankowe okręgowej izby lekarskiej lub 2) na indywidualny numer subkonta bankowego nadany i przekazany przez okręgową izbę lekarską, lub 3) w kasie okręgowej izby lekarskiej. Od zaległych składek nalicza się odsetki ustawowe.

...

Z obowiązku opłacania składki członkowskiej zwolniony jest lekarz, który:

- 1) ukończył 75 lat,
- 2) został skreślony z rejestru członków okręgowej lub wojskowej izby lekarskiej,
- 3) złożył stosowne oświadczenie*, że nie osiąga przychodów z tytułu wykonywania zawodu oraz ze źródeł przychodów wymienionych w przepisach o podatku dochodowym od osób fizycznych, z wyłączeniem renty lub emerytury.

Zwolnienie z obowiązku opłacania składek ma charakter czasowy i przysługuje tylko na okres nieosiągania wyżej wymienionych przychodów. Lekarz ma obowiązek niezwłocznie powiadomić okręgową radę lekarską o ponownym osiągnięciu przychodów i złożyć stosowne oświadczenie*. Prawo do zwolnienia z obowiązku opłacania składki traci z pierwszym dniem miesiąca, następującego po miesiącu, w którym osiągnie określony w przepisach przychód.

Okręgowa rada lekarska może zażądać od lekarza dokumentów podatkowych w celu weryfikacji prawdziwości złożonego w tej sprawie oświadczenia. W przypadku ustalenia, że oświadczenie o nieosiąganiu przychodu zostało złożone niezgodnie z prawdą lub w przypadku nieprzedstawienia przez lekarza dokumentów podatkowych, okręgowa rada lekarska podejmuje uchwałę stwierdzającą brak podstaw do zwolnienia lekarza z obowiązku opłacania składki w okresie, w którym lekarz faktycznie korzystał ze zwolnienia i wzywa go do zapłaty zaległych składek wraz z odsetkami ustawowymi.

...

Lekarz, który przed wejściem w życie cytowanej uchwały NRL:

- 1) miał ustaloną miesięczną wysokość składki w kwocie 10 zł, opłaca ją w tej wysokości do czasu uzyskania prawa do zwolnienia z obowiązku opłacania składki na podstawie przepisów obowiązujących od 1 stycznia 2015 r. (np. ukończy 75 lat);
- 2) uzyskał prawo do zwolnienia z obowiązku opłacania składki, zachowuje to prawo do czasu zaistnienia zdarzenia skutkującego powstaniem obowiązku opłacania składki na podstawie przepisów obowiązujących od 1 stycznia 2015 r. (np. osiągnie określone w przepisach przychody).

(opr. ns)

*Wzory oświadczeń o nieosiąganiu przychodów oraz o osiągnięciu przychodów stanowią załączniki nr 1 i nr 2 do wymienionej na wstępie uchwały i są dostępne na stronie internetowej łódzkiej OIL lub w siedzibie jej biura w Łodzi oraz w biurach delegatur.

Wspomnienie o Monice...

Dwunastego maja 2014 r. mija rok od czasu, gdy odeszła od nas niespodziewanie Monika Ewa Chwiałkowska-Sędzicka, absolwentka Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi rocznik 1970, lekarz okulista.

Monika była osobą nieprzeciętną, o licznych uzdolnieniach i zainteresowaniach. Była dobrym lekarzem okulistą, bo była wrażliwym człowiekiem; lubili ją pacjenci, zwłaszcza dzieci i osoby starsze. W środowisku była jednak znana głównie ze swoich pasji pozamedycznych, które realizowała, angażując się w integracyjną działalność kulturalno-sportową łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej.

Doskonale pływała, zdobywając na zawodach braci lekarskiej w Polsce dziesiątki nagród i medali, uczestniczyła w rowerowych rajdach organizowanych przez inne izby, ale przede wszystkim od dziecka uwielbiała jazdę konną. Co roku pomagała mężowi – Wojtkowi w organizacji ogólnopolskich rajdów konnych dla lekarzy i ich przyjaciół, odbywających się pod szyldem łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej.

Lubiła muzykę, zwłaszcza operę, ale najbardziej ukochała fotografię, zwłaszcza artystyczną, a w obiektywie aparatu potrafiła – jak

rzadko kto – uchwycić urodę otaczającej ją natury. Swoje przepiękne zdjęcia przyrody, zwłaszcza drzew, prezentowała na wystawach fotograficznych w salach izbowego pałacyku przy ul. Czerwonej, zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych – ogólnopolskich, których była inicjatorką. Była laureatką licznych nagród i wyróżnień w tej dziedzinie, a redakcja „Panaceum” wielokrotnie publikowała Jej zdjęcia na tytułowej stronie izbowego pisma.

Prochy Moniki spoczęły w rodzinnym grobie na wiejskim cmentarzyku w Kaletniku – miejscowości letniskowej koło Koluśzek, gdzie się urodziła, dorastała i mieszkała całe swoje dorosłe życie.

Pamiętamy o Tobie – Moniczko, bardzo nam Ciebie brakuje.

*Przyjaciele
z łódzkiej Izby Lekarskiej*



Nie umiera ten, kto trwa w sercach i pamięci naszej

15 marca 2015 r., w wieku 79 lat, odszedł od nas

Jerzy Olgierd Iwiński

Absolwent Akademii Medycznej w Warszawie,
lekarz dentyista wielce oddany pacjentom,
specjalista chirurgii stomatologicznej,
doktor nauk medycznych,
Człowiek wielkiego serca,
wyjątkowej skromności i życzliwości.
Pasjonat wędkarstwa, wielbiciel Mazur.

Mieszkał i zmarł w Skierniewicach, pochowany został na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie 24 marca 2015 r.

Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia składają
koleżanki i koledzy, lekarze i lekarze dentyści
z Delegatury Skierniewickiej
Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi

Wspomnienie o doktorze Jerzym Olgierdzie Iwińskim

Jerzy Olgierd Iwiński urodził się 14 stycznia 1936 r. w Łucku na Wołyniu. Jego ojciec – Kazimierz Iwiński, magister filozofii, był nauczycielem szkół średnich, a matka – Irena, z domu Krauze, pracowała w oświacie. Iwińscy (herbu Łódzia) – rodzina pedagogów, społeczników, obrońców polskiej tradycji i kultury – od wieków związana była z Litwą i Podolem. Ich przodkowie zapisali się na kartach historii Polski; pradziad – Julian Iwiński był uczestnikiem powstania styczniowego.

Beztroskie dzieciństwo przerwała wojna. W latach 1940–1945 Jerzy (bo tak Go nazywał ojciec) przebywał z rodzicami w Sarnach, potem pociągami repatriacyjnymi pojechał do Tyszowic koło Zamościa, gdzie rozpoczął normalną naukę w szkole podstawowej, a ukończył ją w Tczewie. Następnie rodzina przeniosła się do Gdańska, gdzie uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego, składając egzamin maturalny w 1953 r. Jakież było zdziwienie najbliższych, gdy odszedł od pedagogicznego trendu rodziny Iwińskich i idąc w ślady dziadka ze trony matki – Antoniego Krauzego, zdał na medycynę.

Pierwszy rok studiów zaliczył w Akademii Medycznej w Gdańsku, na Oddziale Stomatologicznym, ale już od drugiego – z uwagi na przeniesienie ojca do pracy w Ministerstwie Oświaty – studiował na Akademii Medycznej w Warszawie, gdzie w styczniu 1959 r. uzyskał dyplom lekarza dentysty. Na tym nie poprzestał. W 1973 r. – na podstawie przedłożonej rozprawy doktorskiej pt. „Zmiany patologiczne w jamie ustnej i niektóre problemy leczenia stomatologicznego u chorych na padaczkę” oraz zdanych egzaminów – nadany mu został uchwałą Rady Wydziału warszawskiej AM tytuł doktora nauk medycznych. Trzy lata później, w 1976 r., uzyskał specjalizację drugiego stopnia z chirurgii stomatologicznej.

...

Zanim to jednak nastąpiło, zawodowa droga Jerzego Iwińskiego naznaczona została wieloma miejscami na mapie Polski. Pierwszą pracę po skończeniu studiów podjął w Ośrodku Zdrowia w Pruszkowie, ale szybko upomnielo się o niego Ludowe Wojsko Polskie. Dwuletnią służbę odbywał w Dolnośląskiej Jednostce Wojskowej w Jeleniej Górze od maja 1959 do maja 1961 r., pracując jako lekarz dentysta. Uważał, iż nie był to czas stracony, gdyż leczył ludzi i nabywał nowe doświadczenia. Przez kolejnych dziewięć lat – będąc już w cywilu – pracował jako stomatolog w wielu poradniach miejskich i wiejskich, a także w szkołach, często znacznie od siebie oddalonych, m.in. w Siemiatyczach (województwo podlaskie), Młochowie i Brwinowie (gmina Pruszków), Pobikrach (gmina Ciechanowiec) oraz Gostyninie.

W październiku 1970 r. otrzymał etat w Przychodni Obwodowej w Pruszkowie, gdzie rodzina Iwińskich otrzymała mieszkanie spółdzielcze. On jednak nadal prowadził prywatną praktykę w Siemiatyczach, gdzie dojeżdżał swoją syreną, pokonując sto osiemdziesiąt kilometrów w jedną stronę. Pacjenci już od rana czekali na swojego doktora, który po nocy spędzonej w wynajętym pokoju i często głodny – stawał przy unie i nie skarżył się na niewygody. Kolejne lata pracy zawodowej (luty 1973 r. – marzec 1977 r.) związał z ZOZ w Grodzisku Mazowieckim, przyjmując pacjentów w Przychodni Rejonowej w Milanówku.

W tym czasie Jerzy Iwiński dodatkowo (po dwie godziny dziennie) pracował także w Zakładzie Higieny Instytutu Naukowo-Badawczego w Warszawie, przygotowując się do obrony pracy doktorskiej, a później zdania egzaminów specjalizacyjnych z chirurgii stomatologicznej. Zaowocowało to propozycją pracy i mieszkania w Skierniewicach,

a co zatem idzie – stabilizacją. Przez kolejnych dwadzieścia lat (1977–1997) pracował w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Skierniewicach, jako lekarz dentysta na stanowisku starszego asystenta. W 1998 r. uzyskał świadczenie emerytalne, ale nadal leczył pacjentów w Skierniewicach, w prywatnym gabinecie stomatologicznym, kolejno na Sucharskiego, Wagnera, Nowobielańskiej, a ostatnio przy ul. Widok. Zawód lekarza dentysty przestał wykonywać 20 maja 2014 r.

...

Koledzy dentyści, którzy z Nim współpracowali, wspominają go jako doskonałego profesjonalistę, docieklivego w rozwiązywaniu problemów medycznych. Jak wspomina lek. dent. Krzysztof Walczewski, wspólnie z Jerzym i z jeszcze jednym dentystą – Andrzejem Grotkowskim, prowadzili gabinet na ul. Wagnera i często z podziwem patrzyli na ręce starszemu Koledze, jak świetnie radzi sobie z najbardziej skomplikowanymi przypadkami chirurgii stomatologicznej. Doktor Iwiński cieszył się sławą dentysty „od leczenia rzeczy niemożliwych”, dlatego inni lekarze tej specjalności kierowali do Niego swoich pacjentów, u których trzeba było wykonać tzw. trudne zabiegi. Cierpliwie też tłumaczył i dzielił się chętnie swoją ogromną wiedzą i doświadczeniem z młodszymi kolegami, poświęcając swój czas prywatny. Zawsze skromny, życzliwy i otwarty na innych ludzi.

Pasją Jerzego Iwińskiego było wędkarstwo. Gdy za nim zatęsknił, rzucał wszystko i jechał oddawać się przyjemności odpoczynku na Mazurach. Swoją miłością do mazurskich jezior zaraził całą rodzinę, która była dla Niego zawsze najważniejsza. Dbał bardzo o wszystkie swoje dzieci: Ilonę, Dorotę, Michała i Piotra. Poświęcał się także literaturze i historii Polski; miłość do ojczyzny i tradycji polskości wyniósł z rodzinnego domu.



Pisał felietony, wspomnienia. Mielśmy okazję publikować w „Panaceum” (nr 5/2008) Jego relację z wyprawy w rodzinne strony na Wołyn i Podole, którą odbył wraz z bratem Adamem w poszukiwaniu grobów dziadka Tomasza Iwińskiego i zmarłego w dzieciństwie bratanka Stefanka.

Jerzy Iwiński mieszkał i zmarł 15 marca br. w Skierniewicach, a Jego ciało spoczęło w grobie Rodziców na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Podczas uroczystości pogrzebowej piękne słowa pożegnania – pełne miłości i szacunku do Ojca – wypowiedziały córki zmarłego, w imieniu całej Rodziny. A jeszcze tak niedawno, redakcja „Panaceum” otrzymała od Niego upominek. Za drobną przysługę wysłania kilku dodatkowych egzemplarzy naszego pisma, przekazał na moje ręce książkę pt. „Niezatarte ślady”, wspomnienia spisane ręką Jego Ojca – Kazimierza. Książka opatrzona została jakże cenną w tej chwili, własnoręczną dedykacją Doktora...

Alina Paradowska,
sekretarz
redakcji „Panaceum”

PS. Serdecznie dziękuję doktorowi Krzysztofowi Walczewskiemu, a także koleżankom z Biura Delegatury Skierniewickiej OIL w Łodzi – Agnieszce i Edycie za przekazane mi informacje oraz osobiste wspomnienia o śp. dr. n. med. Jerzym Olgierdzie Iwińskim.



20 marca 2015 r. zmarła
lek. **Anna
Ożarska-Milczarek**

Anna Ewa Ożarska urodziła się 10 marca 1944 r. w Tomaszowie Mazowieckim. Po uzyskaniu w 1960 r. matury, zdała egzamin wstępny na Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Łodzi, ale z braku miejsc nie została przyjęta. Przez dziesięć kolejnych miesięcy odbywała staż w łódzkich szpitalach, pracując jako salowa, po czym została przyjęta w poczet studentów medycyny.

Dyplom lekarza uzyskała w AM w Łodzi w 1968 r., w klinikach tej uczelni odbywała również obowiązkowy dwuletni staż podyplomowy. W 1970 r. podjęła pracę jako lekarz najpierw w łódzkiej Stacji Krwiodawstwa, a następnie w Dzielnicowej Przychodni Obwodowej Łódź-Bałuty. Ze względu na brak mieszkania w Łodzi, w 1971 r. przeniosła się do Tomaszowa Mazowieckiego, gdzie w 1972 r. zawarła związek małżeński i osiadła na całe życie.

Pracując ponad dwadzieścia pięć lat w tomaszowskim Szpitalu Rejonowym (1971–1997), na stanowisku asystenta oraz starszego asystenta Oddziału Wewnętrzznego, zdobywała kolejne stopnie specjalizacji z interny: pierwszy – w 1975 r., drugi – w 1980 r. Później, od 1997 r., pracowała jeszcze jako lekarz orzecznik w ZUS – Oddział w Tomaszowie Mazowieckim, skąd w 2001 r. przeszła na emeryturę. Niezależnie od zatrudnienia podstawowego, podejmowała pracę dodatkową: od 1975 r.

leczyła chorych w Przychodni Przemysłowej w Niewiadowie (powiat brzeziński), natomiast od 2000 r. pełniła obowiązki konsultanta w tomaszowskim NZOZ „Almed”.

Anna Ożarska-Milczarek zapisała się również na kartach historii łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej, jako delegat na okręgowe zjazdy lekarskie w dwóch kadencjach: drugiej (lata 1993–1996) oraz szóstej (lata 2009–2013). Ponadto w kadencji drugiej, na wniosek wiceprzewodniczącego Okręgowej Rady Lekarskiej z Delegatury Piotrkowskiej – lek. Leszka Józefackiego, pełniła obowiązki jego zastępcy. Od końca 1996 r., aż do obecnej, siódmej kadencji samorządu, aktywnie uczestniczyła w pracach Komisji Bytowej łódzkiej ORL.

Żegnamy ją z żalem.

*Koleżanki i koledzy
z Delegatury Piotrkowskiej
łódzkiej OIL*

*oraz członkowie Komisji
Bytowej ORL w Łodzi*



24 marca 2015 r., w Tuszynie,
zmarł
lek. **Jerzy Sykuła**

Jerzy Sykuła urodził się 20 lutego 1928 r. w Łodzi. Był uczniem III Liceum Ogólnokształcącego w Łodzi, absolwentem Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie. Dyplom lekarza uzyskał w 1961 r., specjalizację z psychiatrii zdobył: pierwszy stopień – w 1967 r., drugi stopień – w 1969 r.

Łódzianin z urodzenia, choć studiował poza Łodzią, całe swoje życie zawodowe związał z tym miastem. Pracował w Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych im. Babińskiego „Kochanówka”, Poradniach Zdrowia Psychicznego Łódź-Górna i Łódź-Widzew, Domach Pomocy Społecznej. Był biegłym Sądu Wojewódzkiego w Łodzi. Uprawnienia emerytalne uzyskał w 1994 r.

Był bardzo dobrym lekarzem niosącym pomoc chorym i ich rodzinom, lekarzem pełnym empatii, cieszącym się zaufaniem i wdzięcznością pacjentów.

Kochający mąż, ojciec i dziadek, na którego w rodzinie można było zawsze liczyć w trudnych chwilach.

Został pochowany 31 marca 2015 r., z ceremoniałem rzymskokatolickim, na cmentarzu komunalnym „Zarzew” w Łodzi, przy ul. Przybyszewskiego 325.

Pozostanie zawsze w naszej pamięci.

*Żona Krystyna
i syn Marek z rodziną*



21 marca 2015 r. zmarła
lek. dent. **Bożena Kępa,
z d. Kubacka-Gorwecka**

Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej Koleżanki Bożenki. Mimo że wiedzieliśmy od kilku lat o jej ciężkiej chorobie, bardzo boleśnie dotknęła nas informacja o przegranej walce.

Bożena całe swoje życie zawodowe związała z Sieradzem, tu zostawiła wielu wdzięcznych pacjentów. Zawsze stawiała przed sobą wysokie wymagania. Z wielkim

zaangażowaniem i profesjonalizmem podchodziła do swojej pracy. Spełniła się w roli oddanej córki, kochającej matki i cudownej babci. Była osobą nietuzinkową, zawsze uśmiechnięta, wesołą, miała dla każdego dobre słowo. Była duszą towarzystwa, dowcipna, pełna empatii, pracowita i mądra. Zarażała nas swoją dobrą energią, optymizmem i pomysłami. Była znakomitą lekarzem stomatologiem i wspianiałym człowiekiem.

Będziemy zawsze Cię pamiętać, Bożenko, żegnamy Cię z głębokim żalem i smutkiem!

*Grono stomatologiczne
z Sieradza*

...

Bożena Krystyna Kubacka-Gorwecka urodziła się 19 stycznia 1951 r. Dzieciństwo, spędziła z rodzicami i starszymi braćmi w Warcie. Po ukończeniu szkoły podstawowej podjęła naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. K. Jagiellończyka w Sieradzu,

a po zdaniu w 1969 r. matury, złożyła pomyślnie egzaminy na Akademię Medyczną w Łodzi.

Będąc na czwartym roku studiów poślubiła Grzegorza Kępę, a w 1973 r. urodziła córeczkę – to rodzinne wydarzenie nie przeszkodziło jej w kontynuowaniu nauki. W 1974 r. uzyskała dyplom ukończenia Oddziału Stomatologicznego na Wydziale Lekarskim łódzkiej AM i podjęła pracę lekarza dentysty w ZOZ Sieradz.

W 1987 r. zdobyła pierwszy stopień specjalizacji ze stomatologii ogólnej i zatrudniła się w Poradni Stomatologicznej SPZOZ – Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Sieradzu – SPZOZ w Sieradzu, gdzie pracowała do 2008 r., kiedy uzyskała z ZUS rentę chorobową. Od 1976 r. – niezależnie od pracy etatowej – prowadziła indywidualną praktykę dentyścyczną, działalność zawodową ograniczyła dopiero w końcu 2013 r., w wyniku ciężkiej choroby.

OKRĘGOWA IZBA LEKARSKA W ŁODZI

Dyżury

Prezes ORL – GRZEGORZ MAZUR – wtorek – po uzgodnieniu telefonicznym

Wiceprezesa ORL

Lesław Jacek Pypec – wtorek 14³⁰–15³⁰

Delegatura Łódzka – Grzegorz Krzyżanowski – środa – po uzgodnieniu telefonicznym

Delegatura Piotrkowska – Grzegorz Gradowski – wtorek 13⁰⁰–14⁰⁰

Delegatura Sieradzka – Beata Zwolińska – czwartek 12⁰⁰–13⁰⁰

Delegatura Skierniewicka – Robert Filipczak – środa 8³⁰–10⁰⁰

Sekretarz ORL – Paweł Czekalski (po uzgodnieniu telefonicznym)

Zastępca Sekretarza ORL – Łukasz Jasek (po uzgodnieniu telefonicznym)

Skarbnik ORL – Zbigniew Kijas

Członkowie Prezydium ORL

Włodzimierz Kardas (po uzgodnieniu telefonicznym), Małgorzata Lindorf (po uzgodnieniu telefonicznym)

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

Januariusz Kaczmarek – środa 12⁰⁰–14⁰⁰

Przewodniczący OSL – Janusz Prochaska – środa 10⁰⁰–12⁰⁰

Rzecznik Praw Lekarzy – Marek Nadolski – po uzgodnieniu telefonicznym – tel. 664 413 077

Pełnomocnik ds. zdrowia lekarzy – Grzegorz Nowak – po uzgodnieniu telefonicznym – tel. 506 037 342, 506 299 545

BIURO OKRĘGOWEJ IZBY LEKARSKIEJ

93-005 Łódź, ul. Czerwona 3, e-mail: biuro@oil.lodz.pl

Dyrektor Biura OIL: Halina Kotus

Główna Księgowa: Małgorzata Lewandowska

Biuro czynne

wtorek 8⁰⁰–17⁰⁰, piątek 8⁰⁰–15⁰⁰, pozostałe dni 8⁰⁰–16⁰⁰

WYKAZ TELEFONÓW BEZPOŚREDNICH

Sekretariat OIL: Iwona Szelewa (także sprawy Komisji Kultury) – tel. 42 683 17 01

Kancelaria OIL: Alina Paradowska (sekretariat redakcji „Panaceum” i strony internetowej – ogłoszenia;

zmiany adresów do korespondencji) – tel. 42 683 17 10, e-mail: alina.paradowska@hipokrates.org

Magdalena Rydz (sprawy Okręgowej Rady Lekarskiej i Prezydium ORL, Komisji Sportu, Komisji ds. Legislacji) – tel. 42 683 17 09

Kasa, księgowość, składki: Wiesława Legiędź (także sprawy Komisji Bytowej) – tel. 42 683 17 33

Mariola Krakowiak – tel. 42 683 17 32, Ewa Arlt – tel. 42 683 17 35,

Ilona Wantkiewicz (także sprawy Koła Lekarzy Seniorów) – tel. 42 683 17 34, faks 42 684 98 94

Rejestr indywidualnych praktyk lekarskich: Wojciech Łukomski (w.lukomski@hipokrates.org) – tel. 42 683 17 29, Beata Krawiec – tel. 42 683 17 42

Ewidencja punktów edukacyjnych, szkolenia, konkursy: Urszula Pruszyńska – tel. 42 683 17 25, u.pruszyńska@hipokrates.org

Rejestr podmiotów kształcących lekarzy, Okręgowa Komisja Wyborcza, Klub DoktorRiders:

Elżbieta Sadura – tel. 42 683 17 27, e-mail: ela.sadura@hipokrates.org

Rejestr lekarzy, dział kadr lekarskich, staże podyplomowe: Barbara Kamieniak-Szafrańska – kierownik Działu Rejestru

Ewa Lenartowicz – tel. 42 683 17 17, 42 683 17 14, Agnieszka Tokarska – tel. 42 683 17 18

Legitymacje lekarskie: Bartłomiej Nowak – tel. 42 683 17 21

Kancelaria Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i Okręgowego Sądu Lekarskiego:

czynna: wtorek 9⁰⁰–17⁰⁰, środa 10⁰⁰–18⁰⁰, pozostałe dni 8⁰⁰–16⁰⁰

kierownik kancelarii: Joanna Romanowska-Krawentek; Anna Korpacka-Mikulska

Agnieszka Gasparowicz, Bożena Szymańska, Agnieszka Zych – centrala: tel. 42 682 11 62, 42 682 11 74

Sprawy Komisji Bioetycznej i Komisji Etyki ORL: Anna Marciniak – tel. 42 683 17 44

Sprawy Rzecznika Praw Lekarzy: Elżbieta Sadura – tel. 42 683 17 27

Sprawy Koła Młodych Lekarzy: Barbara Kamieniak-Szafrańska – tel. 42 683 17 14

Rzecznik prasowy, redaktor strony internetowej OIL: Adriana Sikora – tel. kom. 66 88 33 764, e-mail: a.sikora@hipokrates.org

Bufet w Klubie Lekarza – tel. 42 682 57 30

Lekarska Kasa Pożyczkowa – tel. 42 682 57 28

Centrala ogólna – tel. 42 683 17 91, faks 42 683 13 78

RADCY PRAWNI

Amadeusz Małolepszy – poniedziałek 14⁰⁰–16⁰⁰, Jarosław Klimek – wtorek 14⁰⁰–15³⁰,

Aleksandra Granosik-Kaczanowska – czwartek 14⁰⁰–16⁰⁰, Paweł Lenartowicz – piątek 11⁰⁰–13⁰⁰

tel. 42 683 17 36 lub 42 683 17 51 (tylko w godzinach dyżurów)

FILIE BIURA W DELEGATURACH

97-300 Piotrków Trybunalski, ZNP, ul. Sienkiewicza 16, tel./faks 44 649 17 34, piotrkow@hipokrates.org

poniedziałek–piątek 8⁰⁰–15³⁰, wtorek 9⁰⁰–16⁰⁰

98-200 Sieradz, SP ZOZ, ul. Armii Krajowej 7, tel. 43 827 57 23, sieradz@hipokrates.org

poniedziałek–piątek 7⁰⁰–14⁰⁰, wtorek bez interesantów

96-100 Skierniewice, ul. Jagiellońska 29, tel. 46 832 31 47, skierniewice@hipokrates.org

poniedziałek–piątek 8⁰⁰–16⁰⁰, wtorek 9⁰⁰–17⁰⁰, przyjmowanie interesantów: 10⁰⁰–15⁰⁰, wtorek 10⁰⁰–17⁰⁰

RACHUNKI BANKOWE

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi: PKO BP SA I Oddział w Łodzi, nr konta 98 10203352 0000160200100362

(na to konto przekazują składki lekarskie zakłady pracy, zbiorczo za pracowników)

UWAGA: Indywidualnie składki lekarskie członkowie OIL w Łodzi opłacają na otrzymane, unikatowe numery kont bankowych.

Lekarska Kasa Pożyczkowa: PKO BP SA, nr konta 03 1020 3352 0000 1502 0010 6195



INSIGNIA DLA FIRM

INSIGNIA W LEASINGU 0%

Już od **995 zł netto** miesięcznie w leasingu 0%
z sumą spłat równą cenie auta.

opel.pl

Wysokość raty dla reprezentatywnego przykładu Opel Insignia 1.8 Twinport Ecotec 4dr 140 KM (cena samochodu: 69 670 zł netto; opłata wstępna: 40 %; czas obowiązywania umowy: 36 miesięcy; rata miesięczna: 995 zł netto; wykup 10%). Powyższa informacja ma charakter przykładowy i nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 i nast. Kodeksu Cywilnego. Zawarcie umowy leasingu i jej warunki każdorazowo uzależnione są od wyniku badania zdolności leasingowej Klienta i ostatecznych warunków umowy dotyczących w szczególności długości okresu jej trwania, wysokości opłaty wstępnej. Szczegóły programu Opel Leasing 0% są dostępne u Autoryzowanych Dealerów Opla. Na zdjęciu mogą być widoczne elementy wyposażenia dodatkowego dostępne za dopłatą. Zużycie paliwa i emisja CO₂: Opel Insignia 8,7 – 3,7 l/100 km, 204–99 g/km; wg Rozporządzenia WE 715/2007 oraz WE 692/2008, w cyklu mieszanym, na podstawie oficjalnych testów w warunkach laboratoryjnych. Rzeczywiste wartości mogą różnić się od podanych w zależności od wyposażenia pojazdu, zachowania kierowcy, warunków atmosferycznych, nawierzchni, jak i innych czynników natury nie technicznej. Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne na www.opel.pl.

Łódź, Żeligowskiego 36
Bełchatów, Dobrzeń 20a
Skierniewice, Wyszyńskiego 17
Piotrków Tryb., Sikorskiego 50
Zgierz, Łęczycka 38

tel. 42 630 00 66
tel. 44 633 06 05
tel. 46 832 77 66
tel. 44 307 00 30
tel. 42 719 00 29

TRAX
www.traxauto.pl

CROSSOVER PEUGEOT

ODKRYJ DROGI PEŁNE PRZYGÓD



PEUGEOT REKOMENDUJE TOTAL Zużycie paliwa w cyklu mieszanym dla modelu 2008: od 3,6 do 4,9 l/100 km, emisja CO₂: od 95 do 114 g/km. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym dla modelu 3008: od 4,2 do 5,3 l/100 km, emisja CO₂: od 109 do 123 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na peugeot.pl.

CROSSOVER PEUGEOT

MOTION & EMOTION



PEUGEOT



**Najlepszy Dealer PEUGEOT w Polsce
w Wielkim Teście Salonów 2014**
magazynu motoryzacyjnego
AUTO ŚWIAT



Najlepszy serwis Peugeot w Polsce w 2011 roku!

Na Państwa pytania odpowiedzą:

Przemysław Woźny
tel. kom. 506 012 410
przemyslaw.wozny@nordynski.pl

Piotr Lewandowski
tel. kom. 501 510 688
piotr.lewandowski@nordynski.pl

Zobacz nas na [facebook.com/PeugeotNordynski](https://www.facebook.com/PeugeotNordynski)



Zapraszamy do kontaktu z nami i zapoznania ze szczegółami oferty



92-340 Łódź, ul. Snowalniana 3
(przy skrzyżowaniu Przybyszewskiego i Puszkina)
tel. 42 677 19 99, 42 677 14 99
www.nordynski.peugeot.pl, e-mail: firma@nordynski.pl

